ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

16-22 marca 2020 r. | nr 11 (687)/2020 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

OD LAT 18-tu

24 str. + Bezpłatny dodatek TV

Miasto złożyło skargę kasacyjną

Sądowa walka o górki czechowskie

Miasto złożyło skargę kasacyjną od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, który w grudniu ocenił, że górki czechowskie nie powinny zostać zabudowane i stwierdził wówczas nieważność studium zagospodarowania przestrzennego w zakresie górek. Wiadomość o złożeniu skargi kasacyjnej nie spodobała się „obrońcom" tego terenu. Str. 3

ŚWIDNIK: Półtora miliona długu spowoduje rewolucję?

Koncepcja szpitalnej fuzji rodzi obawy

Czy z powodu 1,5 mln złotych długu dojdzie do połączenia szpitali w Świdniku i Łęcznej? Str. 2

Małgorzata Kidawa-Błońska w Lublinie

Pandemia przystopowała kampanię prezydencką

Małgorzata Kidawa-Błońska, kandydatka Platformy Obywatelskiej w wyborach prezydenckich, gościła w ubiegłym tygodniu w Lublinie. Mówiła m.in. o wpływie koronawirusa na kampanię. Na kolejnego kandydata na prezydenta lublinianie będą musieli nieco poczekać, bo wszyscy na czas zagrożenia epidemiologicznego zawiesili publiczne spotkania z wyborcami. Str. 3

ŚWIDNIK: Przewodniczący Radek interweniuje

Znikną druty znad Turystycznej. Tylko kiedy?

Ulica Turystyczna zyska nowe oświetlenie, a do tego znikną z niej słupy i druty elektryczne. Ratusz deklaruje, że stanie się to możliwie jak najszybciej. Tylko, że póki co nie ma na to pieniędzy. Str. 14

RAPORT: **Tydzień z zarazą. Polska w kwarantannie. Są pierwsze ofiary koronawirusa, w tym w Lubelskiem, a zakażonych pacjentów przybywa**

Koronawirus pustoszy i paraliżuje

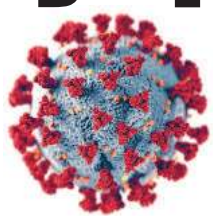

Zamknięte szkoły, placówki kultury, obiekty sportowe i większość instytucji, odwołane międzynarodowe loty i połączenia kolejowe, opustoszałe ulice, ogołocone półki sklepowe – strach przed pandemią koronowirusa wywołał szereg drastycznych decyzji rządowych i urzędowych. Lublin i Świdnik nie różnią się pod tym względem od reszty kraju. Ale nie ma się czemu dziwić – w Polsce zakażonych koronawirusem jest już ponad 110 osób, w tym 16 na Lubelszczyźnie i codziennie ta liczba wzrasta. Są już pierwsze trzy przypadki śmiertelne, w tym jeden w Lublinie. Zmarły, 66-letni mężczyzna z powiatu janowskiego, miał choroby współistniejące.

Str. 12-13

Medale i kwiaty na 8 marca

Prezydent uhonorował wybitne lublinianki

Z okazji Święta Kobiet prezydent Krzysztof Żuk wręczył medale lubliniankom, które swoją pracą promują nasze miasto i dbają o jego rozwój. Str. 4

Za rok może będzie dokumentacja

Życie tu to prawdziwa udręka

Na fatalny stan ulicy Narcyzowej skarży się jedna z tamtejszych mieszkanek.
– Nie mamy siły żyć na tej ulicy – mówi. Przedstawiciele ratusza zapowiadają, że w przyszłym roku może zostać opracowana dokumentacja projektowa przebudowy tej drogi. Str. 8

POWIAT ŚWIDNICKI: Plany obwodnicy cieszą, ale również niepokoją

Pojedziemy wokół, ale którędy?

Anna Pytka, radna powiatu świdnickiego, pyta, którędy będzie przebiegać dojazd i sama obiecana przez rząd obwodnica Łęcznej, bo chcieliby to wiedzieć mieszkańcy północnej części gminy Mełgiew, położonej między Lublinem a Łęczną. Str. 7

ŚWIDNIK: – Miasto zmienia się w betonową pustynię – alarmuje radny Osina

Świdnik coraz mniej zielony?

Str. 2

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

ŚWIDNIK: – Miasto zmienia się w betonową pustynię – alarmuje radny Osina

Świdnik coraz mniej zielony?

– To niszczenie miejskiej zieleni na niespotykaną dotąd skalę. Świdnik zmienia się w betonową pustynię – grzmi powiatowy radny Jakub Osina (ŚWS), komentując otrzymaną właśnie ze starostwa odpowiedź na temat liczby wyciętych w ostatnich miesiącach i przeznaczonych do wycinki drzew na terenie Świdnika.

– Proszę o informację na temat liczby pozwoleń na wycinkę drzew wydanych przez tutejszy urząd w roku 2019 i 2020 na terenie miasta Świdnik. Proszę o podział ze względu na wnioskodawcę, tj. gminę miejską Świdnik, Spółdzielnię Mieszkaniową, jednostki gminy miejskiej Świdnik i pozostałych wnioskodawców – tej treści interpelację skierował w lutym br. do świdnickiego starosty radny **Jakub Osina**, zaniepokojony, jak podkreślił, liczbą wycinanych w ostatnim czasie drzew.

Z odpowiedzi, którą dostał od naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Świdniku, **Danuty Rękas**, wynika, że w 2019 roku powiat wydał na wniosek miasta pozwolenie na wycinkę w sumie 138 drzew oraz usunięcie 2076,5 mkw. krzewów. Pozwolenia na wycinkę po jednym drzewie dostały: Szkoła Podstawowa nr 3 oraz Miejskie Centrum Usług Socjalnych. Z kolei w tym roku miasto dostało pozwolenia na wycinkę 132 drzew, a Spółdzielnia Mieszkaniowa ani w tym, ani w roku ubiegłym nie występowała do starostwa o takie pozwolenia, bo jest tylko administratorem nieruchomości stanowiących własność osób fizycznych lub Skarbu Państwa, a udzielanie zezwoleń na takich terenach należy do gminy. – Drzewa te usuwane są z powodu kolizji z planowanymi inwestycjami oraz w ramach zabiegów pielęgnacyjnych na terenach zieleni. W ramach kompensacji przyrodniczej nałożony został obowiązek nasadzeń zastępczych – tłumaczy **Danuta Rękas**. – Spółdzielnia Mieszkaniowa nie składała do Starosty Świdnickiego w latach 2019-2020 wniosków w sprawie usuwania drzew i krzewów.

– Te dane są porażające. W ciągu kilkunastu miesięcy zostało lub będą wycięte 272 drzewa, a chodzi tu tylko o pozwolenia wydane na wniosek urzędu miasta i jego jednostek, bez zezwoleń wydanych przez gminę. Skala wycinki jest ogromna – komentuje Jakub Osina. – Odczujemy to wszyscy w lecie, kiedy wzrosną temperatury, a przełoży się to na zdrowie mieszkańców i jakość naszego życia. Niszczenie miejskiej zieleni na niespotykaną dotąd skalę to zwyczajne barbarzyństwo – dodaje Osina.

Co na to ratusz

– Wykonujemy tylko niezbędne do realizacji inwestycji wycinki drzew. Projektując inwestycje, dbamy o to, aby jak najwięcej drzew zostało, a te wycięte zastępujemy zasadzeniem nowych – odpiera zarzuty Osiny **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika.

JN

– Wycinka drzew odbywa się wyłącznie w związku z prowadzonymi inwestycjami drogowymi – zapewnia świdnicki ratusz

POWIAT ŚWIDNICKI: Projekt powiatu oceniony na maksa

Będą widoczni na przejściu i wyedukowani

Powiat Świdnicki zdobył dotację na modernizację trzech przejść dla pieszych w pobliżu szkół i edukację ich uczniów z zakresu bezpiecznego poruszania się po drodze. Przedsięwzięcie będzie kosztowało sto tysięcy złotych.

Przed dwoma tygodniami pisaliśmy, że powiat świdnicki stara się o środki z „Programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań Razem bezpieczniej im. Władysława Stasiaka na lata 2018 – 2020" na modernizację pod kątem poprawy bezpieczeństwa trzech przejść dla pieszych w Świdniku, Oleśnikach i Krzesimowie. Kilka dni temu do starostwa dotarła dobra wiadomość.

– Nasz wniosek „Bezpieczne przejścia dla pieszych w powiecie świdnickim" uzyskał sto punktów na sto możliwych i znalazł się w czołówce projektów, które otrzymały dofinansowanie – cieszy się **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki. – To bardzo dobra informacja dla mieszkańców, bo projekt przewiduje nie tylko poprawę bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych, ale również działania edukacyjno-prewencyjne w szkołach z zakresu bezpieczeństwa na drodze i udzielania pierwszej pomocy oraz organizację festynu o tej tematyce.

Nowe, widoczne przejścia powstaną w Świdniku przy ul. Kosynierów, niedaleko Szkoły Podstawowej nr 3 im. Tadeusza Kościuszki i apteki Medyka; w Oleśnikach w pobliżu Szkoły Podstawowej im. Piotra Ściegiennego oraz w Krzesimowie– naprzeciw wejścia do Szkoły Podstawowej im. Jaworzniaków.

Wartość projektu wynosi 100 tys. zł, a wkład własny powiatu to zaledwie 10%.

Partnerami projektu są: Komenda Powiatowa Policji w Świdniku, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Świdniku, Ochotnicza Straż Pożarna w Oleśnikach, Ochotnicza Straż Pożarna w Krzesimowie, SP nr 3 w Świdniku, SP w Oleśnikach i SP w Krzesimowie.

JN

W ramach projektu bardziej bezpieczne stanie się m.in. przejście przez ul. Kosynierów w Świdniku

ŚWIDNIK: Półtora miliona długu spowoduje rewolucję?

Koncepcja szpitalnej fuzji rodzi obawy

Świdnicki szpital, mimo odnotowanej na koniec 2019 roku straty, znajduje się w o wiele lepszej sytuacji finansowej niż inne powiatowe lecznice w województwie i kraju

Czy z powodu 1,5 mln złotych długu dojdzie do połączenia szpitali w Świdniku i Łęcznej? – Większość powiatowych szpitali w kraju ma wielomilionowe zadłużenie, ale wzbrania się przed łączeniem, bo to może prowadzić do likwidacji dublujących się oddziałów, a chyba tego w Świdniku nikt by nie chciał – mówi nam jeden z krytyków takiej koncepcji. – To chyba byłoby zbyt radykalne rozwiązanie i przy tak niewielkim zadłużeniu nieuzasadnione.

Połączenie szpitali w Świdniku i Łęcznej to jedna z koncepcji rozważanych w przygotowywanym dla świdnickiego SPZOZ-u planie naprawczym. Opracowanie takiego dokumentu narzuciła wprowadzona w ubiegłym roku nowelizacja ustawy o działalności leczniczej zobowiązująca przygotowanie i wdrożenie strategii naprawczej przez wszystkie szpitale, które zakończą rok ujemnym wynikiem finansowym. Świdnicka placówka co prawda zamknęła ubiegły rok stratą w wysokości 1,5 mln złotych, ale to w zasadzie całe zadłużenie, jakie ma szpital, który wcześniej radził sobie nadspodziewanie dobrze.

Pomysł budzi kontrowersje

Sprawa stała się głośna po lutowej sesji Rady Powiatu Świdnickiego (pisaliśmy o tym w artykule „Szpital świdnicko-łęczyński? w numerze z 2 marca – przyp. aut.), na której radny **Jakub Osina** (ŚWS) poprosił starostę o potwierdzenie, czy informacje, które do niego docierają o planach połączenia szpitali w Świdniku i Łęcznej, są prawdziwe, a jeśli tak, to jak taka fuzja miałaby wyglądać. W odpowiedzi starosta **Łukasz Reszka** (PiS) potwierdził, że dyrektor szpitala Jacek Kamiński faktycznie pracuje nad przygotowaniem planu naprawczego dla placówki, a jedną z branych pod uwagę koncepcji jest połączenie szpitali w oparciu o potencjał obydwu placówek, a zwłaszcza cenionej w całym regionie świdnickiej porodówki, której nie ma w Łęcznej i łęczyńskiego oddziału leczenia oparzeń i hipotermii, którym może się pochwalić tylko kilka szpitali w kraju. – Ale to na razie bardzo luźna koncepcja bez określenia warunków i zasad funkcjonowania tego nowego tworu, jakim byłby szpital Świdnik-Łęczna – zastrzegł starosta Reszka.

Informacja o możliwej szpitalnej fuzji wywołała wśród mieszkańców powiatu spore poruszenie. – Z czym wiązałoby się takie połączenie? Czy nie doszłoby do likwidacji oddziałów, które dublują się z tymi w Łęcznej? Czy byłyby zwolnienia? Czy pracownicy ze Świdnika musieliby dojeżdżać do Łęcznej? Czy przy półtoramilionowym długu trzeba aż tak radykalnych rozwiązań, kiedy inne powiatowe szpitale mają wielomilionowe długi i wcale nie śpieszą się do łączenia? – pytali nas internauci.

Co na to starosta i dyrektor świdnickiego szpitala?

– Wszelkie prace są na etapie koncepcyjnym. Proszę o cierpliwość – ucina **Jacek Kamiński**, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Świdniku.

Bardziej „wylewny" jest starosta Łukasz Reszka, choć na początku zastrzega: – To naprawdę tylko jeden z pomysłów na polepszenie sytuacji finansowej świdnickiego szpitala. Dyrektor Jacek Kamiński pracuje nad przygotowaniem kompleksowego planu naprawczego i wtedy przyjdzie czas na konsultacje i dyskusje nad przedstawionymi rozwiązaniami. Powinniśmy go poznać do końca września. Przypomina też, że konieczność przygotowania strategii naprawczej została wymuszona odgórnie przez ustawę. Wcześniej dyrektor mógł samodzielnie zaciągać kredyt i z uzyskanych w ten sposób środków zbilansować zadłużenie. Po zmianie przepisów dług szpitala obciąża organ prowadzący, czyli w tym przypadku powiat i dyrektor szpitala ma obowiązek przygotowania planu naprawczego, w którym wskaże sposoby wyjścia z zadłużenia. I choć w porównaniu z innym szpitalami nasz nadal jest w dobrej kondycji finansowej, to dla budżetu naszego powiatu, który po poprzednim zarządzie odziedziczył ogromne zadłużenie, dodatkowe 1,5 mln zł to poważne obciążenie.

Przyznaje jednak, że pierwsze rozmowy między powiatem świdnickim i łęczyńskim oraz dyrektorami szpitali już się odbyły, a ostatnia miała miejsce w ubiegły wtorek. – W przypadku pozytywnego doprowadzenia tej koncepcji do końca władze powiatu łęczyńskiego deklarują zainwestowanie środków finansowych w rozwój porodówki i oddziału dziecięcego w Świdniku (co jest korzystniejsze niż tworzenie od początku takiego oddziału w Łęcznej). Wówczas modernizacja i unowocześnienie tych oddziałów, przed czym stoimy, nie wiązałaby się z dodatkowym zadłużaniem placówki świdnickiej – uchyla rąbka tajemnicy Łukasz Reszka. – Dyrektorzy szpitali analizują sytuację od strony prawnej i organizacyjnej, ja wspólnie ze starostą łęczyńskim od strony odbioru społecznego i potrzeb mieszkańców obu powiatów. Nie ma jednak żadnej mowy o tym, abyśmy likwidowali jakiś oddział, czy to w Świdniku czy Łęcznej. Nie ma też mowy o tym, żeby pracownicy szpitala w Świdniku musieli jeździć do Łęcznej czy ci z Łęcznej do Świdnika – podkreśla Reszka i ponownie zapewnia, że żadne decyzje jednak jeszcze nie zapadły.

JN

nowy tydzień
Nowy Tydzień w Lublinie Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. **509 710 033**,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Katarzyna Głaz (Świdnik) – 508 599 387;
Joanna Niećko (Świdnik) – 696 943 236;
Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
www.nowytydzien.pl
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

7 sezon Lubelskiego Roweru Miejskiego

Rowery wrócą z wiosną

W sobotę, 21 marca, ruszy kolejny sezon Lubelskiego Roweru Miejskiego. Mieszkańcy będą mogli skorzystać z 911 rowerów i 93 stacji. I tych planów raczej nie pokrzyżuje koronawirus.

W tym roku LRM będzie funkcjonował na tych samych zasadach, co w poprzednich latach, ale już w 2021 roku planowane są zmiany. – Rozważana jest m. in. rozbudowa obecnego systemu, wprowadzenie rowerów „bezstacyjnych" czy towarowych, przy czym obserwujemy doświadczenia innych miast w tym zakresie. Koncepcję poddamy konsultacjom społecznym – mówi Artur Szymczyk, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju.

Według informacji podanych przez firmę Nextbike (operator rowerów) w zeszłym roku lublinianie skorzystali z rowerów 658,7 tysięcy razy, a liczba użytkowników systemu powiększyła się o ponad 16,8 tysiąca. To oznacza, że z miejskich jednośladów korzysta prawie 112,2 tys. osób.

A. Szymczyk przekonuje, że Lublin sukcesywnie rozbudowuje i uzupełnia sieć rowerową. – Obecnie w naszym mieście znajduje się ok. 170 km dróg i pasów rowerowych. Infrastruktura rowerowa ważna jest ze względu na metropolitalny charakter Lublina. W 2019 roku powstało ok. 19 km dróg i pasów rowerowych – wylicza zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju. Spora część cyklistów uważa jednak, że infrastruktura rowerowa w Lublinie rozwija się w zbyt wolnym tempie. **GR**

Miasto złożyło skargę kasacyjną

Sądowa walka o górki czechowskie

Miasto złożyło skargę kasacyjną od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, który w grudniu ocenił, że górki czechowskie nie powinny zostać zabudowane i stwierdził wówczas nieważność studium zagospodarowania przestrzennego w zakresie górek. Wiadomość o złożeniu skargi kasacyjnej nie spodobała się „obrońcom" tego terenu.

Uchylone przez WSA w Lublinie studium zagospodarowania dopuszcza zabudowę części górek czechowskich blokami

– Skarga kasacyjna od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, który został wydany ws. studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, została skierowana do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie – poinformowała w miniony poniedziałek **Katarzyna Duma**, rzecznik prasowy ratusza. Wyrok WSA został zaskarżony w całości z wnioskiem o jego uchylenie.

Przypomnijmy, że pod koniec grudnia ubiegłego roku WSA w Lublinie uznał, że górki czechowskie nie powinny zostać zabudowane i stwierdził nieważność studium zagospodarowania przestrzennego w zakresie górek. WSA rozpatrywał skargi na przyjęte przez lubelską radę miasta (głosami klubu Krzysztofa Żuka) studium zagospodarowania przestrzennego, dopuszczające częściową zabudowę górek czechowskich blokami. Jedną ze skarg złożył **Przemysław Czarnek**, wówczas wojewoda lubelski, obecnie poseł Prawa i Sprawiedliwości.

Wiadomość o złożeniu skargi kasacyjnej nie spodobała się „obrońcom górek czechowskich". „To wygląda jak wojna z mieszkańcami", „kompletnie niezrozumiały jest ten upór ratusza i determinacja by dogodzić deweloperowi" – to wybrane komentarze internautów na profilu facebookowym „Górki czechowskie – wietrznie zielone".

Andrzej Filipowicz, jeden z „obrońców górek" przyznaje, że informacja o wniesieniu przez miasto skargi kasacyjnej, nie jest zaskoczeniem. Zwraca też uwagę na kwestie formalne. – Skarga kasacyjna została wniesiona przez nieuprawniony podmiot. Prezydent wszedł w kompetencje organu uchwałodawczego – uważa A. Filipowicz. Chodzi o to, że uchwałę ws. studium podjęła rada miasta, a skargę kasacyjną złożył prezydent (jako organ). Zdaniem aktywisty – jest to niezgodne z prawem.

Przypomnijmy, że 1 lipca ubiegłego roku nad ranem, podczas jednej z najbardziej burzliwych sesji w historii lubelskiej rady miasta, radni głosami klubu Krzysztofa Żuka przyjęli studium dopuszczające budowę bloków na części górek czechowskich. Projekt poparło 17 z 19 radnych klubu Krzysztofa Żuka, a 2 osoby wstrzymały się od głosu. 12 radnych Prawa i Sprawiedliwości głosowało za odrzuceniem projektu.

Głosowanie poprzedziły liczne protesty mieszkańców, którym nie podobało się, że prezydent **Krzysztof Żuk**, prezentując projekt studium, zignorował wyniki kwietniowego referendum. Lublinianie opowiedzieli się wówczas przeciwko zabudowie górek, ale referendum było nieważne ze względu na zbyt niską frekwencję, która wyniosła niespełna 13% (próg ważności wynosił 30%).

25 hektarów górek mogłoby zostać zabudowane blokami przez firmę TBV. Deweloper zobowiązał się m.in., że po uchwaleniu planu zagospodarowania przestrzennego urządzi park naturalistyczny o powierzchni 75 ha. Ta część górek jest już we władaniu miasta. Kilka miesięcy temu TBV sprzedał ją za symboliczną złotówkę.

GRZEGORZ **REKIEL**

Małgorzata Kidawa-Błońska w Lublinie

Pandemia przystopowała kampanię prezydencką

Małgorzata Kidawa-Błońska, kandydatka Platformy Obywatelskiej w wyborach prezydenckich, gościła w ubiegłym tygodniu w Lublinie. Mówiła m.in. o wpływie koronawirusa na kampanię. Na kolejnego kandydata na prezydenta lublinianie będą musieli nieco poczekać, bo wszyscy na czas zagrożenia epidemiologicznego zawiesili publiczne spotkania z wyborcami.

Małgorzata Kidawa-Błońska odwiedziła Lublin tuż przed ogłoszeniem przez wszystkich kandydatów startujących w wyborach prezydenckich, że do czasu opanowania epidemii koronawirusa zawieszają publiczne spotkania z wyborcami

– Aktywności nie ograniczymy, ale na pewno zmienimy sposób prowadzenia kampanii, myśląc o bezpieczeństwie Polaków. Nie możemy nikogo narażać – powiedziała w Lublinie **Małgorzata Kidawa-Błońska**, pytana o wpływ koronawirusa na kampanię. – W tej kampanii będzie trudno o to, co jest najciekawsze, to co ja najbardziej lubię, czyli wielkie spotkania z Polakami. Musimy to robić inaczej. Na szczęście to jest XXI wiek, mamy Internet, mamy możliwości innego kontaktowania, będziemy z tego korzystać – zapowiedziała kandydatka PO. Następnego dnia poinformowała na swoim profilu facebookowym, że „w trosce o bezpieczeństwo i zdrowie ludzi podjęła decyzję o czasowym zawieszeniu dużych spotkań otwartych".

Kidawa-Błońska w czasie wizyty w Lublinie oceniła, że niebawem polska gospodarka może odczuć skutki koronawirusa. – Chcemy apelować do rządu, aby przygotował programy wsparcia, programy osłonowe (dla przedsiębiorców – przyp. aut.), dlatego, że kilka branż ponosi wielkie straty, a to dopiero początek – nie wiemy, co będzie za kilka tygodni czy za kilka miesięcy – powiedziała.

Pytana o pomysł **Roberta Biedronia**, który domaga się liberalizacji przepisów aborcyjnych, pozwalających na przerywanie ciąży do 12 tygodnia, powiedziała, że „to nie jest czas na ruszanie tego tematu, bo w tym Sejmie nie ma większości na zmianę jakiejkolwiek ustawy". – Nie chciałabym, aby to było traktowane tylko jako gra polityczna. Jeżeli zostanę prezydentem – każda ustawa, która zostanie wypracowana w konsensusie społecznym, będzie przeze mnie podpisana – wyjaśniła.

Kandydatka PO na prezydenta niejednoznacznie wypowiedziała się na temat adoptowania dzieci przez pary homoseksualne. – Bardzo dużo jeżdżę po Polsce i widziałam dzieci w domach dziecka, które nigdy nie wyjdą z tego domu dziecka, bo są ciężko chore, a potem trafią do domów opieki. Uważam, że jeśli będzie szansa stworzenia domu dla dziecka, to powinniśmy kierować się wyłącznie interesem dziecka – powiedziała Kidawa-Błońska.

Pierwsza tura wyborów prezydenckich odbędzie się w niedzielę, 10 maja. Ewentualna druga tura zostanie przeprowadzona dwa tygodnie później. O reelekcję walczyć będzie popierany przez Prawo i Sprawiedliwość prezydent **Andrzej Duda**. O najważniejszy urząd w państwie będą się również ubiegać m.in.: **Małgorzata Kidawa Błońska** (KO), **Władysław Kosiniak-Kamysz** (Polskie Stronnictwo Ludowe), **Robert Biedroń** (Lewica), **Krzysztof Bosak** (Konfederacja), **Szymon Hołownia** (kandydat niezależny).

Prezydent zgodnie z Konstytucją jest „najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej i gwarantem ciągłości władzy państwowej". Wybierany jest na 5-letnią kadencję i może być ponownie wybrany tylko raz. Prezydentem zostaje kandydat, który otrzymał więcej niż połowę ważnie oddanych głosów, dlatego o wyniku wyborów prezydenckich w Polsce decyduje przeważnie druga tura. W 2015 roku Andrzej Duda pokonał w niej **Bronisława Komorowskiego**.

GRZEGORZ **REKIEL**

REKLAMA

ATRAKCYJNA LOKALIZACJA – CZUBY (POMIĘDZY UL. JUTRZENKI A PARKIEM RURY - WĄWÓZ)
MIESZKANIA OD 28 M²
LOKALE USŁUGOWE OD 110 M²
PODZIEMNY PARKING
ZAKOŃCZENIE INWESTYCJI IV KW. 2022 r.

idea INVEST

BIURO SPRZEDAŻY: UL. JANA SAWY 2, LUBLIN, TEL. 667 800 400
WWW.IDEAINVEST.PL

Na stole 300 milionów – dłużej poczekają na oferty

Przetarg na dworzec przesunięty

Na wizualizacjach dworzec metropolitarny prezentuje się imponująco

Do 28 kwietnia, a nie jak pierwotnie planowano do 24 marca, mogą się zgłaszać firmy zainteresowane budową metropolitalnego dworca autobusowego w Lublinie. Ma on stanąć między ulicami Młyńską, Gazową i Dworcową. W planie jest też przebudowa okolicznych ulic. Całkowita wartość inwestycji ma wynieść około 300 milionów złotych.

Zarząd Dróg i Mostów o ponad miesiąc wydłużył termin składania ofert przez zainteresowane firmy. Pierwotnie upływał on we wtorek, 24 marca, ale został wydłużony do 28 kwietnia. Nowy dworzec autobusowy ma zostać zbudowany w rejonie dworca kolejowego Lublin Główny, między ulicami Młyńską, Gazową oraz Dworcową. W przyszłości ma przejąć rolę, jaką obecnie pełni dworzec przy alei Tysiąclecia.

Oprócz budowy dworca metropolitalnego, przyszły wykonawca będzie musiał zrealizować szereg inwestycji drogowych. Chodzi m.in. o przebudowę ulicy 1 Maja od skrzyżowania z ul. Dworcową i Pocztową do placu Bychawskiego, rozbudowę ulic Krochmalnej, Stadionowej, Młyńskiej i Dworcowej czy przebudowę placu Bychawskiego. Całkowita wartość inwestycji ma wynieść około 300 milionów złotych. Tempo prac ma być ekspresowe – wszystkie roboty mają się zakończyć w lipcu 2022 roku.

Dworzec metropolitalny ma „w jednej części miasta skupić komunikację kolejową i autobusową". – Według projektu cały plac Dworcowy zamieni się w deptak, a w ramach inwestycji powstanie nowoczesny budynek dworca wraz z peronami i nowym układem drogowym. W ramach budowy ZCK zostaną przebudowane istniejące oraz wybudowane nowe ulice w centrum. Zupełnie nowy wygląd jezdni, chodników, ścieżek rowerowych wraz z nowo projektowaną zielenią zyskają m.in. ulice: Młyńska, Gazowa, Krochmalna, Dworcowa, 1-go Maja, oraz Pocztowa – czytamy na stronie internetowej www.lublin.eu.

GRZEGORZ **REKIEL**

Ponad 316 zł za jedną noc

Trzeźwienie podrożeje

Noc w wytrzeźwiałce kosztuje nie mniej niż jedynka w niezłym hotelu

Rada Miasta Lublin przyjęła nowe, wyższe stawki za korzystanie z izby wytrzeźwień przy ulicy Północnej. Opłata wyniesie teraz nieco ponad 316 złotych, co oznacza podwyżkę o około 7 złotych.

Wyższa opłata za pobyt w lubelskiej izbie wytrzeźwień to częściowo efekt styczniowego obwieszczenia ministra zdrowia. Łukasz Szumowski poinformował wówczas, że wysokość maksymalnej opłaty za „pobyt w izbie wytrzeźwień, placówce lub jednostce policji" po waloryzacji została ustalona na kwotę 316,12 zł. – W związku z waloryzacją maksymalnej opłaty, jaka może być pobrana za pobyt w Ośrodku Wczesnej Interwencji dla Osób z Problemem Alkoholowym i ich Rodzin oraz uwzględniając koszty podejmowanych wobec osób w stanie nietrzeźwości działań, takich jak sprawowanie opieki, wykonywanie zabiegów higieniczno-sanitarnych oraz udzielanie pierwszej pomocy, proponowana wysokość opłaty jest uzasadniona. Ze względu na aktualny stan prawny zasadne jest przyjęcie przedłożonej uchwały – czytamy w uzasadnieniu projektu uchwały, który poparli radni. Nowa opłata za pobyt w Ośrodku Wczesnej Interwencji dla Osób z Problemem Alkoholowym i ich Rodzin działającym w ramach struktur Centrum Interwencji Kryzysowej w Lublinie wynosi zgodnie ze wskazaniami ministra 316,12 zł.

Nowe stawki zostały przyjęte głosami klubu Krzysztofa Żuka. Projekt poparło też dwóch radnych Prawa i Sprawiedliwości. Siedem osób było przeciwko, a jedna wstrzymała się od głosu. Nowe stawki będą obowiązywać po upływie dwóch tygodni od ogłoszenia uchwały w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego.

GRZEGORZ **REKIEL**

Medale i kwiaty na 8 marca

Prezydent uhonorował wybitne lublinianki

Z okazji Święta Kobiet prezydent Krzysztof Żuk wręczył medale lubliniankom, które swoją pracą promują nasze miasto i dbają o jego rozwój.

– Jestem pod ogromnym wrażeniem potencjału i niezwykłej energii lublinianek, które na co dzień łączą obowiązki zawodowe z realizacją swoich marzeń, zainteresowań i pasji. Dzień Kobiet jest więc okazją do podziękowania paniom za ich ogromną pracę, osobiste zaangażowanie, w szczególności za aktywną działalność zawodową, publiczną i społeczną na rzecz Lublina – mówił **Krzysztof Żuk**.

Uroczystość wręczenia Medali Prezydenta Miasta Lublin odbyła się w poniedziałek, 9 marca w Trybunale Koronnym. W tym roku uhonorowanych zostało 15 lublinianek.

Dzień Kobiet przypadał 8 marca. W tym roku była to niedziela niehandlowa, więc najbardziej skorzystali sprzedawcy kwiatów z lubelskiego „murku." To tutaj lublinianie najchętniej zaopatrywali się w kwiaty. – Zawsze jest świeżo i najtaniej – podkreślają. Tego dnia dobrze sprzedawały się zwłaszcza róże i tulipany. Na obdarowanie pań kwiatami postawiły też niektóre lubelskie organizacje – kobiety, który przechodziły 8 marca przez plac Litewski, mogły dostać kwiatka m.in. od kibiców Motoru, wolontariuszy kandydata na Prezydenta Polski – **Szymona Hołowni** czy Młodzieży Wszechpolskiej.

EMILIA **KALWIŃSKA**

FOT. UM LUBLIN

Lublinianki uhonorowane Medalem Prezydenta Miasta Lublin

Lublinianki uhonorowane Medalem Prezydenta Miasta Lublin w 2020 r.

Katarzyna Gargol – farmaceutka, właścicielka i prezes zarządu firmy Same Dobre Apteki Sp. z o.o. – lidera w branży aptekarskiej na terenie Lubelszczyzny, która obsługuje rocznie 1,5 mln klientów i daje zatrudnienie ponad 100 osobom.

Dorota Iwanicka-Przybysz – nauczycielka, społeczniczka, prezeska Fundacji Solidarności Obywatelskiej, członkini Lubelskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Educatores. Autorka i realizatorka licznych projektów edukacyjno-kulturalnych. Od lat związana z Ogólnopolską Akcją Charytatywną „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę".

Prof. dr hab. n. med. Barbara Jodłowska-Jędrych – lekarka, prorektor ds. kształcenia Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, kierownik Katedry Histologii i Embriologii z Pracownią Cytologii Doświadczalnej. Autorka i współautorka ponad 250 publikacji w dziedzinie medycyny. Dostosowała programy nauczania Uniwersytetu Medycznego do standardów europejskich i amerykańskich.

Dr n. med. Marta Kaczyńska-Haładyj – psychiatra i neurolog dziecięcy, pediatra. Ordynatorka oddziału neuropsychiatrii dziecięcej Szpitala Neuropsychiatrycznego. Lekarka, która z zaangażowaniem wspiera dzieci i młodzież z zaburzeniami nastroju, proponując różne formy pomocy.

Wiesława Karczewska-Grabias – polonistka, absolwentka UMCS, przez wiele lat nauczycielka w lubelskich szkołach. Autorka książek „Wydobyte z niepamięci", „Powroty do Sandomierza", „Palec Opatrzności" i „Przetrwać czas nieludzki". Założycielka i prezeska Lubelskiego Stowarzyszenia Alzheimerowskiego. Stworzyła ośrodek dziennego pobytu dla osób z chorobą Alzheimera.

Urszula Kasprzak-Wąsowska – lubelska wokalistka, autorka tekstów, współtwórczyni licznych projektów artystycznych, trenerka emisji głosu. Współzałożycielka trzyosobowej grupy artystycznej Kobiety Których Nie Ma. Kierownik muzyczny teatru ITP na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Marzena Lewandowska – wieloletnia dziennikarka Radia Lublin, z rozgłośnią związaną od 40 lat. Miejsce do realizacji swoich zawodowych zainteresowań znalazła w redakcjach informacyjnej i muzycznej. Poprzez współpracę z Informacyjną Agencją Radiową od wielu lat popularyzuje wiedzę o Lublinie i Lubelszczyźnie.

Marta Łada – wieloletnia garderobiana Teatru Muzycznego w Lublinie, obecnie na emeryturze. Aktywnie uczestniczy w życiu kulturalnym Lublina, obsługując liczne spektakle, widowiska, koncerty. Oddana swojej pracy, jest cichym, często działającym społecznie, współtwórcą wydarzeń kulturalnych.

Anna Ochnik – kobieta biznesu, od 28 lat prowadząca wraz z mężem działalność gospodarczą, współwłaścicielka hurtowni kosmetyków „Delart", która zatrudnia kilkadziesiąt osób. Zaangażowana nie tylko w sprawy gospodarcze, ale także wrażliwa społecznie i wspierająca ludzi potrzebujących.

Małgorzata Orłowska – dziennikarka telewizyjna, wydawca programów informacyjnych i publicystycznych, autorka licznych programów, reportażystka. Autorka wielu tekstów prasowych w prasie polskiej i zagranicznej. Pierwsze kroki w zawodzie stawiała w radiowej „Trójce" w Warszawie.

Halina Ostrowska – od ponad 30 lat pracuje w Filharmonii Lubelskiej im. H. Wieniawskiego. Prywatnie osoba bardzo wrażliwa i zatroskana o ludzi będących w trudnych sytuacjach życiowych. Od 1974 r. wspiera rodziny z problemem alkoholowym oraz szczególną opieką otacza dzieci z rodzin dysfunkcyjnych. W latach 1990-1996 zatrudniona w Lubelskim Centrum Trzeźwości.

Dr hab. n. med. Marzena Samardakiewicz – psycholog kliniczny, wiceprezeska Stowarzyszenia na rzecz Dzieci z Chorobami Krwi w Lublinie, prezeska Polskiego Towarzystwa Psychoonkologicznego, adiunkt w Klinice Hematologii, Onkologiii Transplantologii Dziecięcej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, konsultantka Polskiego Towarzystwa Psychologicznego w zakresie psychologii klinicznej dziecka chorego somatycznie, przewodnicząca Polskiej Pediatrycznej Grupy Psychoonkologów Polskiego Towarzystwa Onkologii i Hematologii Dziecięcej.

Iwona Smyk – pedagog, polonistka, autorka pomysłu na klasę artystyczną w Zespole Szkół nr 1 w Lublinie, reżyserka wielu spektakli, prowadzi szkolny teatr. Społeczniczka, propagatorka postaw społecznych wśród młodych ludzi, uwrażliwiająca ich na różne kody kulturowe.

Grażyna Sylwia Stankiewicz – dziennikarka prasowa, dokumentalistka filmowa, od siedmiu lat redaktor naczelna „LAJF. Magazyn Lubelski". Ma na swoim koncie blisko 400 ogólnopolskich programów telewizyjnych. Dwukrotna laureatka konkursu scenariuszowego na filmy o lubelskim bardzie Marcinie Różyckim i cadyku Widzącym z Lublina. Pasjonatka fotografii i historii architektury. Gdańszczanka zakochana w Lublinie.

Dr n. med. Monika Wójtowicz-Marzec – pediatra neonatolog, kierownik Oddziału Noworodków w SPSK nr 1. Jedna z twórczyń i koordynatorka Banku Mleka Kobiecego, który pomaga wcześniakom od najwcześniejszych chwil życia.

To już 111 lat

Początki Międzynarodowego Dnia Kobiet wywodzą się z ruchów robotniczych w Ameryce Północnej i Europie. Pierwsze obchody Narodowego Dnia Kobiet odbyły się 28 lutego 1909 r. w Stanach Zjednoczonych. Od 1910 r. obchodzony jest on 8 Marca. Od początku tygodnia odbywały się marsze i wiece, bo związany był z upominaniem się o prawa kobiet m.in. robotnic z Nowego Yorku, które strajkowały z powodu złych warunków pracy w fabrykach, domagając się ustanowienia praw ekonomicznych i politycznych dla kobiet. 8 marca w ZSRR od lat 60. był dniem wolnym od pracy. W Polsce było to oficjalne, państwowe święto i dzień wolny do 1993 roku. W dalszym ciągu Dzień Kobiet jest oficjalnie obchodzony np. na Białorusi czy we Włoszech, gdzie panie dostają gałązki akacji srebrzystej (mimozy) o żółtych kwiatach i słodycze. To także dzień, w którym protestują feministki przypominając o tym, że kobiety wciąż nie są traktowane na równi z mężczyznami. W tym roku w Lublinie odbyła się IV Manifa pod hasłem „Rewolucja zaczyna się od języka". Jej uczestnicy apelowali m.in. o używanie żeńskich końcówek wyrazów w nazwach zawodów typu – prezydentka czy ministra.

Kiermasz na rzecz Fundacji SOS Ziemi Lubelskiej

Studenci wspierali „Światełko nadziei”

Przez dwa dni, 9-10 marca, w Instytucie Psychologii UMCS przy placu Litewskim 5 odbywał się kiermasz „Światełko nadziei”, którego celem było zebranie środków finansowych i rzeczowych na rzecz Fundacji SOS Ziemi Lubelskiej, zajmującej się pomocą kobietom w trudnej sytuacji życiowej.

Organizatorem kiermaszu „Światełko nadziei” było Akademickie Centrum Wsparcia UMCS. Jest to druga tego rodzaju akcja zorganizowana przez lubelskich studentów. W pierwszej, która miała miejsce pod koniec 2019 roku, studenci zorganizowali podobny kiermasz, z którego uzyskane środki przeznaczyli na pomoc dzieciom i młodzieży objętym opieką przez Pogotowie Opiekuńcze w Lublinie. Ponieważ akcja przyniosła nadspodziewanie dobry efekt, studenci postanowili raz jeszcze zorganizować podobną akcję, tym razem na rzecz kobiet, którym na co dzień pomoc niesie Fundacja SOS Ziemia Lubelska.

Pieniądze, które udało się pozyskać podczas kiermaszu, zostały już wydane przez studentki z Akademickiego Centrum Wsparcia na zakupy na rzecz Fundacji SOS Ziemia Lubelska. – Dziewczyny z naszego centrum kupiły z myślą o kobietach będących pod opieką Fundacji środki higieny i kosmetyki, a także długoterminową żywność – wyjaśnia **Dominika Gilowska** z Akademickiego Centrum Wsparcia, koordynator kiermaszu „Światełko nadziei”.

Na dwudniowy kiermasz zaglądali głównie studenci UMCS oraz wykładowcy tej uczelni. Część z nich wsparła ideę kiermaszu „Światełko nadziei,” kupując oferowane na nim ozdoby, mydełka oraz wypieki. Część oferowanych produktów wykonali sami studenci. – Robiliśmy kwiaty z papieru, origami, pachnące mydełka – wyjaśnia D. Gilowska. Początkowo – jak również wyjaśnia koordynator kiermaszu – studenci myśleli o samodzielnym przygotowaniu wypieków, jednak ze względu na obecne zagrożenie koronawirusem, postanowili zwrócić się do fachowców. – Wypieki mieliśmy ze studenckiej jadłodajni „Bazylia” oraz z piekarni „Chlebak” mieszczącej się przy placu Litewskim – mówi pani Dominika.

Na kiermaszu pojawili się również darczyńcy, m.in. pani która podarowała produkty higieniczne oraz tekstylia.

Przypomnijmy, że pod skrzydła Fundacji SOS Ziemi Lubelskiej trafiają kobiety bezdomne, pokrzywdzone w wyniku przemocy domowej, matki z małoletnimi dziećmi oraz kobiety w ciąży. Pracownicy fundacji stawiają sobie za zadanie pomoc kobietom w zapewnieniu im dachu nad głową, ale także w rozwiązaniu pogmatwanych życiowych spraw, w uporządkowaniu ich. Dzięki tej organizacji kobiety mogą liczyć na pomoc prawników, psychologów, pedagogów i pracowników socjalnych.

MARTA **ŻYŃSKA**

Ukraińcy uczcili w Lublinie swojego wieszcza

Czytanie Tarasa Szewczenki

Ukraińcy zorganizowali w Lublinie doroczne „Czytanie Szewczenki” w 206. rocznicę urodzin Tarasa Szewczenki, 9 marca.

W tym dniu na całym świecie wspominają swojego wieszcza narodowego. W Lublinie zebrali się na skwerze jego imienia, na rogu ulic Ruskiej i Podzamcze, by wspólnie czytać jego poezję. Wydarzenie zorganizowało Towarzystwo Ukraińskie, był na nim obecny również **Artem Valah** – Konsul Generalny Ukrainy w Lublinie oraz żołnierze Wielonarodowej Brygady z jej dowódcą płk. **Romanem Bratyshko**. Dla Ukraińców Szewczenko to jedna z kluczowych postaci w dziejach ich kultury.

Skwer im. Tarasa Szewczenki w Lublinie znajduje się u zbiegu ulic Ruskiej i Podzamcze. Położony jest w centrum miasta, w miejscu wiele znaczącym w dziejach społeczności ukraińskiej Lublina – przy ul. Ruskiej, obok XVII-wiecznej cerkwi prawosławnej Przemienienia Pańskiego, przy rondzie św. metropolity Piotra (Mohyły), który tę świątynię poświęcił i jest dla lubelskich Ukraińców symbolem związków z Ukrainą. Po drugiej stronie ul. Ruskiej znajduje się z kolei pomnik poświęcony ofiarom wielkiego głodu – Hołodomoru na Ukrainie w latach 1932-1933. Niedaleko skweru mieści się cerkiew parafii prawosławnej św. metropolity Piotra (Mohyły), gdzie wiosną każdego roku wznoszona jest modlitwa za ukraińskiego wieszcza. Z inicjatywą uhonorowania w Lublinie Tarasa Szewczenki poprzez nazwanie jego imieniem ulicy lub placu wyszło Towarzystwo Ukraińskie w marcu 2010 r., Uroczystość otwarcia skweru im. Trasa Szewczenki odbyła się 21 czerwca 2013 r.

Przeciw upamiętnieniu Tarasa Szewczenki, co roku, protestowali Kresowianie, zarzucając ukraińskiemu poecie antypolonizm. Ich lider, **Zdzisław Koguciuk** mówił na naszych łamach: „Szewczenko był poetą antypolskim, sławiącym m.in. mordy dokonane na ludności polskiej podczas XVIII-wiecznego powstania kozackiego – Koliszczyzny. W dodatku jego utwory były i są wykorzystywane przez skrajnie szowinistyczne środowiska ukraińskie”. Przedstawiciele środowisk kresowych zbierali nawet podpisy pod wnioskiem o odebranie Szewczence patronatu nad skwerem. Podpisało się pod nim ponad 1700 osób. Przeciwnego zdania są członkowie Towarzystwa Ukraińskiego. Twierdzą oni, że Szewczenko poświęcił Polakom wiele pięknych strof. **(EM.K.)**

Film o księdzu, który rozrywał ciasnotę katolickich poglądów

Buntownik w sutannie

Na razie tylko widzowie w Rzymie, Warszawie i Lublinie mieli możliwość obejrzeć film „Zieja. Nie zabijaj nigdy nikogo”, opowiadający o charyzmatycznym polskim duchownym, ks. Janie Ziei. Nasz przedpremierowy pokaz odbył się we wtorek, 3 marca, w Cinema City (CH Plaza) przy ul. Lipowej. Na ekrany kin w całym kraju „Zieja” miał wejść 13 marca, ale plany te pokrzyżował koronawirus.

Na lubelskim pokazie w Cinema City prezydent Lublina Krzysztof Żuk gościł m.in. reżysera filmu Piotra Glińskiego oraz odtwórców tytułowej postaci Andrzeja Seweryna i Mateusza Więcławka

W lubelskim pokazie uczestniczyli: reżyser filmu **Piotr Gliński** oraz znakomici polscy aktorzy: **Andrzej Seweryn** i **Zbigniew Zamachowski**, odtwarzający dwie główne role: legendarnego księdza i agenta SB. Agent Adam Grosicki, którego gra Zamachowski próbuje nakłonić do współpracy księdza Jana Zieję. Rozmowy, które się między nimi toczą, są pretekstem do ukazania wielu autentycznych zdarzeń z bogatej biografii odważnego i radykalnego w swoich poglądach duchownego.

W rezultacie współpracy głównego reżysera P. Glińskiego, reżysera scen batalistycznych **Marka Brodzkiego**, scenarzysty **Wojciecha Lepianki**, odpowiedzialnego za zdjęcia **Witolda Płóciennika** powstał film dynamiczny, do końca niemal dwugodzinnej projekcji przykuwający uwagę i trzymający w napięciu. Producentem jest **Włodzimierz Niderhaus**. Scena rozmowy z samobójczynią, sceny batalistyczne z wojny polsko-bolszewickiej z 1920 r., posługa w zakładzie dla niewidomych w podwarszawskich Laskach, sceny z powstania warszawskiego zamykają pierwszą część biografii księdza Jana Ziei, w której w postać wciąż młodego kapłana wcielał się aktor **Mateusz Więcławek** (również obecny podczas lubelskiej premiery).

Od prawdy Kościół się nie zawali

Natomiast na filmową opowieść o powojennej części życiorysu byłego kapelana Armii Krajowej i Szarych Szeregów złożyły się sceny – w postać dojrzałego wiekiem księdza Jana Ziei wcielił się Andrzej Seweryn – pokazujące radykalne zachowania ks. Ziei, m.in. podejmowane przez ks. Jana próby, by do rady parafialnej włączyć kobietę, Krystynę Żelechowską (graną przez **Sonię Bohosiewicz**). Niestety, bezskuteczne. Wyjątkową jest scena, którą w recenzji pisarz i publicysta, **Jerzy Sosnowski** (zamieszczona na jego blogu) tak ocenia: „Scena, w której Andrzej Seweryn jako ks. Zieja patrząc prosto w kamerę wygłasza kazanie do polskiego Episkopatu, mówiąc, że prawda jest ważniejsza nawet niż Kościół, i od prawdy Kościół się nie zawali, ale od kłamstwa na pewno, po czym każe biskupom paść na kolana – ta scena jest wielka i dzisiaj niezwykle ważna”. Dodajmy, że „filmowi' hierarchowie Kościoła katolickiego rzeczywiście padają na kolana, idąc za przykładem prymasa Stefana Wyszyńskiego, decydującego się na ten gest pokory jako pierwszy. (Prymasa przejmująco gra **Tadeusz Bradecki).**

Opowieść z przesłaniem

Film warto obejrzeć także i po to, by zobaczyć relację, jaka rozgrywa się między ks. Janem Zieją, granym mistrzowsko przez Andrzeja Seweryna, a Jackiem Kuroniem, znakomicie granym przez **Jakuba Wieczorka**. Obydwaj byli zaangażowani w działalność Komitetu Obrony Robotników – KOR powstał w 1976 jako organizacja sprzeciwiającą się polityce PRL-u, i niosąca pomoc osobom represjonowanym.

Film jest z przesłaniem, które każdy widz może na własną rękę próbować odczytywać. Podpowiedzią mogą być słowa reżysera Piotra Glińskiego, który przed lubelską publicznością podzielił się refleksją, o tym, że krystalicznie czysta postać księdza Ziei, buntownika walczącego o wyznawane przez siebie wartości, jest potrzebna „w dzisiejszych pełnych chaosu czasach”.

Z Lublinem w tle

Zdjęcia do filmu „Zieja” kręcono w wielu miejscach, także w Lublinie, który na potrzeby tej produkcji filmowej „udawał” m.in. Słupsk oraz Rzym**.** W filmie są ujęcia z lubelskiej archikatedry przy ul. Królewskiej 10, a także ujęcia z ulic: Ku Farze, Archidiakońskiej, Złotej, Dominikańskiej, Niecałej. Wykorzystano także plenery w Muzeum Wsi Lubelskiej, a także z Nałęczowa, Kazimierza Dolnego, Janowca oraz sanktuarium maryjnego w Wąwolnicy. Zdjęcia kręcono także w Warszawie – w pałacu Prymasowskim przy ul. Senatorskiej, czy klasztorze wizytek, w twierdzy Modlin, Odrzywole oraz Rzymie.

Film „Zieja” został wyprodukowany przez Wytwórnię Filmów Dokumentalnych i Fabularnych w koprodukcji z Telewizją Polską, ze współfinansowaniem Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej oraz Miasta Lublin. (Rok produkcji 2020).

Jego światowa prapremiera odbyła się w lutym, w Rzymie w jednym z najstarszych rzymskich kin Cinema Farnese. Polska prapremiera produkcji miała miejsce również w lutym br. w Warszawie.

Nigdy nie zabijaj nikogo

Przypomnijmy, że ks. Jan Zieja (ur. w 1897 r. w Ossie – zm. w 1991 r. w Warszawie) miał niezwykle bogatą biografię: był kapelanem Legionów, Zakładu dla Niewidomych w Laskach; w czasie II wojny światowej był kapelanem Armii Krajowej i Szarych Szeregów. Działał w Radzie Pomocy Żydom „Żegota”, Znany był z charyzmatycznych kazań. W latach 70. współtworzył Komitet Obrony Robotników. Jego mottem życiowym były słowa: „Nigdy nie zabijaj nikogo”.

Stefan Swieżawski, znany filozof, katolik (związany ze środowiskiem m.in. „Znaku” i „Tygodnika Powszechnego”), już po śmierci ks. Ziei tak o nim napisał na łamach miesięcznika „Więź„ (nr 2/1992 r.): „Radykalna harmonia teorii i praktyki miłości uderzała każdego, kto przekraczał próg warszawskiego mieszkanka ks. Jana Ziei. Całe jego życie wyrażało potępienie wszelkiej klanowości i ciasnoty poglądów tak często charakteryzujących nas, katolików.”

MARTA **ŻYŃSKA**

REKLAMA

Z eskortą do porodu

Na policjantów zawsze można liczyć, nawet wtedy kiedy trzeba szybko dotrzeć na porodówkę. W nocy z poniedziałku na wtorek mundurowi przez dwa powiaty eskortowali rodziców, którzy spieszyli się do szpitala w Lublinie.

Zaczęło się w Łęcznej. Funkcjonariusze zatrzymali jadącego z dużą prędkością 33-letniego kierowcę skody. Zdenerwowany szofer szybko wyjaśnił, że wiezie ciężarną żonę, która uskarża się na silne bóle brzucha.

Policjanci odpalili w radiowozie koguty i eskortowali małżeństwo przez 30 km. Na rogatkach Lublina do akcji włączył się patrol z komendy miejskiej. Na ul. Jaczewskiego w Lublinie rodząca kobieta została przekazana pod opiekę lekarzy. **LL**

Szybka wpadka kawoszy

Pecha mieli złodzieje, którzy ukradli kilka opakowań drogich kaw ze sklepu przy ul. Turystycznej w Lublinie. Łup schowali pod kurtki i uciekli, nie płacąc za towar. Swoją zdobyczą długo się nie nacieszyli, bo w pogoń za nimi ruszył policjant ze Świdnika. Mundurowy był świadkiem zuchwałego rabunku. Choć nie był na służbie, natychmiast ruszył do akcji i zatrzymał podejrzanych: 31- i 36-latka. Obaj dostali mandaty po 500 zł. Skradziony towar wrócił na półkę sklepu. **LL**

Masz sprawę? Lepiej zadzwoń

W związku z koniecznością ograniczenia rozprzestrzeniania się koronawirusa, policja zaleca ograniczenie osobistych wizyt w jednostkach policji, związanych z potrzebą powiadomienia o zdarzeniu. Zawieszone zostają również terminy przyjęć interesantów na terenie garnizonu lubelskiego. W sytuacjach wymagających podjęcia natychmiastowej interwencji należy wykręcić nr tel. 997 i 112. **LL**

UWAGA! Ogołocą Ci konto, okradną dom, omamią amuletami

Oszuści żerują na zarazie

Koronawirus wywołuje wielkie obawy. Pierwsze przypadki zakażenia wystąpiły w ubiegłym tygodniu także w naszym regionie

FOT. ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

„Zgodnie z specustawą wszyscy obywatele RP będą szczepieni. Z refundacją koszt wynosi 70 zł. Opłać, aby uniknąć kolejek". Jeśli otrzymaliśmy taką wiadomość, musimy uważać. To oszustwo!

Koronawirus to wielkie zagrożenie. Wywołuje strach i niepewność. Okazję natychmiast zwęszyli przestępcy. Masowo wysyłają rozmaite oferty emailami lub SMS-ami, licząc na to, że złapiemy się na haczyk. Oferują szczepionki, proponują pomoc finansową. Oszuści każą klikać na esemesowe linki do dokonania opłat, które przekierowują na fałszywe strony banków. Wpisując na nich nasze poufne dane, przekazujemy sprawcom dostęp do naszego konta.

– W naszych mieszkaniach mogą pojawić się też oszuści podający się za ekipy dezynfekcyjne, inspekcję sanitarną albo inne służby, które ochronią nas przed zarazą. Ostrzegamy przed takimi wizytami. Ani służby sanitarne, ani medyczne nie przychodzą do domu nie wezwane – uczulają policjanci z Zespołu Prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

W ostatnim czasie mundurowi otrzymali sygnały o przypadkach oszustw związanych ze sprzedażą rozmaitych specyfików, które mają chronić przed zarazą. W sieci pojawiły się oferty sprzedaży m. in. amuletów czy cudownych herbatek i innych suplementów. Handlarze żądają nawet za nie 600 zł i najpewniej zapłacimy za placebo, bo epidemiolodzy nie odkryli jeszcze ani szczepionki, ani leku na koronawirusa. Nie ma też informacji, jakoby jakieś środki ochroniły nas przed zakażeniem.

Nie wierzmy także w rozpowszechniane w mediach społecznościowych nieprawdziwe wiadomości – tzw. fake newsy. **LL**

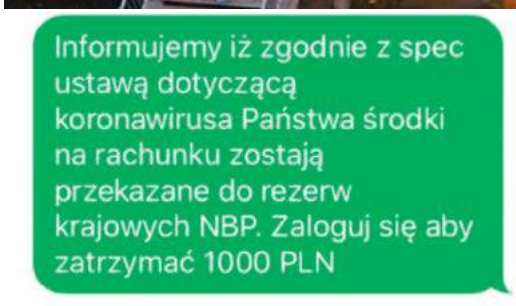

Przykłady fałszywych wiadomości i ofert

Nie mógł znieść rozstania

Uwięził byłą dziewczynę

28-latek z gminy Niemce nie potrafił pogodzić się z rozstaniem. Zaczął prześladować byłą dziewczynę. Nękał telefonami, śledził, aż w końcu zmusił zastraszoną 22-latkę, aby pojechała z nim do domu, gdzie przebywała wbrew swojej woli.

Uwięziona kobieta została uwolniona przez policjantów, którzy dostali sygnał od rodziny. Mając dokładny adres wpadli do mieszkania podejrzanego. Mężczyzna został zaskoczony. Podczas przeszukania mundurowi odnaleźli broń gazową z amunicją, marihuanę oraz amfetaminę. Z zeznań 22-latki wynikało, iż były chłopak zaatakował ją po wyjściu z pracy. Zastraszając zmusił do tego, aby pojechała z nim do domu. Tam przebywała przez całą noc wbrew swojej woli. Rano 28-latek pozwolił kobiecie wyjść do łazienki, skąd udało jej się wysłać z komórki SMS-a do bliskich.

Prześladowca usłyszał zarzuty zmuszania do określonego zachowania, gróźb karalnych, uporczywego nękania, posiadania narkotyków oraz uszkodzenia ciała. W sobotę decyzją sądu mężczyzna trafił do tymczasowego aresztu na okres 3 miesięcy. Grozi mu kara do 3 lat więzienia. **LL**

Dwa drogowe dramaty w Niemcach

Policjanci wyjaśniają okoliczności śmiertelnych wypadków, do których doszło dzień po dniu w Niemcach. Śmierć ponieśli piesi.

Do pierwszego zdarzenia doszło we wtorek około godz. 19. 64-latek kierujący renault, jadąc w kierunku Lublina, najechał pojazdem na pieszego. Mężczyzna przekraczał jezdnię poza przejściem dla pieszych. Poszkodowany 60-latek z miejsca zdarzenia został zabrany do szpitala, gdzie w wyniku poniesionych obrażeń zmarł.

Kolejna tragedia wydarzyła się w czwartek, tym razem na oznakowanym przejściu dla pieszych. Zginął 67-latek. Mężczyzna był na pasach, kiedy wjechał w niego rozpędzony opel. Kierowca był trzeźwy. Sprawą oby wypadków bada prokuratura w Lublinie. **LL**

Prokuratura oskarża 72-letniego emeryta o usiłowanie zabójstwa

Dziwne słowa po zatrzymaniu: „Dokończę, to co zacząłem..."

Czy emeryt spod Lublina zaatakował nożem swojego niepełnosprawnego brata? Tak twierdzi prokuratura, która oskarżyła 72-letniego Stanisława P. o usiłowanie zabójstwa. Starszy pan po zatrzymaniu przez policjantów miał powiedzieć, że kiedyś „Dokończy to, co zaczął".

72-letni Stanisław P. to emeryt, który nie stronił od alkoholu. Kilka lat temu rozstał się z żoną i wyprowadził się ze Śląska. Zamieszkał w podlubelskich Osmolicach z bratem Jerzym P. Dom stanowi własność ich szwagra – Andrzeja J.

Jerzy P. jest wdowcem. Kilka lat temu przebył udar mózgu, dlatego cierpi na niedowład prawej części ciała. Początkowo relacje braci układały się dobrze, ale po pewnym czasie znacznie się pogorszyły. Stanisława P. denerwował fakt, że musi opiekować się bratem.

2 grudnia ubiegłego roku do domu w Osmolicach przyjechał Andrzej J., który chciał zrobić remont. Zastał Stanisława P. leżącego na łóżku. Obok stała częściowo opróżniona butelka z alkoholem. Jerzy P. siedział w kuchni na taborecie. W pewnej chwili do kuchni wszedł Stanisław P. Trzymał w prawej ręce kuchenny nóż kuchenny i szedł w stronę brata. Zdaniem prokuratury Stanisław P. skierował ostrze w kierunku klatki piersiowej Jerzego P. i zadał mu dwa ciosy. Jerzego P. uratowało to, że zasłonił się ręką. Andrzej J. odciągnął napastnika, który poszedł do swojego pokoju, zabierając nóż.

Na miejsce przyjechała policja, którą wezwał Andrzej J. Funkcjonariusze poszli do pokoju Stanisława P. 72-latek był pobudzony i nie chciał powiedzieć, gdzie ukrył nóż. Policjanci znaleźli przedmiot na parapecie pod oknem.

Stanisław P. został zatrzymany. Funkcjonariuszy przekonywał, że był wykorzystywany przez brata do prac domowych. Twierdził, że to nieprawda, że Jerzy P. przeszedł wylew.

Ofiara przeżyła, pomimo doznanych obrażeń. Oskarżony nie przyznał się do winy. 72-latkowi grozi dożywocie. Jego sprawą zajmie się Sąd Okręgowy w Lublinie.

GRZEGORZ **REKIEL**

ŚWIDNIK: Trudny czas dla naszego lotniska

Wirus kasuje połączenia

Po trzech kolejnych miesiącach wzrostów w lutym Port Lotniczy Lublin odnotował spadek liczby obsłużonych pasażerów w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. To niestety prawdopodobnie dopiero początek prawdziwych problemów. Decyzją premiera od niedzieli do odwołania w całym kraju mają być wstrzymane wszystkie loty międzynarodowe.

Port Lotniczy Lublin, podobnie jak wszystkie lotniska na świecie, boleśnie odczuje pandemię koronawirusa

Kiedy, po ponad roku spadków, od listopada ubiegłego roku przez trzy kolejne miesiące liczba obsługiwanych przez PLL pasażerów znów zaczęła rosnąć, wydawało się, że wracamy na stałą ścieżkę poprawy statystyk i na koniec roku znowu przekroczymy liczbę 400 tysięcy obsłużonych podróżnych (w rekordowym roku 2018 było ich ponad 455 tysięcy, ale w 2019 tylko 357 tys. – przyp. aut.). Sytuację diametralnie zmieniła epidemia (Światowa Organizacja Zdrowia – WHO – ogłosiła w ubiegłą środę, że możemy już mówić o pandemii) koronawirusa, który z Chin rozlał się po całym świecie. Pierwsze jej skutki świdnickie lotnisko dotknęły już w lutym. W ubiegłym miesiącu z PLL skorzystało 22 661 pasażerów, co oznacza 8-procentowy spadek w porównaniu do lutego 2019 roku, mimo znacznie większej liczby wykonanych operacji lotniczych.

Międzynarodowe loty wstrzymane

Ale najgorsze, niestety, dopiero przed naszym lotniskiem. Od końcówki lutego coraz więcej pasażerów ze względu na zagrożenie koronawirusem odwoływało rezerwacje lotów, a w piątek wieczorem premier **Mateusz Morawiecki** ogłosił stan zagrożenia epidemicznego i zawieszenie wszystkich lotów międzynarodowych z Polski i do Polski. Na razie nie są odwołane połączenia krajowe, ale LOT jeszcze w piątek rano ogłosił, że zaplanowane na 26 i 27 marca rejsy Świdnik – Warszawa są odwołane.

JN

POWIAT ŚWIDNICKI: Plany budowy obwodnicy cieszą, ale również niepokoją

Pojedziemy wokół, ale którędy?

Anna Pytka, radna powiatu świdnickiego, pyta, którędy będzie przebiegać dojazd i sama obiecana przez rząd obwodnica Łęcznej, bo mieszkańcy północnej części gminy Mełgiew, położonej między Lublinem a Łęczną, chcieliby wiedzieć, czy planowana inwestycja przypadkiem nie obejmie również ich miejscowości i nieruchomości. Na razie się jednak nie dowiedzą…

Przygotowanie programu budowy do końca kadencji 100 obwodnic w ciągu dróg krajowych, wokół średnich i małych miejscowości w kraju, to jedna z obietnic na sto dni nowego rządu, jaką w listopadzie ub.r złożył w expose premier **Mateusz Morawiecki.** W lutym br. lista 100 obwodnic faktycznie została ogłoszona. Znalazło się na niej siedem inwestycji z województwa lubelskiego, obwodnice: Dzwoli, Gorajca, Janowa Lubelskiego, Szczebrzeszyna i Zamościa w ciągu drogi krajowej 74 Hrubieszów – Janów Lubelski, Łukowa (droga DK 63) i Łęcznej (DK 82 Lublin – Włodawa). Podano nawet przypuszczalną długość obwodnic. Ta Łęcznej miałaby mieć ok. 4,5 km. O więcej szczegółów dotyczących tej inwestycji, jak również o powiązanej z nią rozbudowy sieci dróg z Lublina w stronę Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego, chciałaby się dowiedź radna powiatu świdnickiego Anna Pytka. Podczas ostatniej sesji złożyła w tej sprawie interpelację.

– Według informacji prasowych powiat świdnicki, łęczyński i lubelski podpisały dokument o rozbudowie sieci drogowej łączącej Lublin z Pojezierzem Łęczyńsko-Włodawskim wraz z obwodnicą Łęcznej – napisała **Anna Pytka** (RdP). – W imieniu mieszkańców chciałbym spytać, czy w koncepcji rozbudowy ujęte są tereny powiatu świdnickiego i gminy Mełgiew, przez jakie miejscowości planowany jest przebieg inwestycji, na jakim etapie są prace projektowe i jaki jest przewidywany czas rozpoczęcia i czy przewidziane są konsultacje społeczne?

W ubiegłym tygodniu otrzymała od starosty odpowiedź.

„Do planu budowy obwodnicy nie zostały dołączone żadne mapy ani nie wskazano konkretnych propozycji jej przebiegu. Zgodnie z prawem, na pewno odbędą się konsultacje społeczne dotyczące przebiegu trasy, ale w momencie jak będą znane jakieś bliższe wytyczne, a póki co prace projektowe jeszcze się nie rozpoczęły, a Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przystępuje do przygotowywania koncepcji przebiegu drogi" – odpisał radnej starosta Łukasz Reszka, dodając, że jedna z rozważanych koncepcji przewiduje przebieg drogi od ul. Mełgiewskiej w Lublinie do miejscowości Leopoldów (przez tereny gminy Mełgiew – przez Janowice, Trzeszkowice, Krzesimów), a termin konsultacji i rozpoczęcia konkretnych prac to najwcześniej końcówka przyszłego lub początek 2022 roku.

Żadnych bliższych informacji dotyczących budowy obwodnicy Łęcznej, podobnie jak większości planowanych w województwie lubelskim obwodnic, nie ma również na stronie lubelskiej GDDKiA. Na stronie przeczytać można tylko, że celem budowy obwodnicy Łęcznej jest wyprowadzenie ruchu tranzytowego, jaki przejeżdża przez tę miejscowość drogą krajową łączącą stolicę województwa z północno-wschodnią częścią województwa. Dzięki temu nastąpi poprawa bezpieczeństwa mieszkańców oraz zwiększenie przepustowości połączenia drogowego z Włodawy. W punkcie „Stan prac" figuruje wpis: „Dla inwestycji nie były prowadzone prace przygotowawcze".

JN

ŚWIDNIK: Nim ruszy prawdziwa budowa

Działkowca nie wytrzymała

Zastosowana w ubiegłym roku metoda utwardzania dróg gruntowych kruszywem drogowym i wałowania okazała się nie tak skuteczna jak zapowiadano. Naprawiona w tej technologii ulica Działkowca już wymaga poprawek, na co zwrócił uwagę radny Włodzimierz Radek.

Ulica Działkowca nim doczeka się zaplanowanej na przyszły rok budowy wymaga naprawy

Po nieudanym eksperymencie z naprawą świdnickich gruntówek metodą batonu wałowanego, wiosną ubiegłego roku spróbowano nowego sposobu. Dziury w nawierzchni wypełniono asfaltowym destruktem i wałowano, po czym na tak przygotowane podłoże wysypywano grubą warstwę porządnej jakości kruszywa drogowego i ponowne wałowano. Dawało to zdecydowanie lepszy i solidniejszy efekt niż stara metoda zasypywania dziur szutrem i wygładzania równiarką, przy niewiele wyższych kosztach, bo kruszywo sprowadzano bezpośrednio z kamieniołomu, i nakładzie pracy. Nową metodą naprawiono ulice Wiejską, Drewnianą i Działkowca, a miasto planowało, że do końca roku w ten sposób wyremontuje nawet do 10 kilometrów gruntówek. Jednak i ta technologia okazała się nie tak trwała, jak się początkowo wydawała i ulica Działkowca już wymaga poprawek.

– Zwrócili mi na to uwagę mieszkańcy ulicy podczas dyżuru radnego. Stan jej nawierzchni faktycznie nie wygląda najlepiej – napisał do burmistrza przewodniczący rady miasta **Włodzimierz Radek**, dołączając na dowód kilka zdjęć i prosząc burmistrza o interwencję.

– Prace polegające na naprawie nawierzchni ul. Działkowca już zostały zlecone Przedsiębiorstwu Komunalnemu „Pegimek" Sp. z o. o. – odpisał przewodniczącemu **Waldemar Jakson**, burmistrz Świdnika.

I prawdopodobnie będzie to ostatnia naprawa ulicy Działkowca w takim kształcie, bo miasto planuje jej prawdziwą przebudowę. Właśnie rozstrzyga przetarg na opracowanie dokumentacji na budowę ulicy wraz z pełną infrastrukturą. Stanęło do niego siedmiu oferentów. Większość ofert jest niższa niż 150 tys. złotych, jakie ratusz przeznaczył na realizację zamówienia. Dokumentacja wraz z pozwoleniem na budowę ma być gotowa do połowy listopada br., a asfaltowy dywanik ma pokryć ulicę w przyszłym roku.

Szukali, aż znaleźli

Miasto nie zamierza również więcej remontować gruntówek z wykorzystaniem kruszywa drogowego. Jesienią ubiegłego roku przyjęło nową, wydaje się naprawdę skuteczną strategię pożegnania się z nieutwardzonymi drogami i koniecznością ich ciągłego naprawiania. Najnowsza metoda polega na tym, że specjalna maszyna, zwana recyklerem, zbiera z drogi górną warstwę wypełnioną kruszywem, kamieniami czy fragmentami destruktu, miesza ją z cementem, ponownie rozściela, utwardza i pokrywa cienką warstwą asfaltu. Pod koniec roku w tej technologii wyremontowano ulicę Malinową. – Taka nawierzchnia spokojnie wytrzyma kilka, kilkanaście lat – zapewniał po zakończeniu prac **Jerzy Irsak**, prezes PK Pegimek.

Dzięki niej ratusz planuje w ciągu roku, góra dwóch wyremontować wszystkie drogi gruntowe w Świdniku, których jest ok. 20 km. Koszt całej operacji ma nie przekroczyć 5 mln zł. **JN**

POWIAT ŚWIDNICKI: Liczył się nie tylko talent wokalny

Śpiewali w obcych językach

10 marca w Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej im. Zygmunta Puławskiego w Świdniku odbył się V Powiatowy Konkurs Piosenki Obcojęzycznej.

Do konkursu przystąpiło 20 uczniów z całego powiatu świdnickiego. Ich występy oceniało profesjonalne jury, które w tym roku tworzyli: Wojciech Zwoliński, muzyk i nauczyciel gitary w Ognisku Muzycznym w Świdniku, Rafał Pydyś – instruktor śpiewu oraz Anna Bożek – nauczyciel języka obcego w PCEZ. Jego decyzją pierwsze miejsce zajęła **Gabriela Gumieniak** ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Świdniku, drugie – **Katarzyna Adamska** z I LO im. Władysława Broniewskiego w Świdniku, a trzecie **Wiktoria Kożuch** ze Szkoły Podstawowej 7 w Świdniku. Jury przyznało również pięć wyróżnień, a pozostali uczestnicy otrzymali nagrody pocieszenia.

– Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy i zapraszamy za rok do udziału w kolejnym konkursie – zachęca **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki. **JN**

FOT. JAN GŁOWACKI WWW.FACEBOOK.COM/PCEZ-ŚWIDNIK

Na wszystkich uczestników konkursu czekały nagrody i upominki

Ratusz rozkłada ręce: to lampy PGE, miasto nic do nich nie ma

Oświetleniowa krucjata radnego Brzozowskiego

Miejski radny Stanisław Brzozowski z klubu Prawa i Sprawiedliwości skierował w ostatnim czasie szereg interpelacji do prezydenta Lublina, domagając się poprawy oświetlenia w kilkunastu miejscach. Spotkał się jednak z odmową. – Powinien się Pan zwrócić do PGE – podpowiada mu wiceprezydent Artur Szymczyk.

Radny domaga się lepszego oświetlenia na ul. Czechowskiej, ul. Rusałka czy ul. Wesołej, a także wejścia na cmentarza na Ponikwodzie (ul. Walecznych), poprawy oświetlenia skweru przy ul. Unickiej czy w dzielnicy Czechów Południowy (ul. Solarza, ul. Skołuby oraz parking przy al. Kompozytorów Polskich).

Zdaniem radnego dodatkowe oświetlenie niezbędne jest m.in. na ul. Rusałka

Artur Szymczyk, zastępca prezydenta miasta, odpisał radnemu, że latarnie należą w tych lokalizacjach do spółki energetycznej PGE Dystrybucja S. A. i tym samym gmina nie może podjąć się ich rozbudowy.

Radny prosił także prezydenta o przywrócenie zdemontowanych przed laty wysięgników z latarniami na elewacjach śródmiejskich budynków przy ul. Ewangelickiej, ul. Kołłątaja i ul. Chopina. – Brak tych opraw stanowi znaczące obniżenie odpowiedniego oświetlenia, a zatem i bezpieczeństwa, w ścisłym centrum Lublina – wskazywał **Stanisław Brzozowski**.

Także w tym wypadku miasto odmówiło interwencji, wskazując na fakt, że oświetlenie w tych rejonach miastach znajduje się na stanie majątkowym PGE. – Ponadto ewentualne wykonanie proponowanych przez Pana Radnego prac wymagałoby uzyskania stosownych zgód właścicieli budynków - co wobec zaistniałych w przeszłości faktów (zaniechanie ponownego montażu oświetlenia po remontach obiektów z woli ich zarządców) oraz wobec konieczności dużej ingerencji w obecne elewacje budynków wydaje się mało prawdopodobne – dodał Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina.

Stanisław Brzozowski (PiS) nie zraża się jednak uzyskanymi odpowiedziami i kontynuuje zabiegi o poprawę oświetlenia dróg w mieście. 6 lutego skierował na ręce prezydenta Lublina kolejne pismo w tej sprawie. Tym razem prosi o poprawę oświetlenia drogi wewnętrznej prowadzącej ze Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Bożego do ul. Jaczewskiego. Na ten wniosek prezydent jeszcze nie odpowiedział.

MAREK **KOŚCIUK**

W czerwcu pojedziemy luksusowo

Ulica Dziubińskiej czeka na remont

Wyremontowane zostaną dwa odcinki ulicy Heleny Dziubińskiej (boczna ul. Jana Kasprowicza).

Roboty obejmą też fragment ulicy Dojazdowej. Do Zarządu Dróg i Mostów, który ogłosił przetarg w tej sprawie, wpłynęły trzy oferty. Sporo wskazuje na to, że postępowanie uda się pomyślnie rozstrzygnąć. Wszystkie prace mają zostać wykonane do 1 czerwca tego roku.

Remont obejmie między innymi końcowy odcinek ulicy Dziubińskiej wraz z fragmentem ul. Dojazdowej

Na realizację inwestycji urzędnicy zamierzają maksymalnie przeznaczyć 280 tysięcy złotych brutto. Do Zarządu Dróg i Mostów wpłynęły trzy oferty. Sporo wskazuje na to, że uda się wyłonić wykonawcę, bo najtańsza oferta, którą złożyło Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublinie, opiewa na 267,5 tys. złotych. 300 tysięcy złotych zażyczyło sobie konsorcjum złożone z Przedsiębiorstwa Budowy Dróg i Mostów oraz spółki Altor z Mińska Mazowieckiego. Najdroższą ofertę złożył pruszkowski Strabag, który zaproponował ponad 587 tysięcy złotych. Wszystkie firmy proponują 5-letni okres gwarancji. Na oficjalne rozstrzygnięcie przetargu musimy jeszcze poczekać.

Ulica Heleny Dziubińskiej (boczna ul. Jana Kasprowicza) ma zostać wyremontowana na odcinkach od posesji numer 1 do posesji nr 21 oraz od posesji numer 71 do skrzyżowania z ulicą Dojazdową. Oprócz remontu wspominanych odcinków ulicy Dziubińskiej w planie jest też remont odcinka ulicy Dojazdowej. Chodzi o fragment od posesji numer 2 do skrzyżowania z ul. Dziubińskiej. Wszystkie prace mają zostać wykonane do 1 czerwca tego roku.

Wykonawca będzie musiał „sporządzić dokumentację projektową w oparciu o program funkcjonalno-użytkowy", „wykonać roboty budowlane zgodnie z zatwierdzoną dokumentacją projektową, specyfikacją techniczną wykonania i odbioru robót budowlanych, zasadami wiedzy technicznej i sztuki budowlanej oraz zasadami i warunkami bhp" oraz sprawować tzw. nadzór autorski.

GRZEGORZ **REKIEL**

PONIKWODA: Za rok może będzie dokumentacja

Życie tu to prawdziwa udręka

Na fatalny stan ulicy Narcyzowej skarży się jedna z tamtejszych mieszkanek. – Nie mamy siły żyć na tej ulicy – mówi. Przedstawiciele ratusza zapowiadają, że w przyszłym roku może zostać opracowana dokumentacja projektowa przebudowy tej drogi.

Na Narcyzowej nie ma ani kanalizacji, ani sieci gazowej, ani latarni, a sama ulica usiana jest dziurami

Narcyzowa to boczna ul. Dożynkowej. Przy mającej około kilometra długości ulicy mieści się kilkadziesiąt posesji. O jej fatalnym stanie pisaliśmy już kilkukrotnie, ostatnio w ubiegłym roku. Niedawno po raz kolejny skontaktowała się z nami pani Barbara, jedna z mieszkanek, która od lat walczy o gruntowną przebudowę Narcyzowej. – Nic się u nas nie zmieniło. Droga jest w fatalnym stanie, dziury są niesamowite. Tragedia jest zwłaszcza po deszczu. Kontaktowałam się w tej sprawie z przedstawicielami miasta, ale mówią, że nie ma pieniędzy na przebudowę. Jesteśmy zdesperowani – żali się pani **Barbara**.

Grzegorz Jędrek z biura prasowego ratusza potwierdza, że w tym roku nie jest planowana przebudowa Narcyzowej. – Inwestycja wymaga najpierw przygotowania dokumentacji – tłumaczy. Jędrek dodaje też, że prace związane z uzupełnianiem ubytków na Narcyzowej dokonywane są na bieżąco.

Pojawia się jednak iskierka nadziei. – Zarząd Dróg i Mostów zgłosi do przyszłorocznego budżetu wykonanie dokumentacji dla ulic Narcyzowej i Majerankowej – zapowiada G. Jędrek. Zgłoszenie zadania nie jest jednak równoznaczne z tym, że znajdzie się ono w budżecie, choć w sytuacji, gdy zgłaszającym jest ZDiM, szanse na zatwierdzenie zadania są większe niż w razie zgłoszenia inwestycji np. przez opozycyjnych radnych Prawa i Sprawiedliwości.

Mieszkańcy ulicy ostrożnie podchodzą do zapowiedzi ratusza o możliwości wykonania dokumentacji projektowej w 2021 roku. Na razie skupiają się na teraźniejszości. – Nie mamy już siły żyć na tej ulicy. To jest tragedia – żali się pani Barbara.

GRZEGORZ **REKIEL**

Remont bieżni i mini boiska przy SP nr 16

„Szesnastka" sportem stoi

Bieżnia i mini boisko przy SP nr 16 jeszcze przed nowym rokiem szkolnym doczekają się remontu

Kompleksowy remont bieżni i gruntowną odnowę mini boiska do piłki nożnej wywalczyła społeczność Szkoły Podstawowej nr 16 w ramach Budżetu Obywatelskiego. „Szesnastka" od dawna sportem stoi. Jej klasy mistrzostwa sportowego przyciągają młodzież z całego miasta.

Wiele wskazuje na to, że obiekty sportowe „szesnastki" przejdą remont jeszcze w tym roku. Ratusz ogłosił już przetargi na wykonanie tych inwestycji. W ramach remontu bieżni wykonawca powinien naprawić jej podbudowę, zadbać o obrzeża trawnikowe, oczyścić i umyć jej nawierzchnię i nałożyć na bieżnię nową warstwę poliuretanu oraz wymienić deskę na skoczni w dal i oświetlenie wokół boiska. Całość prac powinna zostać wykonana do końca lipca bieżącego roku. Urzędnicy czekają na zgłoszenia chętnych firm do 23 marca. Ten przetarg to efekt zwycięskiego projektu w VI edycji Budżetu Obywatelskiego. Mieszkańcy w głosowaniu wybrali projekt D-41 pod nazwą: „Remont obiektów sportowych SP 16". Środki na ten cel są zabezpieczone w budżecie miasta.

Natomiast do remontu mini boiska zgłosiło się już czterech wykonawców. Jedna z ofert mieści się w limicie kosztów wyznaczonym na te prace: 280 tys. zł. Inne oferty opiewają na kwoty o kilkadziesiąt tysięcy wyższe. Firma wyłoniona w ramach przetargu będzie musiała wykonać nową nawierzchnię z trawy syntetycznej, przeprowadzić regulację drenażu, zamontować nowe oświetlenie i piłkochwyty, zbudować ogrodzenie i dojście do obiektu. Ten remont to też projekt z Budżetu Obywatelskiego, ale z wcześniejszej edycji. Miał być wykonany w ubiegłym roku, ale nie udało się wyłonić wykonawcy. Oferenci stawiali wygórowane wymagania finansowe.

„Szesnastka" wyróżnia się w mieście nie tylko osiągnięciami sportowymi, ale również liczbą laureatów konkursów przedmiotowych. Znana jest również z jednego z najlepszych w kraju chóru młodzieżowego La Musica, zdobywające laury na najbardziej prestiżowych przeglądach i konkursach. Jej klasy mistrzostwa sportowego w piłce nożnej cieszą się ogromnym zainteresowaniem wśród młodzieży całego Lublina. Wybitnymi osiągnięciami mogą poszczycić się również szkolne drużyny siatkarzy, czy szczypiornistów.

MAREK **KOŚCIUK, EM.K.**

Wyniki XVII Lubelskich Spotkań Teatralnych „Zwierciadła”

Grand Prix dla „Ciał”

W pierwszy weekend marca w II Liceum Ogólnokształcącym im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie po raz 17. odbyły się Lubelskie Spotkania Teatralne „Zwierciadła”.

Wydarzenie relacjonowaliśmy w poprzednim numerze „Nowego Tygodnia”, nie zdążyliśmy jednak podać jego wyników. Jury „Zwierciadeł”: **Paweł Passini**, reżyser teatralny, dramatopisarz, kompozytor, aktor, a także twórca i dyrektor lubelskiego neTTheatre, **Mieczysław Wojtas**, reżyser, kierownik artystyczny, autor licznych scenariuszy, założyciel Teatru Panopticum oraz **Natalia Matuszek** aktorka i scenarzystka, absolwentka II LO, przyznało następujące nagrody i wyróżnienia. **Nagroda Zespołowa:** Grand Prix, Statuetkę „Zwierciadło” oraz nominację do Ogólnopolskich Spotkań Teatralnych „Zwierciadła” wygrała Grupa Teatralna NOTOCO z Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku za spektakl pt. „Ciała” w reżyserii **Moniki Nitkiewicz-Mitrut**. **Pierwsza Nagroda:** Teatr „Kropka po prostu” z IX LO im. Mikołaja Kopernika w Lublinie za lekkość formy, mądrość przesłania i zespołową kreację aktorską w spektaklu „Ale że co?” w reżyserii **Katarzyny Kasprzyckiej**. **Druga nagroda:** Grupa „SCENA44”, II LO im. Piotra Firleja w Lubartowie – za bogactwo emocji i wyobraźnię teatralną w kształtowaniu historii bohatera spektaklu „Przypadki Dariusza N.”.

Trzecia nagroda ex aequo: Teatr „Nic konkretnego” T.E.A.M. Teatrikon – za sprawne posługiwanie się językiem poezji autorskiej i plastykę obrazu scenicznego w spektaklu „Homo Deus, czyli krótka historia jutra” w reżyserii zespołowej oraz grupa „ToNiePrzejdzie2.0” z Międzynarodowego Liceum Ogólnokształcącego Paderewski w Lublinie – za świadomość, szczerość przekazu oraz aktualność tematu spektaklu „Nie manifest” w reżyserii **Cezarego Potapczuka. Wyróżnienia zespołowe:** Teatr SPUT 2 z Puławskiego Ośrodka Kultury w Puławach za oszczędność formy i bogactwo treści oraz umiejętne budowanie napięcia emocjonalnego w relacjach bohaterek spektaklu „Różowa Skarpeta” w reżyserii **Katarzyny Grudzień** oraz Teatr Actum z IV LO im. Stefanii Sempołowskiej w Lublinie za stworzenie atmosfery wirtualnego świata współczesności w spektaklu „Światła nocy” w reżyserii **Adriana Kracia**. **Nagrody indywidualne:** roczny staż w Laboratorium Lublin im. Antonina Artauda dla **Kamila Żebrowskiego** z Teatru „Trupa” Młodzieżowego Domu Kultury w Lubartowie za kunszt aktorski monodramu „Kochany Panie Ludwiku” w reżyserii **Jolanty Tomasiewicz**. Nagroda za reżyserię dla **Olgi Łukasik** z teatru HUMUS II LO im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie za reżyserię spektaklu „Rzecz o wolności”. Nagroda specjalna dla **Katarzyny Kasprzyckiej** za scenariusz spektaklu „Ale że co?” Teatru „Kropka Po Prostu” z IX LO w Lublinie. **Aktorskie wyróżnienia indywidualne: Kamila Goś, Zuzanna Gryz i Anna Januszek** z Teatru „Kropka Po Prostu” z IX LO w Lublinie za kreacje aktorskie w spektaklu „Ale że co?”, **Gabriela Pikuła** z teatru SPUT 2 z Puławskiego Ośrodka Kultury w Puławach za rolę w spektaklu „Różowa Skarpeta”, **Albert Kornacki, Jagoda Wach** za role w spektaklu „Przypadki Dariusza N.” Teatru SCENA44 z II LO w Lubartowie. **EM**

Sentymentalny powrót ciekawej artystki do Lublina

Asia Bronkiewicz – czuła szansonistka

Wraca do Lublina, podśpiewując swoje autorskie piosenki. Potrafi ciekawie interpretować utwory własne – również cudze, z ulubionych półek muzycznych. Muzykę tworzy sama albo wybiera dla nas tę, której klimat kocha. Wokalistka przypomni się melomanom w lokalach muzycznych – już w stanie kulturalnej normalności miasta.

Przed laty miała w Lublinie zdeklarowanych odbiorców jej talentu. W tutejszych kawiarniach artystka śpiewała utwory na styku pop, funk, blues, jazz.

Obecnie na stałe mieszka w Warszawie. Prowadzi zajęcia muzyczne z małymi dziećmi.

– Pasjonuje mnie ich edukacja muzyczna, wierzę w duchowy rozwój tych uzdolnionych artystycznie i kreatywnych istot. Wspólnie piszemy bajki muzyczne, piosenki, a nawet musicale – mówi **Joanna Bronkiewicz**. Prosi, by zdrabniać jej imię, czuje się bardzo młodo.

Nawet po pracy nie potrafi wyrwać się z krainy subtelnych dźwięków. Jak **Asia** sama twierdzi, fortepian i nastrojowe śpiewanie to jej życie i profesja. W stołecznych koncertach towarzyszą jej m.in. **Andrzej Sikorski** (gitara), **Andrzej „Jawor” Jaworowski** (kontrabas).

Ta filigranowa artystka o charakterystycznym, mocnym głosie pragnie odbyć podróż z klimatów dzieciństwa i wczesnej młodości. Do Lublina przyjeżdża jako kobieta już dojrzała, co słychać w jej tekstach. Mimo to nowe utwory brzmią świeżo i spontanicznie. Szczyci się własnym repertuarem.

– Powrót do ukochanych miejsc zaczynam w Lublinie, który jest dla mnie miastem szczególnym: tutaj pobierałam nauki, tu zaczęłam przygodę ze sztuką. Pochodzę z Sandomierza, więc pragnę i tam dojechać ze swoim koncertem. Marzą mi się też występy w magicznym Kazimierzu – planuje artystka.

Tymczasem wkrótce wystąpi w pubach i lokalach Lublina, których „menu” – obok wykwintnych dań – przewiduje również ucztę muzyczną.

Co proponuje warszawianka?

– Najpierw zamierzam zaśpiewać w Hades-Szeroka. To moja ulubiona przestrzeń artystyczna – mówi skromnie Asia.

– Datę recitalu musieliśmy odwołać z powodu aktualnej kwarantanny w kulturze – wyjaśnia **Elżbieta Cwalina**, właścicielka restauracji. Ustalimy ją na koniec kwietnia lub maj.

Nie pierwszy to występ Asi w tym znanym lokalu. Dekadę wcześniej wykonywała tu głównie covery we własnych aranżacjach, utrzymane w klimacie smooth jazz. Towarzyszyli jej wówczas m.in. **Piotr Kiliański** (pianino), **Maciej Wieżyński** (gitara), **Wojtek „Dziki” Nawracała** (gitara basowa).

Obecnie będzie to skład akustyczny. Obok Bronkiewicz grającej na pianinie wystąpią **Zbigniew Kowalczyk** (gitara) i **Damian „Damiango” Zieliński** (cajon). Pierwszego nie trzeba anonsować – jest znanym i cenionym mistrzem gitary z Lublina, standardów bluesowych i rockowych.

O drugim Asia mówi: – To muzyk perkusyjny, organizator koncertów, warsztatów rytmiki – wspaniały artysta z Warszawy. Do niedawna występował na scenach całej Polski. Niedawno stracił wzrok, lecz jego miłość do muzyki nie ma granic. Jest człowiekiem, który potrafi hipnotyzować swą sztuką. Lublin musi go poznać.

– Wspólnie zagramy moje autorskie piosenki w brzmieniu pop z elementami bluesa, soul, funk. Nie zabraknie nastrojowych coverów. Gościnnie wystąpi też mój brat **Janusz Bronkiewicz**, konferansjer i artysta kabaretowy.

Wokalistka planuje lubelskie recitale także w innych miejscach – będą to restauracje „Za kulisami” i „Legendy Miasta”, kawiarnie „Pad Bar” i „Akwarela”, ogródki innych kawiarń – terminy zależne od aury. O datach występów poinformujemy osobno.

MAREK **RYBOŁOWICZ**

Zainteresowanie Dniem Kariery na WSSP przerosło wszelkie oczekiwania

Tłumy szukających kariery

Dzień Kariery WSSP jak zwykle cieszył się zainteresowaniem również wśród zagranicznych studentów i absolwentów uczelni

Tłumy studentów i absolwentów przybyły na Dzień Kariery, zorganizowany w ubiegły wtorek, 10 marca, przez Wyższą Szkołę Społeczno-Przyrodniczą im. Wincentego Pola w Lublinie. Uczelnia zaprosiła przedsiębiorców, fundacje oraz biura i firmy oferujące zatrudnienie i staże w Polsce i Europie.

– Dzień Kariery zorganizowaliśmy, by ułatwić naszym studentom znalezienie pracy, w szczególności tym, którzy są na ostatnim roku studiów. Staramy się w miarę możliwości monitorować losy naszych absolwentów, a dodatkowo od wielu lat przy naszej uczelni funkcjonuje Biuro Kariery połączone z biurem pracy – podkreśla doc. **Henryk Stefanek,** Prezydent i Kanclerz WSSP. – Obecnie naszych absolwentów, zwłaszcza po kierunku turystyka, który prowadzimy od ponad 20 lat, spotkać można na całym świecie. Na WSSP od początku stawiamy na praktyczne kształcenie – studenci muszą zarówno w trzyletnim, jak i w pięcioletnim cyklu nauki odbyć aż 6 miesięcy praktyk. I to już od pierwszego roku studiów – zaznacza.

– Obserwując dziś ilość wystawców i zgromadzonych studentów, widzimy, że to wydarzenie odniosło sukces. Udało nam się skrócić drogę od pracodawcy do studenta, zapraszając do Lublina polskie i zagraniczne firmy – mówi prof. dr hab. **Witold Kłaczewski**, rektor WSSP. – Chcielibyśmy Dzień Kariery powtórzyć w przyszłym roku akademickim i być może zorganizować go w formie pikniku na terenach zielonych uczelni, bo już teraz zainteresowanie przerosło nasze oczekiwania – dodaje.

W bogatym programie Dnia Kariery znalazły się spotkania informacyjne w zakresie doradztwa zawodowego, autoprezentacji i formalno-prawnych uwarunkowań zatrudnienia cudzoziemców. Obecne były firmy i instytucje wspierające zatrudnienie osób niepełnosprawnych, firmy oferujące pracę i staże w całej Europie m.in. w Norwegii, Niemczech, Francji, Grecji, Hiszpanii, a także firmy z regionu oferujące pracę i staże w zakresie turystyki, hotelarstwa, pielęgniarstwa, fizjoterapii, kosmetologii, wychowania fizycznego, ekonomii i filologii angielskiej. Jedną z takich regionalnych firm, która dodatkowo podpisała z WSSP porozumienie o współpracy, jest położone na wschodzie, blisko granicy z Ukrainą, słynące ze swoich zasobów borowinowych uzdrowisko Horyniec Zdrój.

– Poszukujemy tu dziś przyszłych pracowników – podkreślała **Dorota Czyż**, prezes uzdrowiska Horyniec Zdrój Sp. z o.o. – Na praktyki i staże zapraszamy do nas studentów fizjoterapii i pielęgniarstwa. Poszukujemy również lekarzy z kwalifikacjami do pracy w uzdrowiskach. Jesteśmy otwarci na cudzoziemców, o ile komunikują się również w języku polskim – dodaje. Uzdrowisko Horyniec to wciąż rozbudowujący się nowoczesny obiekt. W trakcie budowy jest m.in. Centrum Terapeutyczno-Diagnostyczne Schorzeń Narządu Ruchu, Chorób Neurologicznych i Kardiologicznych. Pacjenci leczeni są tu zarówno borowiną, jak i siarczkowo-siarkowodorową wodą „Horynianka”.

Na studentów WSSP otwarte są także lubelskie instytucje kultury, m.in. CSK. – Język nie jest dla nas barierą, bo wszyscy obcokrajowcy mówią bardzo dobrze po angielsku, co dla nas jest dodatkową i cenną umiejętnością. Oferujemy im możliwość odbycia u nas praktyk czy stażu bez względu na kierunek, na którym studiują – zaznacza **Małgorzata Kwiatkowska**, specjalista ds. programowych Centrum Spotkania Kultur. – Mogą pomagać np. przy trwającym obecnie programie „Scena w Budowie” zarówno przy organizacji wydarzeń, jak i pracując w obsłudze klienta – dodaje.

– To bardzo dobre dla nas wydarzenie, bo u siebie na uczelni i na miejscu możemy porozmawiać z pracodawcami, a tak jest po prostu łatwiej nawiązać kontakty. Nas zainteresowała szczególnie możliwość pracy w Norwegii – podkreślają **Sofia Muczak** i **Viktoz Demyda**, studenci II roku pielęgniarstwa WSSP.

– Udało nam się, tak jak planowaliśmy, zaprosić trzydzieści firm z kraju i Europy. Wśród nich są zarówno biura podróży, agencje zatrudnienia, biura pracy, jak i pięciogwiazdkowe firmy hotelarskie oferujące naszym studentom zatrudnienie w Hiszpanii czy Grecji – cieszy się **Anna Szczepaniak**, koordynator Dnia Kariery z WSSP. Uczelnia podobne wydarzenie planuje powtórzyć za rok.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Mieszkanka Lublina stworzyła grupę pomocy dla osób objętych kwarantanną

Widzialna ręka Lublin

To tytuł facebookowej grupy, która powstała, by mieszkańcy Lublina mogli zadeklarować swoją pomoc w postaci zakupów czy wyjścia z psem osobom, które znalazły się w trudnej sytuacji i zostały objęte kwarantanną domową, konieczną przy podejrzeniu zakażenia koronawirusem.

– Założenie tej grupy jest wynikiem inspiracji ogólnopolską grupą „Widzialna Ręka”. Powstała po to, aby wesprzeć osoby, które muszą zostać w domu w związku z zagrożeniem epidemiologicznym. Po pomoc mogą się zwrócić również osoby, które z różnych powodów nie mogą wyjść z domu – tłumaczy **Gosia Marghe**, pomysłodawczyni lubelskiej akcji.

Wszystko działa w bardzo prosty sposób. W postach na grupie można prosić o pomoc. – Tematy i oferty pomocy są przeróżne. Od wyprowadzenia psa, zrobienia zakupów poprzez drobne naprawy, wspólne obejrzenie filmu czy gry (online!) do rozmowy i wsparcia – wyjaśnia kobieta.

Grupa rozrasta się w bardzo szybkim tempie. Powstała w piątek (13 marca), a dziś liczy już prawie 2000 członków. – Moim zdaniem potwierdza to, że w tej trudnej chwili potrzebujemy wsparcia, choćby online. Informacje w mediach są bardzo przytłaczające, krąży dużo plotek, dlatego uważam, że potrzebne jest miejsce spokojne, życzliwe, gdzie po prostu z troską podchodzimy do innych osób. Stąd motto grupy: „Witamy w świecie życzliwości i bezinteresownej pomocy!” – informuje Gosia Marghe.

Dominika Polonis, **lubelski.pl**

RAPORT EXPANDERA I RENTIER.IO

Ceny mieszkań przez rok wzrosły prawie o 20%

To nie jest dobra wiadomość dla osób chcących kupić mieszkanie w Lublinie. Jak wynika z najnowszego raportu Expandera i Rentier.io, ceny ani myślą hamować. W porównaniu z listopadem 2019 za upragnione M teraz trzeba zapłacić 10% więcej. W skali roku stawki za metr kwadratowy w mieście nad Bystrzycą podskoczyły aż o 19%.

Dane napływające z rynku nieruchomości nie pozostawiają złudzeń – ceny mieszkań nieustannie pną się w górę. Eksperci Expandera i Rentier.io, po przeanalizowaniu 42 265 lutowych ogłoszeń z 16 miast, dostrzegli, że na przestrzeni ostatnich trzech miesięcy najbardziej pokaźne zmiany odnotowano w: Radomiu, gdzie mediana cen podniosła się aż o 14%, Lublinie (10%) i Łodzi (9%). Z kolei w ujęciu rocznym ceny mieszkań najpokaźniej podskoczyły w Radomiu (33%) i Katowicach (23%). Lublin ex aequo z Toruniem ze wzrostem o 19% zajął miejsca na najniższym stopniu podium.

Jak podają autorzy komunikatu, w ostatnich miesiącach obserwowaliśmy boom na rynku nieruchomości. Mieszkania z rynku wtórnego, jeśli zostały wystawione do sprzedaży po cenie adekwatnej do swojego standardu i lokalizacji, sprzedawały się nawet w ciągu kilku godzin. Jednocześnie wielu sprzedających, kierując się informacjami o rosnących cenach, wyceniało swoje mieszkania bardzo wysoko. Rynek to szybko weryfikował poprzez brak zainteresowania i dużo niższe oferty składane przez potencjalnych kupujących.

Z tego względu, na rynku wtórnym faktyczne, transakcyjne ceny mieszkań nierzadko istotnie się różnią od tych podawanych w ofertach. W niektórych przypadkach można wynegocjować obniżkę nawet o ponad 20%, ale zwykle dopiero wtedy, gdy sprzedający zmęczył się już czekaniem na nabywcę. Na rynku pierwotnym możliwości obniżenia cen były natomiast niewielkie.

Koniec boomu na mieszkania?

Obecnie istnieje znaczne prawdopodobieństwo, że rynek nieruchomości w najbliższym czasie spowolni. Możliwe są jednak dwa scenariusze. Po pierwsze może to być kilkumiesięczne zmniejszenie liczby transakcji związane z ograniczeniami związanymi z epidemią koronawirusa. Jeśli epidemia się rozprzestrzeni w naszym kraju, to potencjalni kupujący mogą wstrzymać się z decyzją o zakupie. Gdy zagrożenie minie, sytuacja na rynku może wrócić do normy.

Drugi, mniej prawdopodobny scenariusz, to zakończenie boomu na rynku. Po pierwsze, jeśli konsekwencje gospodarcze epidemii będą poważne i długotrwałe, to potencjalni kupujący zaczną obawiać się zaciągania kredytów na kilkaset tysięcy złotych, a banki jeszcze mocniej ograniczą finansowanie. Dodatkowo, z zakupami mogą wstrzymać się też inwestorzy. Część z nich kupowała mieszkania z myślą o najmie krótkoterminowym. Epidemia sprawia jednak, że ruch turystyczny zamiera i może być zmniejszony przez dłuższy czas.

Pojawiają się też zapowiedzi nowych regulacji prawnych, dotyczących tego rodzaju działalności. To wszystko może sprawić, że skala zakupów inwestycyjnych mocno spadnie. Część inwestorów może wręcz zacząć ponosić straty i w związku z tym chcieć sprzedać swoje lokale. W opisanej sytuacji mogłoby to doprowadzić do spadków cen.

Kredyty coraz droższe – 16 podwyżek i tylko 2 obniżki

Najszybciej informacje o spowolnieniu na rynku nieruchomości dotrą do nas z rynku kredytów hipotecznych. Obecnie nie obserwujemy jednak jeszcze żadnych symptomów jeśli chodzi o liczbę składanych wniosków. Wciąż jest ich zdecydowanie więcej niż przed rokiem. Banki od dłuższego czasu wprowadzają jednak podwyżki marż. Szczególnie dotyczy to kredytów z najniższym (10%) wkładem własnym. W tym segmencie, w ciągu ostatnich 12 miesięcy zaobserwowaliśmy aż 16 podwyżek i tylko 2 obniżki, z czego jedna była symboliczna (o 0,03 pp.), a druga obowiązywała zaledwie przez miesiąc. W rezultacie średnia marża dla takich kredytów wynosi już 2,59% i jest najwyższa od 10 lat (od lipca 2010 r.).

Na szczęście od 5 lat na bardzo niskim poziomie pozostaje stawka WIBOR 3M (obecnie 1,70%), która po dodaniu do marży tworzy oprocentowanie kredytu hipotecznego. Dzięki temu średnie oprocentowanie kredytów, choć rośnie z powodu podwyżek marż, to jest dość niskie. Dla tych z najniższym (10%) wkładem własnym wynosi 4,32%, podczas gdy przed 2013 rokiem było to 5%-9%.

Z danych zebranych przez autorów raportu wynika, że marża kredytów z niskim wkładem własnym zawierają się w przedziale od 2,19% (Bank Pekao) do 3,30% (Alior Bank).

Dostępna kwota kredytu spadła aż o 172 000 zł

Wspomniane podwyżki nie wynikają jednak tylko z chęci poprawy zysków. Banki w ten sposób ograniczały bardzo wysoki popytu i jednocześnie zabezpieczały się przed nadchodzącym spowolnieniem gospodarczym. Chodzi o to, aby kredytu nie otrzymały osoby, które nie poradzą sobie ze spłatą w trudniejszych czasach. Wyższe marże i inne zmiany w sposobie wyliczenia zdolności kredytowej sprawiają, że dostępność kredytu spada. W przypadku 3-osobowej rodziny z dochodem 8000 zł netto średnia dostępna kwota spadła z 803 000 zł w kwietniu 2015 r. do 630 000 zł obecnie. Trzeba jednak dodać, że te zmiany były rekompensowane rosnącym poziomem wynagrodzeń.

CENY MIESZKAŃ

	mediana mkw. luty 2020	zmiana r/r	zmiana od 11.2019
Radom	5158 zł	33%	14%
Katowice	6792 zł	23%	5%
Lublin	**6792 zł**	**19%**	**10%**
Toruń	6464 zł	19%	1%
Częstochowa	5100 zł	18%	7%
Sosnowiec	4074 zł	17%	0%
Kraków	8746 zł	16%	3%
Warszawa	10 695 zł	16%	7%
Szczecin	6406 zł	14%	2%
Wrocław	7961 zł	14%	2%
Łódź	6000 zł	14%	9%
Gdańsk	9412 zł	14%	6%
Białystok	6244 zł	12%	2%
Bydgoszcz	6200 zł	11%	3%
Poznań	7500 zł	11%	5%
Gdynia	7847 zł	5%	1%

Podane ceny mieszkań to mediany, które wyliczono na podstawie analizy 42 265 ogłoszeń sprzedaży dostępnych w internecie w lutym 2020 r.

Targi przełożone na maj

Zaplanowane na 20-22 marca jubileuszowe 40. Targi LUBDOM, Targi Mieszkań i Nieruchomości oraz Targi Obróbki Drewna i Metalu LUBDREW & METALL, zostały przełożone.

Organizatorzy z uwagi na sytuację epidemiologiczną związaną z globalnym rozprzestrzenianiem się koronawirusa COVID-19 oraz zaleceniem Prezesa Rady Ministrów **Mateusza Morawieckiego** o odwołaniu wszystkich imprez masowych w trosce o bezpieczeństwo wystawców, zwiedzających, pracowników oraz mieszkańców regionu podjęli decyzję o zmianie terminów wydarzeń targowych.

Nowy termin to 15-17 maja.

KB

Przy Jutrzenki powstaną trzy nowe budynki mieszkalne. Ceny od 6800 zł za mkw.

Lada dzień przy ulicy Jutrzenki na lubelskich Czubach spółka TBV i Idea Invest rozpoczną budowę trzech nowoczesnych budynków mieszkalnych. Ceny za metr kwadratowy w zależności o wielkości lokali i ich usytuowania wahają się do 6800 do 8400 zł.

Osiedle Jutrzenki to wspólna inwestycja firm Idea Invest i TBV. W ramach tego przedsięwzięcia, powstaną trzy budynki wielorodzinne o wysokości od czterech do siedmiu pięter z mieszkaniami o wielkościach od 28 do 120 metrów kwadratowych.

W jednym z budynków, najbliższym ulicy Jutrzenki na parterze będą zlokalizowane lokale usługowe. Na kondygnacji podziemnej znajdą się miejsca parkingowe i komórki lokatorskie.

Architektura Osiedla Jutrzenki utrzymana będzie w eleganckim, ponadczasowym stylu – zagwarantują to proste bryły budynków, stonowana kolorystyka elewacji oraz duże okna i przeszklenia na przestronnych balkonach.

Zakończenie inwestycji planowane jest na czwarty kwartał 2022 r.

PORADNIK NOWEGO DOMU

Jak dbać o okna, czyli pielęgnacja stolarki PVC i ALU w pigułce

Rafał Buczek
ekspert Awilux

Kalendarzowa wiosna zbliża się wielkimi krokami, co oznacza, że czas przygotować okna na pierwsze słoneczne dni. Na co należy zwrócić uwagę podczas konserwacji okien opartych na technologii ALU oraz PVC, by nie straciły one swoich właściwości? Kilka przydatnych wskazówek zdradza Rafał Buczek, ekspert z firmy Awilux, dostawcy najwyższej klasy rozwiązań okiennych i drzwiowych.

Aby okna służyły nam przez długie lata, należy je właściwie i regularnie konserwować. Zarówno okucia, jak i szyby powinny być pielęgnowane według kilku ważnych zasad – zależnych od rodzaju stolarki.

Okna PVC

– Stolarka oparta na technologii PVC jest niezwykle wytrzymała i łatwa w utrzymaniu w czystości. Częstotliwość mycia okien zależy od wielu czynników. Jeśli domownicy nie palą papierosów, a w bezpośrednim sąsiedztwie domu czy mieszkania nie znajduje się plac budowy czy ruchliwa ulica, ciemne okna wystarczy czyścić cztery razy w roku, a konserwację uszczelek i części metalowych przeprowadzać dwa razy w roku. W przypadku okien w kolorze białym warto przeprowadzać te zabiegi częściej. Unikniemy w ten sposób powstania trwałych przebarwień, które trudniej jest zmyć. Natomiast szyby w obu przypadkach myjemy w miarę potrzeb – mówi Rafał Buczek z firmy Awilux.

Podczas mycia plastikowych okien bardzo istotne jest dokładne wyczyszczenie wszystkich powierzchni, ponieważ brud, który zalega w wewnętrznych częściach ram może wpadać do mieszkania po otwarciu okna. Warto pamiętać jednak, że pomimo swojej trwałości, polichlorek winylu, z którego wykonane są okna PVC, jest materiałem dosyć delikatnym. Jego czyszczenie powinno być wykonywane przy użyciu odpowiednich akcesoriów i produktów chemicznych. Jeżeli okucia nie były długo myte, w pierwszej kolejności należy metodą na sucho pozbyć się wierzchniego brudu, a dopiero następnie umyć okna na mokro. – Do mycia okien PVC należy używać detergentów o odpowiednim składzie. Niedozwolone jest stosowanie produktów, które zawierają takie składniki, jak kwasy, rozpuszczalniki oraz substancje ścierne, ponieważ ich działanie może doprowadzić do zniszczenia stolarki. Warto również wystrzegać się używania płynów z chlorem i acetonem, które doprowadzają do kruszenia się uszczelek okiennych – dodaje ekspert Awilux.

Okna ALU

Profile aluminiowe malowane proszkowo są odporne na warunki atmosferyczne. Oznacza to, że czyszczenie okien ALU wymaga minimalnego wysiłku. Do mycia nie jest wymagane stosowanie specjalistycznych środków. Warto pamiętać, iż podczas czyszczenia, jak w przypadku okien PVC, pod żadnym względem nie należy używać środków żrących. – Okna aluminiowe są wrażliwe na środki o kwaśnym odczynie oraz na takie, których składnikiem jest rozpuszczalnik. Do czyszczenia nie należy także stosować materiałów ściernych, które mogą bardzo poważnie uszkodzić ramę okna. Do regularnego czyszczenia aluminiowych okien wystarczy ciepła woda z mydłem lub płynem do mycia naczyń. W przypadku większych zabrudzeń, można wykorzystać inne środki czystości. Zdarza się, że w tym celu wykorzystywane są preparaty do czyszczenia i konserwacji karoserii samochodu, których skład jest bezpieczny dla lakieru i nie zawiera mocnych, żrących substancji. Na rynku dostępne są także środki przeznaczone do czyszczenia aluminium – podpowiada Rafał Buczek z firmy Awilux.

Uważaj na okna!

Przeprowadzając remont, który nie uwzględnia wymiany stolarki okiennej, koniecznie należy zabezpieczyć okna przed ewentualnymi zabrudzeniami. Plamy z farb, kleju czy gipsu mogą być trudne do usunięcia. Zaleca się więc zabezpieczenie okien taśmą malarską. Jeśli jednak zabrudzenia pojawią się, wtedy zaschnięte resztki farby należy delikatnie zdrapać plastikową lub silikonową szpachelką uważając, aby nie zarysować powierzchni okna. Z kolei klej można usunąć szkolną gumką do ścierania lub poprzez namoczenie go olejem roślinnym, a następnie delikatne zmycie wodą z płynem do mycia naczyń.

Aby okna służyły nam przez długie lata, należy je właściwie i regularnie konserwować

Regularna konserwacja okien przeprowadzona przy użyciu właściwych detergentów pozwoli na dłużej zachować nienaganny wygląd stolarki. Wystrzeganie się używania agresywnych lub żrących środków oraz mocno ścierających gąbek czy szczotek sprawi, że przedłużymy żywotność naszych okien, ciesząc się ich wyglądem przez długie lata

Apel dyrektora Izby Administracji Skarbowej w Lublinie w związku z koronawirusem

Korzystajcie z usług elektronicznych oraz informacji telefonicznej!

W związku z zagrożeniem zakażenia koronawirusem Leszek Bielecki, dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Lublinie, zachęca podatników do korzystania z usług elektronicznych oraz informacji telefonicznej!

– „Zwracam się do Państwa z prośbą o korzystanie z usług elektronicznych (Twój e-PIT, e-Deklaracje, e-PUAP, poczta elektroniczna) lub z informacji telefonicznej" – Wystosował w ubiegłym tygodniu apel do podatników, dr hab. Leszek Bielecki, dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Lublinie. Informacje o możliwości elektronicznego rozliczenia zeznania podatkowego znajdują się pod adresem: www.podatki.gov.pl. Dzięki usłudze Twój e-PIT i e-Deklaracje możliwe jest złożenie zeznania bez wychodzenia z domu.

– W przypadku wątpliwości proszę kontaktować się telefonicznie z właściwym urzędem skarbowym. Numery telefonów do poszczególnych urzędów są na stronie internetowej, gdzie znajdują się dane wszystkich urzędów skarbowych i urzędu celno-skarbowego. Informacje te dostępne są pod adresem: www.lubelskie.kas.gov.pl – dodaje dyr. Bielecki.

Ponadto można również zadzwonić do Krajowej Informacji Skarbowej: +48 22 330 03 30 (z telefonów komórkowych i z zagranicy) oraz 801 055 055 (z telefonów stacjonarnych)

W razie jakichkolwiek wątpliwości dotyczących wypełnienia zeznania rocznego została uruchomiona także wojewódzka infolinia PIT – 81 452 25 95 w godzinach 9.00-14.00.

Dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Lublinie poinformował również o odwołaniu naborów na wolne stanowiska w służbie cywilnej do 20 marca.

– „Szanowni Państwo, jeśli w Waszym otoczeniu znajdują się osoby starsze (rodzice, dziadkowie, sąsiedzi, znajomi) zachęcam do udzielenia im pomocy. W tej trudnej sytuacji taka pomoc jest niezbędna. Pomóżmy najbliższym w złożeniu elektronicznego PIT, wystarczy komputer lub urządzenie mobilne z dostępem do sieci Internet. Dzięki ograniczeniu bezpośrednich kontaktów zmniejszymy zagrożenia związane z potencjalnym rozprzestrzenianiem się koronawirusa, co powinno stanowić nasz wspólny priorytet" – zaapelował Izby Administracji Skarbowej w Lublinie.

Wsparcie dla przedsiębiorców w związku z koronawirusem

Przedsiębiorcy, którzy z związku z występowaniem koronawirusa będą mieć problemy z terminową zapłatą należności podatkowych, mogą wystąpić z wnioskiem o przyznanie ulgi lub umorzenie zaległości – informuje Krajowa Izba Skarbowa w Lublinie.

W sytuacji negatywnych skutków finansowych dla przedsiębiorców wynikających z epidemii koronawirusa urzędy skarbowe będą brać pod uwagę te szczególne okoliczności przy rozpatrywaniu wniosków dotyczących przyznania ulg w spłacie zobowiązań podatkowych (odroczenia terminu płatności, rozłożenia na raty, umorzenia zaległości podatkowych itp).

Wnioski składane przez przedsiębiorców w trybie art. 67a i art. nast. Ordynacji podatkowej będą rozpatrywane w pierwszej kolejności.

Biznesowe wydarzenie roku przeniesione na jesień

W trosce o bezpieczeństwo uczestników oraz mieszkańców województwa lubelskiego, a także uwzględniając trudności i ograniczenia w transporcie, Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego podjął decyzję o przełożeniu Samorządowego Kongresu Gospodarczego i II Forum Regionów Trójmorza. Nowy termin imprezy to październik 2020 roku.

– W związku z dynamicznie zmieniającą się sytuacją w Polsce odwołaliśmy kongres, który miał się odbyć 2 i 3 kwietnia. Walka z koronawirusem musi polegać na bezwzględnym przestrzeganiu reguł. – tłumaczył Marszałek Województwa Lubelskiego **Jarosław Stawiarski**. – Nie możemy stwarzać sytuacji ułatwiających rozprzestrzenianie się koronawirusa, dlatego powinniśmy unikać dużych skupisk ludzi i przestrzegać zasad higieny osobistej przez częste mycie rąk.

Jednocześnie marszałek zapewnił, że samorząd województwa lubelskiego dołoży wszelkich starań, aby Kongres i Forum zorganizowane w nowym terminie (październik) spełniły zakładane cele.

Samorządowy Kongres Gospodarczy i II Forum Regionów Trójmorza to największe wydarzenie biznesowe roku w naszym regionie i jedno z ważniejszych w Europie Środkowo-Wschodniej. Jego organizatorami są Samorząd Województwa Lubelskiego we współpracy z Instytutem Rozwoju Samorządu Terytorialnego Województwa Lubelskiego.

Impreza ma za zadanie wzmocnić współpracę społeczno-gospodarczą i naukową samorządów oraz biznesu z państw Europy Środkowo-Wschodniej.

O przełożeniu kongresu na jesień marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski poinformował podczas czwartkowej konferencji dotyczącej działań wobec rozprzestrzeniania się epidemii koronawirusa podjętych przez samorząd

Centrum handlowe SKENDE, jako jedno z nielicznych, błyskawicznie podjęło szereg działań informacyjnych i prewencyjnych związanych z zagrożeniem koronawirusem

Handel i usługi w Lublinie a zagrożenie koronawirusem

Od Skende oraz Mąki z wodą inni powinni się uczyć

Większość galerii handlowych w Lublinie nie widziała w piątek żadnego zagrożenia dla klientów epidemią nowego koronawirusa SARS-Cov-2 wywołującego chorobę COVID-19. Na swoich stronach internetowych, a także profilach w mediach społecznościowych, nie informowały o działaniach prewencyjnych podjętych w związku z rozprzestrzeniającą się zarazą, wręcz przeciwnie – zachęcały do udziału w promocjach prowadzonych w weekend w punktach handlowych. Wyjątkiem było SKENDE przy Al. Spółdzielczości Pracy.

– Drodzy Klienci. Kluczowym priorytetem zarządcy centrum handlowego SKENDE jest zdrowie i bezpieczeństwo odwiedzających galerię. W związku z zaleceniami Światowej Organizacji Zdrowia oraz Głównego Inspektora Sanitarnego, podjęliśmy szereg działań informacyjnych i prewencyjnych – czytamy w poście zamieszczonym przez centrum handlowe z al. Spółdzielczości Pracy w jednym z mediów społecznościowych.

SKENDE informuje, że we wszystkich toaletach umieściło plansze z instrukcją dotyczącą techniki skutecznej dezynfekcji rąk, a także dołożyło wszelkich starań, aby odpowiednio przygotować personel firmy sprzątającej.

– Pracownicy zostali odpowiednio przeszkoleni, a także wyposażeni w specjalne środki dezynfekujące, które służą do przecierania miejsc, z którymi odwiedzający SKENDE mają najczęstszy kontakt, w tym m.in. powierzchni tablic interaktywnych z mapami centrum – czytamy.

Od czwartku, 12 marca, zamknięto w IKEA salę zabaw dla najmłodszych Småland. Odwołano imprezy zaplanowane zarówno na weekend 14-15 marca, a także na najbliższy tydzień – m.in. 19 marca nie rozpocznie się wystawa LEGO. O nowej ich dacie centrum będzie informowało.

Ponadto do odwołania SKENDE zawiesiło organizację wszelkich wydarzeń, które prowadziło na terenie centrum dla klientów.

„Mąka z wodą" nie czekała na administracyjne decyzje dotyczące restauracji

Gdy w piątek wszyscy restauratorzy zastanawiali się, czy za chwilę ich lokale z powodu rozprzestrzeniania się koronawirusa zostaną zamknięte dla klientów, niektórzy właściciele sami z siebie podejmowali decyzję o ograniczeniu funkcjonowania.

– Dbając o wspólne bezpieczeństwo, pragniemy poinformować, że podjęliśmy trudną, lecz konieczną decyzję o ograniczeniu sprzedaży w naszej restauracji. Postanowiliśmy, że jest to działanie niezbędne i zapobiegawcze w obecnej sytuacji. Jednakże chcielibyśmy poinformować, że od dziś (tj. 13.03.2020 r.) będziemy realizować wyłącznie zamówienia z dowozem (lokal jest całkowicie zamknięty dla gości) przy zaostrzonych środkach bezpieczeństwa – poinformowali właściciele „Mąki z wodą".

Lokal od piątku realizuje wszystkie zamówienia z płatnością online w celu uniknięcia bezpośredniego kontaktu. Realizacja zamówień odbywa się wyłącznie płatnością kartą, po której terminale płatnicze natychmiastowo są dezynfekowane przez kurierów.

– Nasi pracownicy przestrzegają wszystkich zaleceń służb sanitarnych, ponieważ zaostrzyliśmy normy dbania o wszystkie przestrzenie i miejsca. Mamy nadzieje, że podjęte przez nas działania przyczynią się do wspólnego zażegnania problemu – dodają przedstawiciele „Mąki z wodą".

KB

Prawie 22 mln zł dla startupów z Polski Wschodniej

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości ogłosiła wyniki II rundy konkursu dla startupów, do którego mogły się zgłaszać firmy z pięciu województw: warmińsko-mazurskiego, podlaskiego, świętokrzyskiego, lubelskiego i podkarpackiego. Ostatecznie dofinansowanie na łączną kwotę 21 673 974,04 zł otrzymają 23 firmy, w tym aż pięć z Lublina!

Od 1 października do 30 listopada 2019 r. do II rundy zgłosiło się 49 startupów. Wartość złożonych wniosków opiewała na kwotę blisko 47 mln zł. Ostatecznie, na podstawie oceny wniosków, dofinansowanie otrzyma około połowa z nich.

W II rundzie najwięcej startupów rekomendowanych do dofinansowania pochodzi z Rzeszowa (Platforma startowa Start in Podkarpackie) – 8 projektów. Na drugim miejscu uplasowała Platforma startowa Wschodni Akcelerator Biznesu z 5 projektami z Lublina i dwoma z Puław.

Najwięcej pomysłów adresowanych jest do branży medycznej, w tym dwa lubelskie. Medical Cloud za blisko 1,3 mln chce stworzyć Giełdę badań radiologicznych (dofinansowanie 1 mln), a MediWell szpitalny kiosk telemedyczny do zdalnego wykonywania badań diagnostycznych (wartość projektu 1 360 281 zł, dofinansowanie 996 828 zł).

Pozostałe projekty z Lublina które otrzymają wsparcie:

* **Humanbots –** na rozbudowę platformy Virbe do tworzenia interaktywnych aplikacji konwersacyjnych opartych o Wirtualne Istoty w celu globalnej komercjalizacji (wartość projektu 1,45 mln, dofinansowanie 998 325 zł)

* **UTTER.ONE –** na platformę do głosowego przeszukiwania bibliotek treści, wykorzystującą algorytmy rozumienia języka naturalnego (wartość projektu 1 238 454 zł, dofinansowanie 931 515 zł)

* **EZL SYSTEMS** naz EazyLite – system sterowania oświetleniem z elementami zarządzania inteligentnym budynkiem (wartość projektu 1 292 160 zł, , dofinansowanie 917 490 zł)

Celem startupów wspieranych w ramach poddziałania 1.1.2 POPW „Rozwój startupów w Polsce Wschodniej" jest wprowadzenie przez nich produktu lub usługi na rynek krajowy lub zagraniczny i systematyczne zwiększanie sprzedaży.

Nabór przedłużony do 14 maja

PARP po przeanalizowaniu sytuacji wywołanej epidemią COVID-19 i uwzględnieniu ewentualnych problemów przedsiębiorców związanych z przygotowaniem i złożeniem wniosków, zmienił termin zakończenia naboru w ramach Programu „Rozwój przedsiębiorczości i Innowacje," finansowanego z Norweskiego Mechanizmu Finansowego na lata 2014 – 2021. Dokumenty można składać do 14 maja.

Informacja dotyczy czterech schematów konkursowych tj.: „Technologie przyjazne środowisku", „Technologie poprawiające jakość życia", „Innowacje w zakresie wód śródlądowych lub morskich" i „Schemat małych grantów dla przedsiębiorczych kobiet".

RAPORT: **Polska w kwarantannie, Lubelskie w strachu. Są pierwsze ofiary koronawirusa, a zakażonych pacjentów przybywa**

Koronawirus pustoszy i paraliżuje

Zamknięte szkoły, placówki kultury, obiekty sportowe, sądy i większość instytucji, odwołane międzynarodowe loty i połączenia kolejowe, opustoszałe ulice, ogołocone półki sklepowe – strach przed pandemią koronowirusa wywołał szereg drastycznych decyzji rządowych i urzędowych. Lublin i Świdnik nie różnią się pod tym względem od reszty kraju. Ale nie ma się czemu dziwić – w Polsce zakażonych koronawirusem jest już ponad 110 osób, w tym 16 na Lubelszczyźnie i codziennie ta liczba wzrasta. Są już pierwsze trzy przypadki śmiertelne, w tym jeden w Lublinie. Zmarły, 66-letni mężczyzna z powiatu janowskiego, miał choroby współistniejące.

Jeszcze na początku ubiegłego tygodnia, kiedy w kraju już stwierdzono pierwsze przypadki zakażenia koronawirusem, mało kto się spodziewał, że wywoła on aż takie skutki. Z każdym kolejnym dniem, nowymi przerażającymi informacjami nadchodzącymi z Włoch i kolejnymi decyzjami władz rządowych i wojewódzkich wprowadzających różne zakazy, nakazy i zalecenia, narastał strach i niemal zbiorowa psychoza. Polacy, w tym lublinianie i świdniczanie, rzucili się do sklepów. Masowo wykupywano produkty spożywcze o przedłużonej trwałości: kasze, makarony, konserwy, napoje, spirytus. Opustoszały również lady z mrożonkami i mięsem. Zniknął papier toaletowy. Niecodzienny był też widok ludzi stojących w kolejkach przed wejściem do aptek.

– W środę przed południem chciałem zrobić zakupy w jednej z Biedronek. Nawet nie wszedłem do sklepu, bo nie było wolnego wózka. Później objechałem sklepy w podlubelskich miejscowościach, licząc, że tam oblężenie jest mniejsze, ale też wielu towarów brakowało – mówi pan **Andrzej**, nasz czytelnik.

Co prawda rząd niezwłocznie zapewnił, że sklepy nie zostaną zamknięte, ale Polaków to nie uspokoiło. Do końca tygodnia wiele sklepowych półek świeciło pustkami.

W środę, 11 marca, kolejki ustawiły się nie tylko do kas sklepowych, ale też do konfesjonałów. – Kolejka była bardzo długa, choć był to zwykły dzień powszedni, a nie np. Wielki Czwartek – mówi pani **Iwona**, która w „krytycznym dniu" odwiedziła kościół na lubelskiej Poczekajce przy al. Kraśnickiej.

Pod koniec tygodnia władze kościelne ogłosiły, że co prawda msze święte nie będą odwoływane, ale w jednym nabożeństwie będzie mogło uczestniczyć maksymalnie 50 osób. Episkopat wprowadził również dyspensę dla wiernych, którzy nie wezmą udziału w niedzielnej mszy świętej, a telewizja publiczna i radio wprowadziły dodatkowe transmisje niedzielnych mszy.

„Koronaferie"

W środę, 11 marca, rząd ogłosił zamknięcie wszystkich szkół, przedszkoli i żłobków przynajmniej do 25 marca. W pierwszej reakcji starsi uczniowie zrobili sobie „koronaferie", które stały się problemem ogólnopolskim. Młodzież zaczęła spędzać gromadnie czas w galeriach handlowych, oblężonych dodatkowo przez tłumy lublinian i świdniczan robiących zapasy na czarną godzinę. Problem stał się na tyle poważny, że rząd zaapelował do policji i strażników miejskich o przeganianie stamtąd młodzieży. Minister edukacji przypomniał, że odwołanie zajęć w szkołach nie oznacza ferii, a nauczyciele mają drogą elektroniczną przekazywać uczniom materiały do samodzielnej pracy w domu.

– Zapewniam, że jesteśmy przygotowani na obecną sytuację i będziemy w tym czasie dostarczać uczniom materiały do pracy w domu na każdy dzień przerwy pracy szkoły – zgodnie z tygodniowym planem zajęć. Zapewnimy także kontakt uczniów z nauczycielami on-line w czasie, gdy odbywałyby się lekcje w szkole zgodnie z tym planem – zapewnia **Adam Kalbarczyk**, dyrektor Międzynarodowego Liceum Ogólnokształcącego Paderewski. Dodatkowo Ministerstwo Edukacji Narodowej na platformie epodręczniki.pl. udostępniło darmowo szereg materiałów edukacyjnych do pracy w domu.

Zarówno minister, jak i dyrektorzy szkół zaapelowali, żeby uczniowie w czasie zamknięcia szkół pozostawali w domach, nie organizowali spotkań i unikali kontaktów z osobami starszymi, dla których koronawirus jest najbardziej niebezpieczny.

W środę lublinianie, jak wszyscy Polacy, rzucili się na zakupy. Pustych lad i półek nie było w naszych sklepach od lat

Tego samego dnia zdecydowano również o zamknięciu wszystkich placówek kultury i rozrywki. Przed samym zamknięciem bibliotek wielu rodziców starało się wypożyczyć książki dla swoich pociech na czas ich przymusowego pobytu w domach. – Robię „zapasy", bo niedawno byliśmy chorzy i syn już wszystko, co mamy w domu, przeczytał – mówi pan **Maciej**, którego spotkaliśmy w Biblio na Czubach. – Szukam edukacyjnych książek, bo musimy dzieci czymś zająć a nie chcę, żeby były bezczynne, tak jak to było podczas strajku nauczycieli. Pobawić się z rówieśnikami na plac przecież nie wyjdą – podkreśla pani **Beata**, mama dzieci w wieku 10 i 13 lat.

PAMIĘTAJ!

Masz uzasadnione obawy, że jesteś zakażony nowym koronawirusem? Absolutnie nie zgłaszaj się do przychodni ani na szpitalny SOR. Zadzwoń do najbliższej stacji sanepidu lub zgłoś się bezpośrednio wyłącznie do oddziału zakaźnego lub oddziału obserwacyjno-zakaźnego szpitala. Nie korzystaj z transportu publicznego!

„Koronaria"

Błyskawicznie na informację o zachorowaniach w Polsce, i niestety, w Lublinie, wywołanych koronawirusem, reagowały władze Uniwersytetu Medycznego i UMCS, już 11 marca zawieszając do dowołania wszystkie zajęcia dydaktyczne. Odwołano nie tylko zajęcia ze studentami, ale również wszystkie zagraniczne wyjazdy służbowe, a zarazem przyjazdy zagranicznych gości, zaproszonych studentów, doktorantów. Zawieszono udział pracowników naukowych i studentów we wszelkich konferencjach i szkoleniach krajowych. Dzień później rząd zdecydował o zamknięciu na razie do 25 marca wszystkich uczelni w kraju. Życie na nich zamarło, ale początkowo nie do końca zamarło życie studenckie. Wśród żaków zapanowała moda na „koronaria", spontaniczne spotkania w pubach, knajpkach i na dyskotekach. Studenci do tego stopnia umilali sobie wolny czas, że rząd nakazał zawieszenie działalności lokali gastronomicznych i rozrywkowych. Pod koniec tygodnia ludzie już sami zrozumieli powagę sytuacji i większość starała się nie opuszczać domów.

W trosce o dzieci i seniorów

Jak w ukropie od początku tygodnia pracowały służby wojewody. **Lech Sprawka** co kilka godzin wydawał kolejne komunikaty, polecenia i decyzje, często wyprzedzające te wydawane przez rząd. W środę, 11 marca, wydał rozporządzenie obowiązujące od 12 marca br. o zawieszeniu działalności szeregu instytucji oraz konieczności zawieszenia organizowanych imprez artystycznych. Zarządził też czasowe zawieszenie działalności instytucji pomocy społecznej. Od 12 marca do 25 marca zawiesiły więc działalność placówki wsparcia dziennego, centra integracji społecznej, kluby integracji społecznej, dzienne domy i kluby seniora, środowiskowe domy samopomocy oraz warsztaty terapii zajęciowej.

Jednak pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie, we współpracy z innymi służbami miejskimi, w przypadku kwarantanny osób samotnych (starszych i niepełnosprawnych) zrobią i dostarczą osobom niesamodzielnym niezbędne zakupy. Aktualnie dokonywane jest rozpoznanie potrzeb w tym zakresie, dlatego też wszelkie informacje o osobach, które będą potrzebowały tego rodzaju wsparcia, prosimy przekazywać do Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie, tel. 81 466 53 30, 882 431 094, e-mail: aszema@mopr.lublin.eu.

Lublin od środy opustoszał

MOPR apeluje też do swoich podopiecznych o zaniechanie wizyt w filiach Ośrodka i kontaktowanie się z pracownikami telefonicznie lub drogą elektroniczną, za pośrednictwem ePUAPU oraz poczty elektronicznej (adresy na stronie MOPR).

Apele do mieszkańców

Z takim samym apelem, jak MOPR, zwraca się do mieszkańców większość jeszcze działających instytucji, jak choćby ZUS, prosząc petentów o zaniechanie wizyt osobistych i w miarę możliwości załatwianie spraw drogą elektroniczną.

W blokach, na drzwiach klatek schodowych, znalazły się informacje od prezydenta miasta dotyczące koronawirusa. Jednocześnie administracje osiedli apelowały do mieszkańców o ograniczenie kontaktowania się.

W Lublinie w ubiegłym tygodniu do odwołania zawieszono też egzaminy na prawo jazdy i kursy organizowane przez ODTJ WORD w Lublinie. Zawieszone są także zajęcia i spotkania w teatrach, muzeach czy placówkach kultury. Ci, którzy zakupili już bilety otrzymają zwroty w kasach. Niektóre wydarzenia jak np. koncert Artura Rojka, są przeniesione na jesień. Budynek CSK ma być niedostępny dla zwiedzających. Nieczynny jest i sklepik, i kino, ale przez kilka najbliższych dni ma działać kasa CSK (w godzinach 15.00-18.00), która przyjmuje zwroty za bilety zakupione stacjonarnie w punkcie kasowym na wydarzenia odwołane lub przełożone (czynne jest wejście boczne przez patio od strony ul. Radziszewskiego) w dniach 17, 18 i 23 marca.

Strefy buforowe w komunikacji

W ubiegły czwartek, 12 marca, w autobusach komunikacji miejskiej w Lublinie i Świdniku zaczęły pojawiać się tzw. strefy buforowe – żółto-czarne taśmy oddzielające kabinę kierowcy od pasażerów. Wprowadzano je sukcesywnie we wszystkich autobusach i trolejbusach.

„Strefy obejmują obszar w rejonie kabiny kierowcy, pierwszych drzwi oraz pierwszych siedzeń. O tym, że jest to strefa wydzielona, w której nie powinni przebywać pasażerowie, informuje specjalne oznakowanie" – czytamy na profilu facebookowym ZTM-u. Utworzenie specjalnych stref ma przede wszystkim poprawić bezpieczeństwo kierowców, którzy obawiają się zarażenia koronawirusem.

ZTM w Lublinie podjął kolejne działania profilaktyczne, mające przeciwdziałać rozpowszechnianiu się wirusa.

– Wzorem innych miast od 12 marca do odwołania, zostaje wstrzymana sprzedaż biletów przez kierowców w środkach komunikacji miejskiej – poinformowała w minioną środę **Justyna Góźdź**, inspektor ds. marketingu i kontaktów z mediami w Zarządzie Transportu Miejskiego. – W związku z zaistniałą sytuacją zachęcamy do zakupu biletów za pośrednictwem aplikacji mobilnych na telefony komórkowe, jak moBILET, mPay, SkyCash, biletem.pl, jakdojade czy GoPay oraz w biletomatach znajdujących się w pojazdach – wylicza J. Góźdź.

Przed aptekami ustawiły się kolejki

ZTM zaleca, aby bilety okresowe kupować za pośrednictwem sklepu internetowego albo w biletomatach stacjonarnych. – Brak możliwości zakupu biletu w pojeździe nie zwalnia z konieczności posiada-

STAN ZAGROŻENIA EPIDEMICZNEGO

Od soboty, 14 marca, na terenie kraju minister zdrowia wprowadził obowiązujący do odwołania stan zagrożenia epidemicznego w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2. W ślad za tym zostały wstrzymane wszystkie międzynarodowe loty i międzynarodowe połączenia kolejowe oraz wprowadzony zakaz wjazdu do Polski obcokrajowców. Wszyscy Polacy wracający do kraju po przekroczeniu granicy będą poddani 14-dniowej kwarantannie. Do odwołania zakazano wywozu lub zbywania poza terytorium RP respiratorów oraz kardiomonitorów, a każda próba wywozu za granice, wskazanych w rozporządzeniu produktów ochronnych i higienicznych musi być przez przedsiębiorców zgłaszana do wojewody. Restauracje i bary mogą prowadzić sprzedaż tylko na dowóz lub na wynos bez wpuszczania klientów do środka. Obowiązuje również zakaz organizacji wszelkich wystaw, imprez, konferencji, imprez kulturalnych i sportowych. Nakazane jest zamknięcie do odwołania obiektów i placówek kulturalnych i sportowych, w tym siłowni i klubów fitness, obiektów noclegowych turystycznych. Do odwołania w obiektach handlowych powyżej 2000 m^2 mają być zamknięte wszystkie sklepy poza sklepami spożywczymi, aptekami, drogeriami, bankami i pralniami.

W Lublinie pacjenci zakażeni koronawirusem są leczeni w Klinice Chorób Zakaźnych SPSK nr 1

nia go w czasie przejazdu autobusem lub trolejbusem – mówi J. Góźdź.

Utrudnień jest więcej. Od poniedziałku, 16 marca, do odwołania nieczynny będzie punkt sprzedaży biletów przy ulicy Zielonej. Krócej, bo w godzinach 9.15 – 16.45, otwarte będą: biuro obsługi klienta i punkt sprzedaży biletów przy ulicy Nałęczowskiej. Nie jest jednak wykluczone, że również i te placówki zostaną wkrótce zamknięte.

Przypomnijmy, że w autobusach cały czas wyłączone są przyciski do otwierania drzwi przez pasażerów – robią to kierowcy – robią to kierowcy.

Kierowcy zatrzymują się na wszystkich przystankach, również na tych „na żądanie". Oprócz tego przewoźnicy, czyli np. MPK Lublin, regularnie dezynfekują swoje pojazdy.

Działaj natychmiast, czyli telefonuj

Kiedy w kraju pojawiły się pierwsze przypadki zakażenia koronowirusem i wywołanej przez nią choroby COVID-19, której objawem jest gorączka, kaszel, ostra niewydolność płuc, lawinowo wzrosła liczba osób zgłaszających się do Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie.

Podobnie zresztą wzrosła liczba osób zgłaszających się do Powiatowych Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych w naszym województwie. Lublinianie udawali się do WSSE albo w celu wykonania badań na obecność koronawirusa SARS-CoV-2, bądź zgłaszali już istniejące objawy infekcji, albo zgłaszali kontakt z osobą, u której podejrzewali zakażenie wirusem.

Taka jednak sytuacja, bezpośredniego kontaktowania się z pracownikami Sanepidu, stała się niebezpieczna. Najlepszym i zalecanym rozwiązaniem dla osób mających podstawy do realnego zaniepokojenia stanem swojego zdrowia jest skorzystanie z telefonicznego kontaktu z pracownikami Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

W tej chwili uruchomiono 14 linii telefonicznych, które działają w godzinach urzędowania Powiatowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Lublinie, czyli od 7.30 do 15.05. We wszystkich numerach tych linii pierwsze cyfry to: 81 4787 i końcówka: 147; 113; 114; 129; 132; 133; 107; 120; 118; 141; 108; 110.

Po godzinach urzędowania dostępny jest telefon do dyżurnego Oddziału Nadzoru Przeciwepidemicznego: 607 244 860 oraz do kierownika grupy reagowania kryzysowego: 605 194 800.

W Świdniku należy dzwonić do PSSE Świdnik pod numer 516 052 231.

Jest jeszcze telefon alarmowy 693 397 185, który obsługują pracownicy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie.

Zaznaczmy, że w WSSE w Lublinie nie wykonuje się badań na obecność koronawirusa na zlecenie osób i podmiotów prywatnych. – Badania diagnostyczne w Laboratorium Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej na obecność koronawirusa SARS-CoV-2 wykonywane są wyłącznie na zlecenie szpitalnych oddziałów chorób zakaźnych – przypomina **Agnieszka Strzępka**, rzecznik prasowy wojewody lubelskiego.

11 szpitali na pierwszym froncie

Wojewoda lubelski Lech Sprawka w celu zapobiegania rozprzestrzenianiu się choroby zakaźnej COVID-19, wywołanej wirusem SARS-CoV-2, wydał także w miniony czwartek, 12 marca, rozporządzenie wystosowane do 38 szpitali w województwie lubelskim, w tym 9 w samym Lublinie, o zakazie odwiedzin w szpitalach, zakazie wizyt przedstawicieli handlowych i medycznych w szpitalach i poradniach przyszpitalnych oraz polecenie o wstrzymaniu przyjęć planowych i zabiegów operacyjnych; wyłączając sytuacje związane z bezpośrednim zagrożeniem życia.

Wszystkie uczelnie będą zamknięte co najmniej do 25 marca

W Lublinie rozporządzenie otrzymały szpitale: Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej SPZOZ, Uniwersytecki Szpital Dziecięcy, SPSK nr 1, SPSK nr 4, Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki im. Jana Bożego, Szpital Neuropsychiatryczny SPZOZ, 1 Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką SPZOZ, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego SPZOZ oraz Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej MSWiA.

Podstawą dla wydania rozporządzenia przez L. Sprawkę był art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, i innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 374).

Sytuacja zagrożenia epidemią COVID-19 spowodowała postawienie w stan podwyższonej gotowości kolejnych 11 placówek leczniczych w Lublinie, Świdniku i województwie. Decyzję tę podjął wojewoda lubelski na wniosek Wojewódzkiego Koordynatora Ratownictwa Medycznego. Status tzw. podmiotu leczniczego w stanie podwyższonej gotowości mają obecnie w Lublinie: Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 4 w Lublinie; Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego SPZOZ w Lublinie oraz Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Świdniku.

W sytuacji epidemii najważniejsze stają się szpitale posiadające w swojej strukturze oddziały zakaźne i obserwacyjno-zakaźne. Takich jest na Lubelszczyźnie 8. Wojewoda, Lech Sprawka przewidując, że może się to okazać dla mieszkańców naszego województwa niewystarczające, zapowiedział, że Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Puławach zostanie czasowo przeprofilowany na szpital zakaźny. W szpitalu znajdują się dobre warunki do leczenia osób zakażonych wirusem, a jednocześnie mających problemy zdrowotne z zakresu kardiologii, neurologii, ortopedii. Pomoc tutaj mogą znaleźć takie ewentualnie przypadki osób zarażonych, jak kobiety ciężarne.

Odnotujmy, że część mieszkańców Puław nie jest zadowolona z przeprofilowania na zakaźny ich szpitala. Wiele słów krytycznych wobec decyzji wojewody lubelskiego można przeczytać na forach internetowych.

W Świdniku też wrze

W Świdniku z powodu koronawirusa zdecydowano o przełożeniu zaplanowanego na 1 kwietnia i niecierpliwie wyczekiwanego przez mieszkańców otwarcia Parku Avia, czyli kompleksu basenów przy ul. Fabrycznej. – Otworzymy obiekt, gdy sytuacja już się uspokoi, gdyż najważniejsze jest bezpieczeństwo – mówi **Ewa Jankowska**, sekretarz miasta Świdnik.

W mieście odwołano także zapowiadaną na ubiegły wtorek konferencję na temat przygotowań do III Świdnik Air Festival, który ma odbyć się w czerwcu. Decyzją burmistrza do dowołania zamknięto miejskie targowisko,

Pojawił się za to temat zakupu dla świdnickiego szpitala dodatkowego respiratora. – Zwrócił się o to dyrektor SPZOZ. Pracujemy nad jak najszybszym sfinansowaniem zakupu takiego sprzętu – mówi E. Jankowska.

Z kolei zarząd powiatu świdnickiego w zeszły czwartek spotkał się na kolejnym posiedzeniu Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. Wzięli w nim udział przedstawiciele służb mundurowych i Sanepidu. Rozmawiano głównie o aktualnej sytuacji sanitarno-epidemiologicznej w powiecie świdnickim. Wyznaczone zostały miejsca ewentualnej kwarantanny osób, które będą tego wymagały.

Obydwa samorządy na swoich stronach internetowych oraz w mediach społecznościowych na bieżąco przekazują informacje odnośnie aktualnej sytuacji związanej z zagrożeniem koronawirsuem w mieście i powiecie.

Odwołanie kwalifikacji wojskowych

Sytuacja z koronawirusem wpłynęła na decyzję w sprawie prowadzenia kwalifikacji wojskowej w 2020 r. W związku z zagrożeniem epidemią do piątku 13 marca br. zostały zakończone na terenie całego kraju, w trybie nagłym, działania powiatowych komisji lekarskich prowadzących kwalifikacje wojskowe. – Zakończenie kwalifikacji wojskowej jest związane z ryzykiem zarażenia koronawirusem powodującym chorobę COVID-19. Jest to działanie profilaktyczne, zapobiegające rozprzestrzenianiu się wirusa – podaje Agnieszka Strzępka, rzecznik prasowy wojewody lubelskiego Lecha Sprawki.

Decyzję w tej sprawie podjęli szef MSWiA Mariusz Kamiński oraz szef MON **Mariusz Błaszczak**, podpisując stosowne rozporządzenie. – Na mocy tego przepisu wszystkie wezwania wydane przez wójtów, burmistrzów i prezydentów miast do stawienia się do kwalifikacji wojskowej w okresie od 16 marca br. do 30 kwietnia br. tracą ważność – wyjaśnia rzecznik prasowy lubelskiego wojewody.

Dodajmy, że osoby, które już otrzymały wezwanie do stawienia się na komisji do kwalifikacji wojskowej w terminie od 16 do 30 kwietnia, nie są już do tego zobowiązane.

Konieczność dementowania plotek

W atmosferze psychozy, która jednak wydaje się nieunikniona w sytuacji niespodziewanego zagrożenia dla zdrowia i życia, wywołanej rozprzestrzenianiem się koronawirusa SARS-CoV-2, rodzą się rozmaite plotki. W przypadku Lublina pojawiły się pogłoski, że wojsko przejęło akademiki Uniwersytetu Medycznego w Lublinie; a w innej wersji akademiki są już przygotowane na przyjęcie pacjentów zakażonych koronawirusem.

Po mieście krążący też plotka o zamiarze przekształcenia Szpitala Neuropsychiatrycznego przy ul. Abramowickiej w szpital zakaźny. Jak wyjaśnia rzecznik prasowy wojewody lubelskiego, Agnieszka Strzępka, jest to nieprawda. – Dementuję powyższe plotki – podkreśla rzecznik prasowy wojewody Lecha Sprawki.

MARTA **ŻYŃSKA, EM.K, GR, JN**

Co może uzasadniać podejrzenie zakażenia koronawirusem?

Objawy przypominające infekcję grypową: temperatura powyżej 38 stopni Celsjusza, kaszel, duszności; kontakt z osobą zakażoną koronawirusem lub przebywanie w ciągu ostatnich dwóch tygodni na terenie ogniska zakażeń (w północnych Włoszech, Chinach, Korei Południowej, Iranie, Japonii, Tajlandii, Wietnamie, Singapurze lub Tajwanie).

ZASIŁEK DLA RODZICÓW

Na czas opieki nad dzieckiem w związku z zamknięciem z powodu COVID-19 żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola, szkoły rodzicowi przysługuje dodatkowy zasiłek opiekuńczy z ZUS. Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje rodzicom lub opiekunom prawnym, którzy: opiekują się dzieckiem poniżej 8. roku życia, są objęci ubezpieczeniem chorobowym (np. są pracownikami, zleceniobiorcami, osobami prowadzącymi działalność pozarolniczą). Aby uzyskać świadczenie wystarczy złożyć oświadczenie do swojego płatnika składek, np. pracodawcy czy zleceniodawcy.

Wzór oświadczenia można pobrać na stronie internetowej ZUS. Osoby prowadzące działalność pozarolniczą składają oświadczenie w ZUS (nie jest potrzebny wniosek Z-15A, ani zaświadczenie płatnika składek Z-3b). Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje od 12 do 25 marca, gdyż w tym czasie placówki są zamknięte w związku z COVID-19. Okresu wypłaty dodatkowego zasiłku opiekuńczego (14 dni) nie wlicza się do ogólnego limitu 60 dni, które przysługują na opiekę nad dzieckiem do lat 14. Zasiłek opiekuńczy jest wypłacany za każdy dzień sprawowania opieki.

Jeśli oboje rodzice dziecka pracują, to o dodatkowy zasiłek opiekuńczy może wystąpić jedno z rodziców. Mogą też podzielić się opieką nad dzieckiem w ramach limitu 14 dni. Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje rodzicom łącznie przez 14 dni, niezależnie od liczby dzieci wymagających opieki. zasiłek ten będzie wypłacany z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a więc z budżetu państwa.

Dodatkowe pytania można zadawać na specjalnej infolinii ZUS, numer: 22 560 16 00. Według szacunków dzieci poniżej 8 roku życia jest w systemie edukacji 2,18 mln. Póki co ten zasiłek będzie wypłacany rodzicom dzieci do 8. roku życia.

– Rząd cały czas analizuje, na bieżąco, wszystkie rozwiązania. Gdy dokonywane będą zmiany, ministerstwo natychmiast o nich poinformuje – napisała w czwartek, 12 marca na Twitterze minister rozwoju **Jadwiga Emilewicz**.

Zapewniła też, że Polska jest jednym z największych producentów żywności w Europie, a polscy producenci żywności są gotowi, by, jeśli zajdzie taka potrzeba, wytwarzać jej więcej. W związku z atakiem paniki, podczas której ludzie masowo wykupywali sklepach m.in. mąkę, makarony i środki czystości, zaapelowała o racjonalne zachowanie się podczas zakupów i podkreśliła, że sklepy spożywcze nie zostaną zamknięte. Wkrótce ma być także więcej brakujących obecnie środków do dezynfekcji – Orlen rozpoczął produkcje dodatkowego płynu do dezynfekcji – pierwsze dostawy środków trafią do szpitali i służb pracujących z chorymi, a kolejne do sklepów.

Z powodu zagrożenia epidemiologicznego część pracowników może uzyskać zgodę na pracę zdalną. Pozwala na to ustawa z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych.

– Zwracamy się do pracodawców z apelem o to, żeby zgodnie z obowiązującymi przepisami – część tych przepisów obowiązuje od dawna, część została wprowadzona dzięki specustawie – maksymalnie wdrożyć zdalną pracę – podkreśla **Michał Dworczyk**, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

ŚWIDNIK: Krawężniki za wysokie, a jezdnia dziurawa

Tor przeszkód dla niepełnosprawnych pacjentów

Włodzimierz Radek, przewodniczący Rady Miasta Świdnik, zwraca uwagę na fatalny wjazd na parking przy przychodni zdrowia przy Al. Lotników Polskich 22. Dodatkowo niepełnosprawni pacjenci mają tam problem z pokonaniem wysokiego krawężnika.

Przewodniczący Radek skierował w tej sprawie interpelację do burmistrza Waldemara Jaksona. Jego zdaniem dziury i nierówności na parkingu przed budynkiem przychodni, a zarazem Miejskiego Ośrodka Kultury, utrudniając poruszanie się zwłaszcza niepełnosprawnym pacjentom.

– Zwracam też uwagę na wysoki krawężnik w miejscu, gdzie są wyznaczone miejsca do parkowania przez osoby niepełnosprawne. Byłem niejednokrotnie świadkiem wysiadania takiej osoby z auta i przesiadania się na wózek inwalidzki i problemów jakie miała później z pokonaniem krawężnika – wskazuje **Włodzimierz Radek**, dołączając do interpelacji zdjęcia zarówno parkingowych dziur, jak i problematycznego krawężnika.

I choć adresat interpelacji nie do końca okazał się właściwym, bo, jak poinformował radnego burmistrz, miasto nie jest właścicielem terenu, na którym znajduje się parking, to problem prawdopodobnie da się załatwić.

– Zwróciłem się z prośbą do powiatu świdnickiego, który jest właścicielem powyższego terenu, o naprawę jezdni i dostosowanie poziomu chodnika do potrzeb osób niepełnosprawnych – odpisał przewodniczącemu **Waldemar Jakson**, burmistrz Świdnika.

A starosta burmistrzowi raczej nie odmawia… **JN**

Problem dziurawej nawierzchni i wysokiego krawężnika na parkingu przy przychodni zdrowia prawdopodobnie zostanie rozwiązany

ŚWIDNIK: Ciągła, przerywana – nie ma już znaczenia

Na Partyzantów wszystko gra

Tak przynajmniej twierdzi świdnicki ratusz w odpowiedzi na interpelację radnego Marcina Magiera.

Na ulicy Partyzantów na wysokości domów nr 48 i 37 przerywana linia wyznaczająca oś jezdni nagle zmienia się w podwójną ciągłą, tym samym uniemożliwiając na tym właśnie odcinku parkowanie aut po obu stronach jezdni. O to, czym jest to podyktowane, w imieniu mieszkańców zapytał w interpelacji radny **Marcin Magier** (Klub Burmistrza Waldemara Jaksona)

– „Jadąc ulicą Partyzantów od strony al. Wojska Polskiego, około 30 metrów przed skrzyżowaniem z ulicą Kleeberga zaczyna się wymalowana podwójna linia ciągła o długości ok. 8 m, a następnie ponownie zmienia się w pojedynczą linię przerywaną i dopiero przed samym skrzyżowaniem ponownie zamienia się w podwójną ciągłą. Tymczasem jadąc ulicą Partyzantów z przeciwnego kierunku w stronę skrzyżowania z ul. Kleeberga cały czas jest linia przerywana, a tym samym na całej długości można parkować auta na poboczu, czy przy chodniku" – opisał w interpelacji problem radny Marcin Magier (klub radnych burmistrza Jaksona), pytając o zasadność wymalowania podwójnej linii ciągłej na wysokości posesji nr 48 i 37 i możliwość jej usunięcia.

Świdnicki magistrat po przeanalizowaniu, jak zapewnia, wskazanej przez radnego sytuacji, stwierdził, że takie oznakowanie jezdni jest zasadne. – Uwzględniając fakt, iż miejsca, w których można zaparkować na ulicy, regulują nie tylko znaki poziome, to likwidacja wnioskowanego oznakowania nie umożliwi mieszkańcom parkowania w obszarze oddziaływania skrzyżowania ulic Partyzantów i Kleeberga, ponieważ po zmianie trasy autobusu linii nr 35 na ul. Partyzantów ustawiono znaki „zakaz zatrzymywania się" uniemożliwiające parkowanie we wskazanym miejscu – wyjaśnił radnemu **Waldemar Jakson**, burmistrz Świdnika. **JN**

Podwójna linia ciągła na tym odcinku ulicy Partyzantów zdaniem ratusza jest zasadna, a jej zlikwidowanie od czasu kiedy wzdłuż ulicy ustawiono znaki zakazu zatrzymywania się, niczego by nie zmieniło

ŚWIDNIK: Wodno-informatyczna rewolucja

Niemal niepostrzeżenie wymienią 11 kilometrów rur

FOT. WWW.TOLOS.PL

Świdnicka magistrala wodna zostanie zmodernizowana metodą reliningu, czyli wciągania nowej rury w już istniejący wodociąg (zdjęcie ilustracyjne)

Lada moment w Świdniku rozpocznie się modernizacja magistrali wodnej. I choć prace obejmą aż 11-kilometrowy odcinek wodociągu, to większość świdniczan nawet nie zorientuje się, że w ich mieście realizowana jest warta 11 mln zł inwestycja. Będzie ona wykonana tzw. metodą reliningu, czyli wciągania nowej rury w już istniejący wodociąg.

Inwestycja dojdzie do skutku dzięki pozyskaniu przez miejską spółkę Pegimek blisko 7 mln złotych unijnego dofinansowania na realizację projektu „Poprawa bezpieczeństwa dostawy wody i usprawnienia obsługi klientów w zakresie świadczonych usług wodno-kanalizacyjnych przez Przedsiębiorstwo Komunalne PEGIMEK Sp. z o.o.". Projekt przewiduje m.in. zastąpienie prawie 11 kilometrów starych żeliwnych lub stalowych rur rurami z polietylenu, wymianę 21 komór zasuw oraz montaż w magistrali światłowodu i modernizację systemu sterowania studniami, co zapewni większą bezawaryjność wodociągu, pełną i wiarygodną kontrolę nad pracą urządzeń, rejestrację parametrów w trybie online, a także usprawnienie obsługi klientów poprzez wdrożenie internetowego Biura Obsługi Klienta. Świdniczanie nie muszą się jednak obawiać, że tak wielkie przedsięwzięcie oznacza rozkopanie połowy miasta. Inwestycja zostanie zrealizowana metodą tzw. reliningu, czyli wprowadzenia nowej rury w stary rurociąg bez konieczności jego rozkopywania. Wykonawcą robót będzie lubelska firma „Taylor" Sp. z o.o.

– Plac budowy został już przekazany wykonawcy, ale zgonie z założonym harmonogramem prace rozpoczną się w kwietniu po zatwierdzeniu przez nas wszystkich zaproponowanych przez wykonawcę materiałów – informuje **Justyna Harasymiuk**, wiceprezes PK „Pegimek".

Wraz z modernizacją magistrali wodociągowej świdnicka firma EkoTechnika, zajmująca się projektowaniem, wykonywaniem i wdrażaniem automatyki przemysłowej, zmodernizuje system informatycznego zarządzania, nadzoru wydobycia, uzdatniania i dystrybucji wody. Dzięki temu dyspozytor w czasie rzeczywistym będzie mógł zdalnie nadzorować i zarządzać dystrybucją wody. System pozwoli również na rejestrację parametrów technicznych, a ich odczyt będzie możliwy nawet kilka miesięcy po zapisie. Wartość tego zadania wynosi ponad 790 tys. zł, z czego ponad pół miliona pokryje unijna dotacja. **JN**

ŚWIDNIK: Przewodniczący Radek interweniuje

Znikną druty znad Turystycznej. Tylko kiedy?

Ulica Turystyczna zyska nowe oświetlenie, a do tego znikną z niej słupy i druty elektryczne. Ratusz deklaruje, że stanie się to możliwie jak najszybciej. Tylko, że póki co nie ma na to pieniędzy.

O likwidację napowietrznej linii elektrycznej przy ulicach Kopernika i Turystycznej od dawna zabiegają mieszkańcy. Teraz ich starania wsparł radny **Włodzimierz Radek** (klub radnych burmistrza Jaksona).

– Proszę o podjęcie rozmów w tej sprawie z zakładem energetycznym. To niedługi odcinek, który jeszcze pozostał w tych okolicach, gdzie już w większości zastosowano linie podziemne, bardziej bezpieczne i mniej ingerujące w funkcjonalność osiedli mieszkaniowych – napisał przewodniczący rady miasta do burmistrza.

Okazuje się, że miasto miało już to na uwadze i nawet poczyniło kroki w tym kierunku.

– Rozmowy z tej sprawie z PGE Dystrybucja S.A. już zostały podjęte. Na nasze zlecenie PGE jest gotowe w każdej chwili zdemontować urządzenia linii napowietrznej i zastąpić ją podziemną, ale ta linia zasila oświetlenie ul. Turystycznej, co oznaczałoby, że ulica pozostałaby bez oświetlenia – odpisał radnemu burmistrz **Waldemar Jakson**, deklarując, że gmina najpierw zamontuje nowe oświetlenie na ulicy Turystycznej i wtedy wystąpi do PGE o demontaż słupów i drutów.

Słupy i druty szpecą okolice ulicy Turystycznej i niepokoją mieszkańców

Jak zapewnia burmistrz, miasto postara się znaleźć pieniądze na tę inwestycję jeszcze w tegorocznym budżecie. – Jeśli się nie uda, zadanie to zostanie wpisane do budżetu roku przyszłego – obiecuje burmistrz Jakson. **JN**

1 kwietnia rusza rekrutacja do lubelskich przedszkoli i szkół podstawowych

Wybór szkoły nieco utrudniony

1 kwietnia w Lublinie rozpocznie się rekrutacja do miejskich przedszkoli i podstawówek. Na kandydatów czeka ponad 60 przedszkoli publicznych i niepublicznych – funkcjonujących na zasadach placówek publicznych, które przygotowały ponad 10 tysięcy miejsc oraz 37 szkół podstawowych. Nie wszystkie zdążały się pochwalić przed kandydatami i rodzicami swoją ofertą, bo wszystkie mające się odbyć po 12 marca „dni otwarte" ze względu na zagrożenie koronawirusem zostały odwołane.

Startująca 1 kwietnia rekrutacja do podstawówek dotyczy dzieci, które chcą się uczyć w szkole w swoim obwodzie. Ich rodzice/opiekunowie prawni będą mieli czas na złożenie dokumentów w sekretariacie szkoły do 8 kwietnia. Publikacja list kandydatów zakwalifikowanych do szkół obwodowych została zaplanowana na 20 kwietnia.

Rekrutacja dla uczniów spoza obwodu danej szkoły będzie trwała od 21 do 28 kwietnia. Wymaga ona złożenia przez rodziców wniosku o przyjęcie wraz z dokumentami, które potwierdzają dodatkowe kryteria brane pod uwagę przy rekrutacji. Listy zakwalifikowanych kandydatów zostaną opublikowane 30 kwietnia. Rekrutację dla dzieci spoza swojego obwodu będą prowadzić wyłącznie te placówki, w których, po przyjęciu dzieci zamieszkałych w rejonie, pozostaną jeszcze wolne miejsca. Wnioski zgłoszeniowe i rekrutacyjne będą dostępne na stronie: **www.rekrutacja.sp.lublin.eu**

Od 4 do 7 maja konieczne będzie złożenie w szkolnym sekretariacie dokumentu „Potwierdzenia woli zapisania kandydata do szkoły". 11 maja zostaną ogłoszone listy kandydatów przyjętych i nieprzyjętych do miejskich podstawówek.

Odwołane drzwi otwarte

Wybór szkoły może być w tym roku dla części rodziców nieco utrudniony, bowiem nie wszystkie podstawówki zdążyły zorganizować poprzedzające co roku rekrutację „Dni otwarte". W związku z zamknięciem szkół z powodu koronawirusa drzwi otwarte odwołać musiały: SP nr 1 (ul. Kunickiego), SP nr 2 (ul. Mickiewicza), SP nr 3 (ul. Balladyny), SP nr 4 (ul. Hiacyntowa), SP nr 5 (ul. Smyczkowa), SP nr 11 (ul. Przyjaźni), SP nr 18 (al. Długosza), SP nr 19 (ul. Szkolna), SP nr 21 (ul. Zuchów), SP nr 22 (ul. Rzeckiego), SP nr 28 (ul. Radości), SP nr 29 (ul. Wajdeloty), SP nr 31 (ul. Lotnicza), SP nr 32 (ul. Przerwy-Tetmajera), SP nr 33 (ul. Pogodna), SP nr 39 (ul. Krężnicka), SP nr 40 (ul. Herberta), SP nr 47 (ul. Zdrowa), SP nr 48 (ul. Kasprowicza), SP nr 51 (ul. Bursztynowa), SP nr 52 (ul. Jagiełły) oraz SP nr 57 (ul. Krasińskiego).

Zmiany obwodów

Od roku szkolnego 2020/2021 zajdą zmiany w obwodach niektórych szkół. W związku z likwidacją Szkoły Podstawowej nr 17 im. Zwycięstwa Grunwaldzkiego przy ul. Krochmalnej jej dotychczasowy obwód, obejmujących obszar dzielnicy Za Cukrownią, został włączony do obwodu Szkoły Podstawowej nr 20 im. Jarosława Dąbrowskiego przy al. Piłsudskiego. Ponadto, w związku z utworzeniem nowej Szkoły Podstawowej nr 58 przy ul. Berylowej, nastąpiły zmiany w obwodach szkół na Czubach. Do obwodu nowej placówki włączono następujące ulice: Bełżycka, Berylowa, Gołębia, Granatowa, Granitowa, Cyrkoniowa, Czapla, Folwarczna, Gawronia, Gęsia strona parzysta od nr 16 do nr 42 i strona nieparzysta od nr 9 do nr 43, Jantarowa, Jaspisowa, Jemiołuszki, Kacza, Kogucia, Koralowa, Kryształowa, Kwarcowa, Lisia, Łanowa, Onyksowa, Orna, Pasterska, Perlicza, Rysia, Sielska, Sołecka, Sójki, Strusia, Szpacza, Uprawna, Węglinek od Bełżyckiej do Granitowej i Wróbla. Dotychczas należały one głównie do obwodu Szkoły Podstawowej nr 46 przy ul. Biedronki.

Przedszkola czekają

Także od 1 kwietnia będzie trwała rekrutacja do miejskich przedszkoli i oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych. Potrwa do 10 kwietnia. Rodzice, których dzieci już uczęszczają do przedszkoli, muszą pamiętać o doniesieniu do placówki deklaracji o kontynuacji wychowania przedszkolnego. Mają na to czas do 20 marca (do godziny 15.00).

Rodzice dzieci, które o przyjęcie do przedszkola ubiegają się po raz pierwszy, będą mogli zapoznać się z listą zakwalifikowanych kandydatów 4 maja (o godz. 12.00) Wtedy też konieczne będzie doniesienie do wybranego przedszkola potwierdzenia woli przyjęcia, czyli zadeklarowanie, do której placówki nasze dziecko będzie uczęszczać (do dnia 8 maja do godziny 15.00). Lista z nazwiskami przyjętych zostanie podana 11 maja o 13.00. – W terminie od 15 czerwca od godz. 8.00 do 19 czerwca do godz. 15.00 rodzice mogą wziąć udział w rekrutacji uzupełniającej, zgłaszając swoje dziecko do wybranego przedszkola lub oddziału przedszkolnego poprzez wypełnienie wniosku wraz załącznikami w systemie lub bezpośrednio w siedzibie przedszkola/oddziału przedszkolnego – przypomina **Monika Głazik** z biura prasowego lubelskiego ratusza. W tegorocznej rekrutacji dzieci osób płacących w Lublinie podatki otrzymają dodatkowe punkty.

(EM.K.) Marek **Kościuk**

Sport dzieci i młodzieży

W kosza i siatkę grają najlepiej w Lublinie

Przed zawieszeniem w czwartek zajęć szkolnych, a także rywalizacji w rozgrywkach sportowych dzieci i młodzieży zdążyliśmy w ubiegłym tygodniu poznać jeszcze medalistów lubelskiej Licealiady w siatkówce chłopców oraz Igrzysk Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt.

Poniedziałkowe zawody w piłce siatkowej, rozgrywane w hali przy Al. Zygmuntowskich, wygrało Akademickie Liceum Mistrzostwa Sportowego, które w finale pokonało 2:1 V Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie. Brązowy medal, również po zwycięstwie 2:1 nad broniącymi wywalczonego przed rokiem tytułu uczniami Państwowych Szkół Budownictwa i Geodezji im. H. Łopacińskiego, zdobyło I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica.

Przypomnijmy, że tydzień wcześniej mistrzyniami w siatkówce zostały uczennice II LO, które w finale pokonały ALMS, a brązowy medal po zwycięstwie z ZS nr 1 z Podwala przypadł V LO.

Nagrody medalistom Licealiady w siatkówce chłopców wręczyli: **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, zastępca Prezydenta Miasta Lublin oraz **Jacek Rutkowski**, prezes Towarzystwa Piłki Siatkowej i **Krzysztof Iwańczuk**, szef Wojewódzkiego Związku Piłki Siatkowej w Lublinie.

W Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt po raz drugi z rzędu najlepsza okazała się ekipa ze Szkoły Podstawowej nr 43. W finale podopieczne trenera **Krzysztofa Fita**, na co dzień trenujące w UKS 43 i AZS UMCS, mistrzynie województwa z ubiegłego roku, pokonały 60:25 drużynę SP nr 21. Brązowy medal wywalczyła SP nr 30. Czwarte miejsce zajęła SP nr 52.

Medale i puchary młodym uczennicom-koszykarkom wręczyli: Sylwester Kwaśniewski, kierownik referatu ds. kontroli i nadzoru nad stowarzyszeniami i związkami sportowymi w Urzędzie Miasta Lublin oraz **Stanisław Stoń**, prezes Szkolnego Związku Sportowego w Lublinie.

Kolejne finały rozgrywek szkolnych w Lublinie, a także wojewódzkich ze względu, na pojawienie się przypadków zarażenia koronawirusem od 11 marca zostały zawieszone do odwołania. **KB**

Medaliści lubelskiej Licealiady w siatkówce chłopców

Najlepsze drużyny lubelskich finałów Igrzysk Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 23 poznawali teatralną kuchnię

Chcą zdobyć dyplom Akademii Andersena

Wizyta w teatrze to niezwykłe doświadczenie. Uczniowie z klasy 3c ze Szkoły Podstawowej nr 23 w Lublinie od rozpoczęcia edukacji mieli okazję już kilkakrotnie obejrzeć różne spektakle. Teraz poznają pracę w teatrze od kuchni. Wszystko dzięki Akademii Andersena, jednej z wielu edukacyjnych propozycji działu edukacji lubelskiego teatru lalki i aktora.

W poniedziałek uczniowie mogli poznać scenę od kulis. W blisko godzinnych warsztatach prowadzonych na terenie Teatru im. Hansa Christiana Andersena poznali podstawową terminologię teatralną i obejrzeli scenografię do przedstawienia „Proszę słonia". Mieli także okazję zajrzeć za kurtynę oraz do garderoby.

– Teraz już wiem, co oznaczają trzy gongi przed przedstawieniem i dlaczego po drugim trzeba szybko zająć miejsce na widowni, a także, które miejsce jest najlepsze do oglądania spektakli – mówi **Julka**, jedna z uczennic, dodając, że nie może już się doczekać kolejnego spotkania w teatrze, tym razem z lalkarzem, wieloletnim pracownikiem i przyjacielem teatru panem **Marianem Miką**, którego lalki od lat możemy podziwiać na lubelskiej scenie i nie tylko. Podczas 20-minutowej rozmowy uczniowie dowiedzą się, czym różni się lalka, którą można kupić w sklepie, od teatralnej i czy zabawa nią jest równie łatwa. Zdradzi on również sekrety tworzenia lalek i odpowie jak długo to trwa? Odpowie też czy to prawda, że każda lalka ma swoją duszę? O tym uczniowie z SP 23, a także innych placówek, które mogą skorzystać z oferty edukacyjnej Teatru im. Hansa Christiana Andersena, dowiedzą się jednak dopiero, gdy placówka, podobnie jak inne instytucje kultury, wznowi działalność po przerwie spowodowanej zagrożeniem epidemiologicznym związanym z rozprzestrzenianiem się koronawirusa.

KB

Ognisko TKKF Omega i Szkoła Podstawowa nr 52 zapraszają dzieci z całego miasta na piłkarskie turnieje

Orlikowe granie na Felinie rozpoczęte

Wystartował Orlikowy Puchar Omegi. To już 10. rok, jak Ognisko TKKF Omega i Szkoła Podstawowa nr 52 na Felinie zapraszają dzieci i młodzież z całego miasta na piłkarskie turnieje.

– W ubiegłym roku wszystkie imprezy, które organizowaliśmy, były poświęcone unii polsko-litewskiej, której 450. rocznicę obchodziliśmy. Teraz każda z 40 imprez poświęcona będzie 40-leciu powstania NSZZ „Solidarność", które przypada w tym roku – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, który piłkarskie turnieje dla dzieci, młodzieży i dorosłych organizuje w Lublinie już od blisko 40 lat!

Pierwszy turniej z cyklu Orlikowego Pucharu, organizowany na boisku przy Szkole Podstawowej nr 52 na Felinie, wygrała Omega Przyjaciele przed FC Wrońska, FC Felin i FC Leonki.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Konrad Walkowiak** (FC Leonki), bramkarzem **Bartek Szumlański** (FC Felin), a strzelcem **Max Sprawka** (Omega Przyjaciele), zdobywca 9 bramek. Turniej rzutów karnych, w którym wystartowało 18 zawodników, wygrał **Patryk Błaszczak**, pokonując w finale Maksa Sprawkę 9:8.

– Turnieje na Orliku na Felinie będą odbywały się aż do później jesieni w każdą sobotę od 9:30. Serdecznie zapraszam młodych piłkarzy z całego miasta. Z uwagi na zamknięcie placówek oświatowych oraz obiektów sportowych, spowodowane zagrożeniem epidemiologicznym, związanym z rozprzestrzenianiem się koronawirusa, kolejne zawody odbędą się, gdy sytuacja już uspokoi się – dodaje Zbigniew Furman.

Organizatorzy Orlikowego Pucharu Omegi za pośrednictwem „Nowego Tygodnia", który sprawuje patronat medialny nad rozgrywkami, dziękują za wsparcie Wydziałowi Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Lublin, NSZZ „Solidarność" Regionu Środkowowschodniego oraz **Piotrowi Sakowi**, właścicielowi hurtowni OlimpTrofea. **KB**

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

Barany czeka sympatyczny tydzień. Udadzą się zaplanowane spotkania towarzyskie i krótkie podróże. Nie wstydźcie się pytać i odkrywać nowe zainteresowania. Szczęście sprzyja wam wszędzie tam, gdzie możecie nauczyć się czegoś nowego.

Byk (21.04 – 20.05)

Byki będą niespokojne, a nawet nadopiekuńcze. Zaczniecie się zamartwiać o rodzinę i planować różne wspólne sprawy. W czwartek humory Byków poprawią się za sprawą miłych wiadomości. Weekend sprzyja romantycznym spotkaniom.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Bliźnięta nie będą narzekać na brak wrażeń. Zostaniecie docenieni nie tylko przez najbliższych. Znajdziecie się w centrum zainteresowania. Wiele osób zechce zasięgnąć u was miłosnej porady. Pomyślcie także o sobie! Aura sprzyja nowym znajomościom.

Rak (22.06 – 22.07)

Raki mają przed sobą miły tydzień, choć mogą być nieco senne i zmęczone zawodowymi sprawami. W środę dobra wiadomość poprawi wam humor. Wszystko zacznie się układać, a samotnym Rakom sprzyjać będzie szczęście w miłości.

Lew (23.07 – 23.08)

Lwom mogą zupełnie niespodziewanie puścić nerwy. Nie warto denerwować się i złościć na osoby, które i tak postąpią wbrew waszym życzeniom. W weekend odpocznijcie, najlepiej u boku ukochanej osoby.

Panna (24.08 – 22.09)

Panny czeka spokojny tydzień. Czas sprzyja porządkom, przemyśleniom, rachunkom. Miłe chwile spędzicie z rodziną, a rozmowa z dziećmi może doprowadzić was do bardzo ciekawych wniosków. Wieczór należy do was.

Waga (23.09 – 23.10)

Wagi zapragną iść do kina lub teatru bądź wrócą do ulubionej lektury. Sprawom zawodowym nie poświęcą więcej czasu niż jest to niezbędne. Warto zadbać o zdrowie i nie przejmować się tak bardzo dietą odchudzającą – głodna Waga to zła Waga.

Skorpion (24.10 – 22.11)

Skorpiony będą bardzo tajemnicze i pochłonięte snuciem zawodowych planów. Dziś macie szansę wytropić jakąś tajemnicę. W uczuciach powściągnijcie zazdrość. Tydzień zapowiada się wyjątkowo sympatycznie, ale w miłości nie bądźcie zbyt krytyczni.

Strzelec (23.11 – 21.12)

Strzelce chętnie poczytają gazety i książki, a na kalendarz i telefon popatrzą z wielka niechęcią. Tydzień sprzyja odpoczynkowi. Nie bierzcie udziału w kłótniach, a spędzicie czas bardzo przyjemnie. Warto zwrócić uwagę na zdrowie i nie szaleć podczas uprawiania sportu.

Koziorożec (22.12 – 20.01)

Koziorożce będą ciche i senne. Podejrzliwie przyglądać się będą poczynaniom bliskich, a w miłości nagle poczują się trochę opuszczone. Od czwartku czeka was poprawa nastroju – warto zadzwonić do kogoś sympatycznego.

Wodnik (21.01 – 19.02)

Wodniki odkryją w sobie talent artystyczny lub zainteresują się nowym hobby. Łatwo będzie wam zdobyć uznanie i zyskać nowych przyjaciół. Sprzyja wam szczęście w miłości i grach! Nie zmarnujcie szansy, jaka pojawić się może w piątek.

Ryby (20.02 – 20.03)

Ryby czeka ciekawy tydzień. Zdrowie i humor Ryb znacząco się poprawią. Przyjdą wam do głów ciekawe zamierzenia i postanowienia. Bądźcie jednak opanowani i nie denerwujcie się na bliskich.

HUMOR NA NOWY TYDZIEŃ

W gazecie, w dziale „Praca", ukazało się ogłoszenie, że policja poszukuje ludzi do pracy.

Zgłosiły się trzy blondynki. Stanowisko było jedno, postanowiono więc wybrać tę jedną w drodze małego testu.

– Proszę bardzo, tu mamy dla pani zdjęcie z profilu tego osobnika. Proszę powiedzieć nam jak najwięcej o nim. Co się pani nasuwa, jakieś spostrzeżenia.

– Jezu! On ma tylko jedno ucho!

Kandydatce podziękowano. Druga otrzymała takie samo polecenie.

– Jezu! On ma tylko jedno ucho!

Ta również wypadła poniżej oczekiwań. Poproszono trzecią kandydatkę.

– Proszę bardzo, tu mamy dla pani zdjęcie z profilu tego osobnika. Proszę powiedzieć nam o nim jak najwięcej, Co pani może powiedzieć o tej osobie na podstawie zdjęcia?

– Ten człowiek nosi szkła kontaktowe.

Komisja spojrzała zadziwiona. Sprawdzono w dokumentach – rzeczywiście.

– No, wspaniale! Gratulujemy! Jest pani przyjęta. Ale jak pani to wydedukowała?

– To proste. Ten człowiek nosi szkła kontaktowe, bo nie może nosić okularów.

– Ale dlaczego?

– No jak to? No przecież on ma tylko jedno ucho!

***

Przychodzi blondynka do sklepu elektrycznego i mówi:

– Poproszę lotnika.

– Nie mamy lotników, ale chyba pani chodzi o pilota do telewizora.

– O tak, tak. Proszę się ze mnie nie śmiać. W tej dziedzinie jestem lajkonikiem.

***

Toczy się sprawa w sądzie. Na kolejnego świadka zostaje wezwana sekretarka szefa: młoda, urocza blondynka.

– Czy wie pani, co panią czeka za składanie fałszywych zeznań?? – pyta sędzia po przesłuchaniu kobiety.

– Tak! – odpowiada z uśmiechem dziewczyna. – Szef mi coś wspominał o dwustu tysiącach dolarów i futrze z norek.

***

Blondynka jedzie samochodem autostradą A2. Udało jej się włączyć radio i słyszy: „Podajemy ważny komunikat dla kierowców jadących autostradą A2. Według wiarygodnych, przed chwilą otrzymanych informacji, autostradą ową jedzie samochód w przeciwnym kierunku". Blondyna spogląda przez okno swojego samochodu i mruczy do siebie:

– I to niejeden!

W średniowieczu strzegł przed zarazami

Św. Sebastian w czasach koronawirusa

W czasach pandemii koronawirusa warto przypomnieć postać św. Sebastiana, który od stuleci jest uważany za obrońcę przed zarazami. W średniowieczu pochłonęły one życie milionów ludzi w całej Europie.

Św. Sebastian urodził się w Narbonne w Galii. Jego ojciec pochodził z rodziny urzędniczej Chłopiec otrzymał staranne wychowanie. Nauki pobierał w Mediolanie, skąd pochodziła jego matka. Według św. Ambrożego był dowódcą przybocznej straży samego cesarza Dioklecjana. Kiedy wypomniał mu okrucieństwo wobec niewinnych chrześcijan, naraził się Dioklecjanowi, wskutek czego został przywiązany na środku pola do drzewa i ostrzelany z łuków przez żołnierzy cesarza. Konającego żołnierza odnalazła pewna kobieta i zaopiekowała się nim. Gdy Sebastian odzyskał zdrowie i siły, ponownie udał się do cesarza, wyrzucając mu krzywdę i niesprawiedliwość wobec chrześcijan. Wtedy Dioklecjan kazał go zatłuc pałkami. Ciało męczennika wrzucono do kloaki. Chrześcijanie wydobyli zwłoki z nieczystości i pochowali w rzymskich katakumbach. Święty cieszył się wielką czcią, Rzym uczynił go jednym ze swoich głównych patronów. Zaliczano go do grona Czternastu Wspomożycieli. Nad grobem męczennika wybudowano kościół pod jego wezwaniem. To obecna bazylika św. Sebastiana za murami, gdzie spoczywają jego relikwie. W miejscu jego męczeństwa powstał drugi kościół – bazylika św. Sebastiana na Palatynie.

W Watykanie, w bazylice św. Piotra, znajduje się kaplica św. Sebastiana, która obecnie jest miejscem spoczynku św. Jana Pawła II.

Sebastian jest patronem Niemiec, inwalidów wojennych, kamieniarzy, łuczników, myśliwych, ogrodników, rusznikarzy, strażników, strzelców, rannych i żołnierzy. Ponieważ Sebastian, przez stulecia należał do najbardziej znanych świętych, poświęcono mu liczne i wspaniałe dzieła. Jego męczeństwo było natchnieniem wielu artystów – malarzy, rzeźbiarzy, pisarzy i muzyków. W ikonografii przedstawiany jest w białej tunice lub jako obnażony, piękny młodzieniec, przywiązany do słupa albo drzewa i przeszyty strzałami. Czasami u jego stóp leży zbroja. W kościele pw. św. Piotra w Rzymie ukazany jest jako człowiek stary z białą brodą, w uroczystym dworskim stroju. Atrybuty świętego to krucyfiks, palma męczeństwa, włócznia, miecz, tarcza, dwie strzały w dłoniach, przybity wyrok śmierci nad głową.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

W ikonografii św. Sebastian przedstawiany jest w białej tunice lub jako obnażony, piękny młodzieniec, przywiązany do słupa albo drzewa i przeszyty strzałami

Święty Józef, nasz pośrednik w niebie

Bądź odważny i ufaj...

FOT. SW-JOZEF.LUBLIN.PL

Kościół pw. św. Józefa przy ul. Filaretów 7 w Lublinie

19 marca Kościół będzie obchodził uroczystość Św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny. Papież Benedykt XVI mówił o św. Józefie jako tym, który „spogląda z ufnością i odwagą w przyszłość". Święty pokazuje swoim działaniem, że cokolwiek czynimy z miłości, czyny te idą za nami w wieczność, bo tylko prawdziwa miłość nie umiera.

Józef pochodził z królewskiego rodu Dawida. Mimo wysokiego pochodzenia nie miał majątku. Na życie zarabiał stolarstwem, jako cieśla. Zaręczony z Maryją, stanął przed tajemnicą cudownego poczęcia. Bóg wybrał go na oblubieńca i opiekuna Matki Jezusa Chrystusa. Jego wiernej i troskliwej opiece zostało powierzone dzieciństwo i młodość Odkupiciela świata.

Według prawa żydowskiego jako prawomocny mąż Maryi był uważany za ojca Jezusa. Tak go też nazywają Ewangelie. Wspominany jest w nich aż 26 razy, choć ani razu nie zabiera głosu. Ostatni raz widzimy go podczas pielgrzymki do Jerozolimy, gdy mały Jezus ma dwanaście lat. Później już się nie pojawia. Prawdopodobnie, gdy Jezus zaczął nauczać, Józef już nie żył. Apokryfy i pisma Ojców Kościoła wysławiają cnoty św. Józefa i niewysłowione powołanie, jako oblubieńca Maryi, żywiciela Jezusa i ideał odpowiedzialnego człowieka, bezwzględnie dbającego o bliskich.

W ewangeliach wg św. Mateusza i wg św. Łukasza zawarte są konkretne sceny z życia Józefa, które odkrywają głębię i bogactwo związane z rolą, jaką spełnił on w zbawczym dziele. Św. Józef odznaczał się czystością serca, wielką pokorą, olbrzymią cierpliwością, hartem ducha i łagodnością – był i jest wzorem prawdziwego chrześcijanina. Nie mógł być stary, gdy poślubił Maryję, dopiero sztuka renesansu zrobiła z niego niesłusznie staruszka. Wedle powszechnej wiary żył w czystości.

Najtrudniejsze sprawy stają się łatwymi

8 grudnia 1870 r. papież Pius IX uroczyście ogłosił go patronem Kościoła Powszechnego. Odtąd dzień 19 marca stał się świętem bardzo uroczystym w Kościele na całym świecie.

Św. Bernard z Clairvaux podawał go jako przykład tego, który wprowadza w prawdziwą, głęboką relację z Bogiem. Nikt, kto go wzywa w potrzebie, nigdy nie woła na próżno. W modlitwie do św. Józefa wypowiadamy słowa „Święty Józefie, Twoja władza nad sercem Jezusa sprawia, że najtrudniejsze sprawy Tobie powierzone stają się łatwymi do rozwiązania". Warto więc powierzyć się jego opiece.

W ikonografii św. Józef przedstawiany jest z Dzieciątkiem Jezus na ręku i z białą lilią, symbolem czystości. Jego atrybutami są między innymi narzędzia ciesielskie: piła, siekiera, warsztat stolarski, bukłak na wodę, kij wędrowca, lampa i winorośl. Jest patronem licznych zakonów i krajów, między innymi Austrii, Czech. Filipin, Hiszpanii, Kanady, Portugalii, Peru, wielu diecezji i miast oraz patronem małżonków i rodzin chrześcijańskich, ojców, sierot, a także cieśli, drwali, robotników, rzemieślników, wszystkich pracujących i uciekinierów. Jego największe sanktuarium znajduje się w Montrealu, w Kanadzie. Tamtejsza bazylika św. Józefa może pomieścić 12 tys. wiernych i posiada 61 dzwonów.

W Polsce jest ponad 260 kościołów pw. św. Józefa. W naszej archidiecezji – oprócz dwóch świątyń w Lublinie, są jeszcze w Kraśniku, Łęcznej, Puławach i Świdniku. Olbrzymią czcią do św. Józefa wyróżniała się św. Teresa z Avila, wielka reformatorka Karmelu. Powtarzała często, że nie ma lepszego nauczyciela, jeśli chodzi o modlitwę. Wszystkie swoje klasztory fundowała pod jego imieniem.

Świątynia pw. Józefa Oblubieńca

Nic więc dziwnego, że kościół karmelitów bosych przy ul. Świętoduskiej 14, w stylu renesansu lubelskiego, ma właśnie wezwanie św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny. Fundatorką tego jednego z ciekawszych zabytków Lublina była Katarzyna z Kretków Sanguszkowa. Konsekracji kościoła, wybudowanego według projektu Jakuba Tremanzela, dokonał 28 sierpnia 1644 r. biskup Łucka Andrzej Gembicki. Kruchtę i dzwonnicę przebudowywano w 1903 i 1949 r. pod kierunkiem architekta Stefana Szyller'a. W latach 1996-97 odbył się gruntowny remont kościoła pod kierunkiem architekta **Czesława Gawdzika**.

Wnętrze jest jednonawowe. Prezbiterium ma szerokość nawy. Sklepienie jest kolebkowe. Bogata renesansowa dekoracja sztukateryjna pokrywa sklepienie i ściany. Piękna bryła kościoła zwraca uwagę tym bardziej, że szczyt frontonu kościoła ozdobiony jest „rzeźbą tynku" wyobrażającym postacie św. Jana od Krzyża i św. Teresy z Avila. Ołtarz główny i cztery pozostałe są w stylu baroku. Między dwiema parami kolumn w głównym ołtarzu znajduje się wielki obraz św. Józefa, patrona kościoła z ok. połowy XIX w.

Nowoczesny kościół przy ul. Filaretów

Zupełnie inny charakter ma druga lubelska świątynia pw. św. Józefa przy ul. Filaretów 7. Tymczasowa murowana kaplica została pobłogosławiona przez biskupa Zygmunta Kamińskiego 20 grudnia 1981 r. 24 grudnia, w 11. dniu stanu wojennego, została tam odprawiona pierwsza pasterka. Nowoczesny, dwupoziomowy kościół według projektu warszawskiego architekta **Stanisława Fijałkowskiego** powstał w latach 1986-1995. Realizatorami budowy byli: ks. **Stefan Soszka** i ks. **Stanisław Dziwulski**. Wystrojem wnętrza zajmowała się **Grażyna Czapska**. 24 grudnia 1995 r. świątynię pobłogosławił abp **Bolesław Pylak**, natomiast poświęcenia kościoła dokonał 15 maja 2005 r. ks. abp **Józef Życiński**.

Przy prężnie działającej parafii, która obecnie liczy 13 129 wiernych, działają m. in. Duszpasterstwo Środowisk Twórczych, Duszpasterstwo Służby Zdrowia oraz liczne koła, wspólnoty religijne i grupy modlitewne. Parafia pw. św. Józefa wydaje kwartalną gazetę parafialną „Ku Wspólnocie", obecnie najstarszą w archidiecezji lubelskiej.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

15 MARCA. TRZECIA NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

Jezus przybył do miasta samarytańskiego zwanego Sychar, w pobliżu pola, które dał Jakub synowi swemu, Józefowi. Było tam źródło Jakuba. Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy źródle. Było to około szóstej godziny. Wówczas nadeszła kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: «Daj Mi pić!» Jego uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta, by zakupić żywności. Na to rzekła do Niego Samarytanka: «Jakżeż Ty, będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytankę, bym Ci dała się napić? » Żydzi bowiem i Samarytanie unikają się nawzajem. Jezus odpowiedział jej na to: «O, gdybyś znała dar Boży i wiedziała, kim jest Ten, kto ci mówi: „Daj Mi się napić", to prosiłabyś Go, a dałby ci wody żywej». Powiedziała do Niego kobieta: «Panie, nie masz czerpaka, a studnia jest głęboka. Skądże więc weźmiesz wody żywej? Czy Ty jesteś większy od ojca naszego, Jakuba, który dał nam tę studnię, i on sam z niej pił, i jego synowie, i jego bydło?» W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus: «Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem tryskającym ku życiu wiecznemu». Rzekła do Niego kobieta: «Panie, daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać. Widzę, że jesteś prorokiem. Ojcowie nasi oddawali cześć Bogu na tej górze, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy czcić Boga». Odpowiedział jej Jezus: «Wierz Mi, kobieto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca. Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów. Nadchodzi jednak godzina, nawet już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie, a takich to czcicieli szuka Ojciec. Bóg jest duchem; trzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie». Rzekła do Niego kobieta: «Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem. A kiedy On przyjdzie, objawi nam wszystko». Powiedział do niej Jezus: «Jestem nim Ja, który z tobą mówię». Wielu Samarytan z owego miasta zaczęło w Niego wierzyć dzięki słowu kobiety. Kiedy więc Samarytanie przybyli do Niego, prosili Go, aby u nich został. Pozostał tam zatem dwa dni. I o wiele więcej ich uwierzyło dzięki Jego słowu, a do tej kobiety mówili: «Wierzymy już nie dzięki twemu opowiadaniu, usłyszeliśmy bowiem na własne uszy i wiemy, że On prawdziwie jest Zbawicielem świata».

(J 4, 5-15. 19b-26. 39a. 40-42)

Spragnieni wody

Każdy z nas, choć w różnym stopniu, doświadczył, co znaczy brak wody i co znaczy ugasić pragnienie. A cóż dopiero powiedzieć o ludziach, którzy w zarówno w przeszłości, jak i dziś w wielu regionach świata, umierają z pragnienia, bo brakuje im wody?

Pragnienie i woda, która je zaspokaja: dwie rzeczywistości, tak dobrze nam znane z życia codziennego, są w centrum ewangelicznej rozmowy Jezusa z Samarytanką przy Studni Jakuba niedaleko Sychem. Kobieta z Samarii wiedziała o wrogości w relacjach pomiędzy Samarytanami a Żydami. Dlatego zdziwiła się, że Jezus, będąc Żydem, prosi ją, by dała Mu się napić. Z rozmowy dowiadujemy się, że miała pięciu mężów, a ten, z którym przebywała aktualnie, nie był jej mężem. Można więc mówić o życiu skomplikowanym, pełnym trudnych sytuacji i rozstań, choć nie znamy jego szczegółów. Ale Samarytanka była też kobietą religijnie poszukującą, dostrzegającą różnice między wiarą żydowską i samarytańską. Wiedziała, że kiedyś przyjdzie Mesjasz, który objawi wszystko, co do tej pory pozostawało tajemnicą.

W rozmowie Jezusa z Samarytanką woda jest jednak dla Zbawiciela jedynie obrazem do ukazania wartości głębszych, duchowych, nieprzemijających i ważnych dla wszystkich, żyjących w jakimkolwiek czasie i miejscu; Samarytanka pozostaje natomiast przy dosłownym znaczeniu wody. Rozmowa zatem toczy się na dwóch poziomach. Jezus prośbą: „Daj Mi pić!" rozpoczyna niezwykły dialog i ukazuje nam, że Bóg jako pierwszy wykazuje inicjatywę w kontakcie z człowiekiem. To On wciąż zaprasza do nawiązania bliższej relacji nawet osoby już zaawansowane w życiu duchowym. Wobec Boga zawsze pozostajemy słabi i potrzebujący Jego wody żywej, to jest ożywiającej łaski Ducha Świętego.

Samarytanka, choć powoli, jednak odkrywa niezwykłość spotkanego Człowieka: nie prosi Go o jakieś szczególne dary, choć z pewnością nie brakowało jej różnych kłopotów i zmartwień. Jej jedyną prośbę stanowią słowa: „Daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać". Chciała się po prostu uwolnić od fizycznego trudu związanego z czerpaniem i noszeniem wody.

Nam się wydaje, że ta prośba jest trochę za mała na tak wielką okazję, jaka jej się nadarzyła. Być może stworzyła jakiś świat dla siebie, w którym czuła się, mimo trudności, w miarę szczęśliwie i nie odczuwała większych pragnień. To może stać się również naszym udziałem. Jeżeli nie angażujemy się w szukanie wody żywej, w szukanie Boga, to odruchowo musimy tę pustkę czymś wypełnić. Staramy się więc wypełnić nasze życie przez inne „małe pocieszenia", jak nadmierna aktywność, dążenie do sukcesu, narzucanie się innym ze swoją miłością i przyjaźnią, szukanie doznań zmysłowych czy nadmierna konsumpcja.

Natchniony autor w refrenie dzisiejszego Psalmu zachęca nas: „Kiedy Bóg mówi, nie gardź Jego słowem". Otwórzmy się na ten szczególny głos i podejmijmy dialog, który pomoże nam dostrzec i zrozumieć, co jest rzeczywiście ważne na naszej tegorocznej drodze wielkopostnej, a co jedynie takim się wydaje. I Pamiętajmy, że pragnienie wody żywej, łaski, przyjaźni z Jezusem powinno być pragnieniem każdego chrześcijanina.

KS. LESZEK **SMOLIŃSKI**, ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam ziemniaki odmiana bellarosa (ziemniaki z czerwoną skórką, w przekroju żółte), sadzeniaki i jadalne, cena 1,80 zł/kg. Tel. 575 196 237

Sprzedam zderzak tylny do samochody Peugeot 206. Tel. 81 7436158

Sprzedam rzutnik do slajdów i bajek. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy, cena 25 zł. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków (bardzo ładna). Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania do garderoby, długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny, prod. włoskiej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe, śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam książki do nauki j. angielskiego: gramatyka angielska The New Cambridge i wiele innych. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam jaja wiejskie, zielona skorupka obniżająca cholesterol, od kur hodowanych na dużym wolnym wybiegu. Tomaszowice. Tel. 502 794 677

Sprzedam ławę włoską COMODO, wym. 140-75 cm, wys. 52 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radio MERKURY hi-fi stereo plus dwie kolumny. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam drewniane taborety, siedziska miękkie szt. 4, cena 15 zł/szt. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam książki „Leki współczesnej terapii" i „Siła, Radość, Piękno". Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wiertarko-wkrętarkę MAKTEC MTD 63 2xakumulator. Tel. 696 808 881

15-letni orzech włoski do ścięcia i zabrania. Cena do uzgodnienia. Franciszków. Tel. 603 410 043

Sprzedam rower – damkę z koszem z przodu bez przerzutek. Tel. 608 681 342

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria" hi-fi, szpulowy stereo, czterościeżkowy z mikrofonem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam męski garnitur czarny, nieużywany Roz. 176/52, cena 80 zł. Tel. 608 681 342

Sprzedam kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel. 515 754 059

Sprzedam gramofon stereo G-8010. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lamparkiet dębowy 30x6 cm w ilości ok. 21 m2, cena 200 zł. Tel. 507 74 72 22 (Świdnik)

Sprzedam rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel. 607 486 803

Sprzedam drewniany stojak na kwiaty. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam żyrandol, cena 30 zł. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kuchnię gazowo-elektryczna Amika 60 cm, nowa, na gwarancji, piekarnik, 10 funkcji, cena 1300 zł. Tel. 696 700 190

Sprzedam opryskiwacz do ciągnika, szerokość 12 m. Tel. 81 759 53 27

Sprzedam tanio 2 beżowe, nieużywane fotele (wys. 88 cm, szer. 82 cm), cena 500 zł. Tel. 511 377 795

Sprzedam błotnik, zderzak i reflektor mercedes sprinter 2015 r, błotnik i zderzak volkswagen crafter. Tel. 506 337 128

Sprzedam zarzutę wełnianą na kanapę wym. 160x220 cm i 2 sztuki narzut na fotele wym. 80x150 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam walizkę skórzaną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam młocarnię do zboża MZC-4B, stan bardzo dobry. Tel. 783 242 973

Sprzedam wkrętarkę MAKTEC MT 063 12V, 2 x akumulator, stan idealny. Tel. 698 806 881

Sprzedam lodówkę „Polar" stan bardzo dobry (Świdnik). Tel. 510 227 635

Sprzedam podkłady kolejowe, drewniane. Tel. 537 248 451

Sprzedam rower dziecinny od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 721 67 12

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikiem, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam elementy ogrodzenia przęsła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino. Cena do uzgodnienia, tel. 604858729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, Iwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę przyczepę kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:

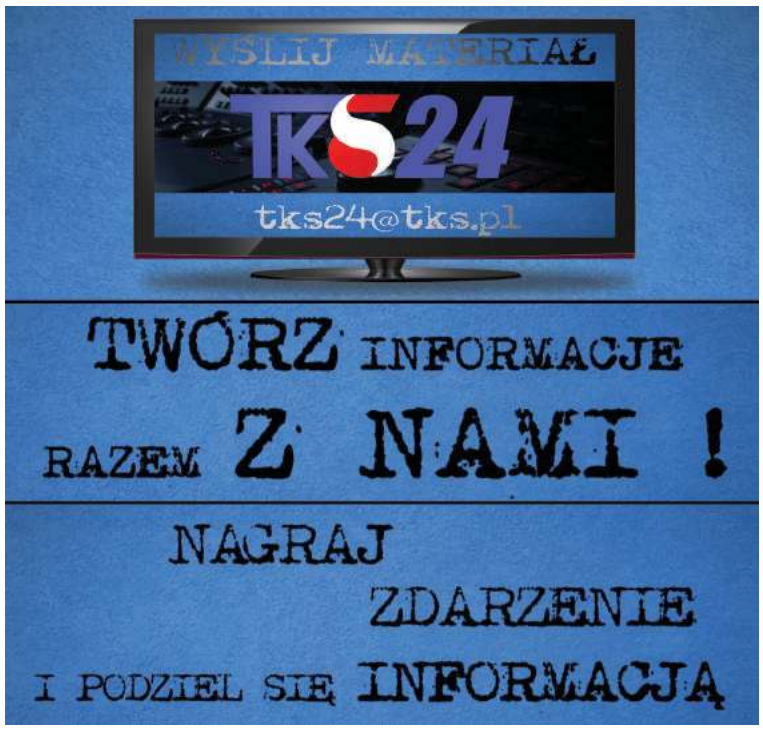

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.

Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga" nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Serial „Stawka większa niż życie", komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę tapczan jednoosobowy lub fotel rozkładany, tel. 514 220 174

Przyjmę reklamę w Mełgwi. Tel. 783 242 973

Przyjmę sprawny mały telewizor z dekoderem. Tel. 514 220 174

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, Tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię garaż w śródmieściu Lublina, blisko ul. Chopina. Tel. 81 743 61 58

Rzeźnia kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866, 662 396 670

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel. 736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

USŁUGI

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Zamki, drzwi, montaż, wymiana, naprawa tapicerki drzwi, usterki. Tel. 512 682 679 lub (81) 743 32 59

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Domofony, elektryka, malowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 691 367 382

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekty, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie raufazą, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym lub zamienię. Tel. 691 636 371

Sprzedam dwa mieszkania z kamienicą 94 i 78,5 m2, ul. Krakowskie Przedmieście 30, Lublin. Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 58 m2, II piętro, w miejscowości Resko, gminie Starogard, woj. zachodnio-pomorskie. Cena do uzgodnienia. Tel. 507 477 385

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Ponikwoda tel. 605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel. 797 205 320

Sprzedam mieszkanie w Piaskach, 57m2, IV piętro, balkon, widna kuchnia, piwnica. W pobliżu szkoła, przedszkole, kościół, przychodnia, sklepy, przystanek autobusowy, cena 200 000 zł do uzgodnienia. Tel. 510 320 144

Sprzedam nowe mieszkanie 41 mkw, II p., os. Polesie w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel. 508 041 361

Sprzedam działkę rolną 9ha, położoną w miejscowości Hołowno (pow. parczewski), cena 380 000 zł. Tel. 512 682 679

Sprzedam mieszkanie 39m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, II p., nowe (2017 r.), wykończone. Tel. 508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel. 605 664 143.

Sprzedam mieszkanie w Piaskach, pow. 57 m2, 3 pokoje z balkonem, łazienka, piwnica, w pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklep, przystanek. Cena 200 tys. zł do negocjacji. Tel. 510 320 144

Sprzedam działkę budowlaną 15a 37,5x40m, woda, prąd, internet w Świdnik przy ul. Olimpijczyków. Tel. 694 956 500

Sprzedam działkę 14,5a w Krępcu, ul. Kwiatowa. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie 46m2 przy ul. Hutniczej w Lublinie, IV piętro bez balkonu. Tel. 784 545 360

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej w Świdniku na osiedlu Olimpijczyków Polskich do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie 78,5 m2 (3 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 505 384 795

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!
GARAŻE WZMOCNIONE
781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krępiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2 , czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m^2, 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m^2 na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamieni ę 30m^2 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m^2, z zabudową 1200m^2, ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m^2, centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m^2, ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

ZAMIENIĘ

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię lub sprzedam. Tel. 691 636 371

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m^2, na mniejsze ok. 40m^2, 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel. 691 675 777

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamieni ęM-3 w Świdniku, 51m^2, 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m^2, parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel. 504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel. 601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel. 504 281 006

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m², 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zl/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m² w Elizówce naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m². Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Poszukuję właściciela cukierni lub piekarni, który przyjmie mnie na bezpłatny staż. Mam czeladnika w zawodzie cukiernika i potrzebuję stażu pracy w tym zawodzie. Zainteresowanych proszę o telefon pod numer 789 435 041.

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt l. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka I. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Usługi matrymonialne, duży wybór ofert. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Nieczynne do 25 marca.

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Nieczynne do 31 marca.

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Nieczynne do odwołania.

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Nieczynne do odwołania.

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY
Nieczynny do odwołania.

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
Nieczynny do odwołania.

TEATR STARY
Nieczynny do 25 marca.

TEATR MUZYCZNY
Nieczynny do 31 marca.

FILHARMONIA

Nieczynna do 15 kwietnia.

NIECZYNNE

W związku z zagrożeniem koronawirusem, decyzją rządu o zawieszeniu działalności instytucji kultury, wszystkie teatry, kina, muzea i filharmonia zostały zamknięte co najmniej do 25 marca. Szczegółowe informacje dotyczące zwrotu pieniędzy za zakupione bilety znajdują się na stronach internetowych poszczególnych placówek kultury.

Jak tylko przejdzie koronawirus zobacz koniecznie powracający po pięciu latach spektakl „3 razy Piaf"

Dźwięki Paryża w lubelskim teatrze

To nazwisko znał każdy, kto kocha prawdziwą piosenkę, w szczególności francuską. Charakterystycznego tembru głosu nie można pomylić z żadnym innym. Co najmniej dwa wielkie przeboje – niektórzy potrafiliby przynajmniej zanucić. Ale czy pamiętamy jak, mówiąc młodzieżowo, pokręcony życiorys miała Édith Piaf? Teatr Muzyczny w Lublinie, po pięciu latach od cieszącej się szalonym powodzeniem premiery „Trzy razy Piaf" przywraca spektakl na afisz, by opowiedzieć historię „Małego Wróbelka" o wielkim głosie, ale i o jeszcze większym sercu.

Spektakl w reżyserii znakomitego aktora, **Artura Barcisia** cieszył się dużą popularnością, był także najbardziej udaną produkcją okresu wygnania lubelskiej Operetki na tymczasową scenę Lubelskiego Parku Naukowo-Technologicznego. Realizatorzy nie mają jednak wątpliwości, że również przywrócenie „Trzy razy Piaf" przy ul. Skłodowskiej przyniesie nie mniej wzruszeń, nie tylko muzycznych. Historia wielkiej piosenkarki przedstawiona jest w trzech

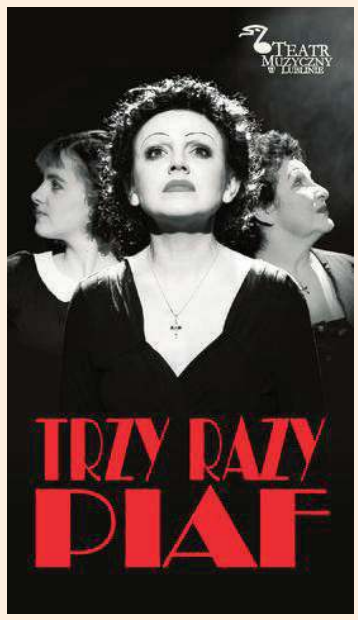

odsłonach – Piaf młodej, zakochanej i zmęczonej, w które wcielają się odpowiednio **Anita Kostyńska** (wciąż Młoda, lecz niezwykle utalentowana), **Ewa Kowieska** i **Dorota Szostak-Gąska** (obejmujące rolę Piaf Zakochanej znakomite artystki lubelskiego Teatru) oraz **Patrycja Zywert-Szypka** (w poprzedniej wersji Piaf Zakochana, dziś już Zmęczona – ale tylko z nazwy, bo nadająca późnym piosenkom artystki swej własnej głębi wokalnej i aktorskiej).

Spektaklu nie tylko więc niezwykle przyjemnie się słucha, ale także można go przeżyć wprost bezpośrednio – ze… sceny, na której niczym we francuskich kabaretach i knajpkach ustawione są stoliki dla gości wtulonych w dźwięki fortepianu, skrzypiec, harmonii i no niepowtarzalny, chrapliwy głos Piaf…

Pierwsze wznowieniowe spektakle „Trzy razy Piaf" zaplanowane były na 28 i 29 marca. W związku z zagrożeniem koronawirusem zostały oczywiście odwołane, ale jak tylko działalność wszystkich placówek kultury zostanie przywrócona znajdzie się w repertuarze Teatrze Muzycznego, o czym poinformujemy.

TAK

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność. Tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Fiat 126 EL, rok. prod. 1996, stan techniczny bardzo dobry. Tel. 730 569 173

Citroen C15 diesel, rok, prod. 1998, stan dobry, nowe opony, opłacony, cena do negocjacji. Świdnik. Tel. 81 721 67 12, 502 932 947

Nissan Micra, 1995r., ważne OC i przegląd, c. 1000 zł. Tel. 603 410 043

Skoda Roomster 1,4 diesel, cena 13 999 zł. Tel. 691 701 555 (Mełgiew)

Daewoo Espero. Tel. 662 063 626

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, pp kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, odtwarzacz dvd, pp chroniąca kolana, relingi dachowe, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, pp pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła led, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektrycznie ustawiane fotele, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, nawigacja gps, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła przeciwmgielne, tempomat. Tel. 601 055 551

Volkswagen Passat B6, 2007r., c. 19 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, pp kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujniki parkowania tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, pp pasażera, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła led, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, czujniki parkowania przednie, esp (stabilizacja toru jazdy), komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, relingi dachowe, światła przeciwmgielne. Tel. 794 264 335

BMW Seria 3 E46, 2004r., c. 30 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, pp kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła do jazdy dziennej, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, pp pasażera, alarm, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, komputer pokładowy, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, światła przeciwmgielne, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne tylne, szyberdach, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 601 295 056

Citroën C4 Picasso I, 2007r., c. 17 700 zł, abs, elektryczne szyby przednie, pp kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujnik deszczu, dach panoramiczny, hak, łopatki zmiany biegów, światła xenonowe, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, pp pasażera, alufelgi, czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, isofix, mp3, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, bluetooth, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, klimatyzacja dwustrefowa, światła przeciwmgielne. Tel. 884 960 544

Volvo XC 70, 2010r., c. 49 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, pp kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, pp pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, gniazdo usb, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, pp chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), isofix, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, tapicerka skórzana. Tel. 607 372 787

Mini ONE, 2011r., c. 27 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, pp kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, kurtyny powietrzne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, pp pasażera, alufelgi, czujnik deszczu, esp (stabilizacja toru jazdy), mp3, światła xenonowe, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, klimatyzacja dwustrefowa, system start-stop, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 884 960 544

Honda Accord VII, 2004r., c. 21 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, pp pasażera, alufelgi, elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane przednie siedzenia, szyberdach, tapicerka skórzana, centralny zamek, pp kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujnik deszczu, elektryczne szyby tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne, tempomat. Tel. 884 885 408

Audi S3 8P, 2007r., c. 40 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, pp kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, światła przeciwmgielne, tapicerka welurowa, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, pp pasażera, alarm, czujnik deszczu, gniazdo aux, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, światła xenonowe, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, isofix, komputer pokładowy, przyciemniane szyby, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 663 113 069

Seat Leon II, 2009r., c. 22 900 zł, elektryczne szyby przednie, pp kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja manualna, mp3, poduszki boczne tylne, tapicerka welurowa, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, pp pasażera, alufelgi, czujnik deszczu, gniazdo aux, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterko wsteczne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne. Tel. 508 518 170

Ford S-Max I, 2010r., c. 44 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, pp kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, isofix, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne tylne, światła led, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, pp pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, pp chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła przeciwmgielne, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane przednia szyba, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, światła xenonowe. Tel. 607 712 767

Toyota RAV4 II , 2005r., c. 19 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, pp kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujniki parkowania tylne, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, poduszki boczne tylne, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, pp pasażera, alufelgi, elektryczne szyby tylne, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane lusterka boczne, relingi dachowe, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), esp (stabilizacja toru jazdy), komputer pokładowy, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne. Tel. 737 818 011

Toyota Yaris II, 2006r., c. 17 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, pp kierowcy, wspomaganie kierownicy, isofix, kurtyny powietrzne, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, pp pasażera, alarm, klimatyzacja manualna, mp3, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, komputer pokładowy, poduszki boczne przednie. Tel. 502 522 762

BMW Seria 3 E90, 2005r., c. 28 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, pp kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, klimatyzacja manualna, ogrzewanie postojowe, pp chroniąca kolana, przyciemniane szyby, tapicerka skórzana, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, pp pasażera, alarm, czujnik deszczu, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, komputer pokładowy, podgrzewana przednia szyba, poduszki boczne przednie, szyberdach, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujniki parkowania tylne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 500 100 411

Citroën C4 Cactus, 2015r., c. 43 500 zł, abs, elektrycznie ustawiane lusterka, radio fabryczne, gniazdo aux, isofix, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne, centralny zamek, pp kierowcy, wspomaganie kierownicy, gniazdo usb, klimatyzacja manualna, poduszki boczne tylne, tempomat, elektryczne szyby przednie, pp pasażera, alarm, hak, komputer pokładowy, światła do jazdy dziennej, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 726 158 223

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:

W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.

W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Koronawirus zdemolował sportowe rozgrywki

Życie sportowe w regionie i kraju zamarło. W związku z szybko rozprzestrzeniającym się koronawirusem władze sportowe postanowiły zawiesić do odwołania rozgrywki, a w niektórych przypadkach, tak jak to miało miejsce w Energa Basket Lidze Kobiet, zakończyć sezon na kolejkę przez końcem rundy zasadniczej!

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Szczypiornistki ze zrozumieniem przyjęły decyzję władz ligi o zawieszeniu rozgrywek

Mecz na szczycie PGNiG Superligi Kobiet został odwołany. Rozgrywki wstrzymane

Przyjmujemy tę decyzję ze zrozumieniem

Decyzją władz Superligi od czwartku, 12 marca, wstrzymane aż do odwołania zostały rozgrywki PGNiG Superligi Kobiet. Tym samym zaplanowane na piątek w hali na Globusie spotkanie na szczycie rozgrywek pomiędzy mistrzyniami Polski, liderem MKS Perła, a zajmującym drugie miejsce, a tabeli Metraco Zagłębiem Lubin nie doszło do skutku.

Komunikat o zawieszeniu rozgrywek pojawił się dzień przed spotkaniem, w czwartkowe przedpołudnie. – Decyzja ta podyktowana jest troską o zdrowie i bezpieczeństwo zawodników biorących udział w rozgrywkach, sztabów szkoleniowych oraz wszystkich pracowników klubów zaangażowanych w organizację meczów – poinformowała w komunikacie Superliga Sp. z o.o. Jak podkreśla dr **Piotr Łebek**, komisarz ligi decyzja ta nie oznacza zakończenia rozgrywek w sezonie 2019/2020, w tym nie dokonuje klasyfikacji końcowej. W tym zakresie zostanie podjęta odrębna decyzja, w której po uwzględnieniu sytuacji, zostaną określone warunki dokończenia rozgrywek lub warunki ich zakończenia wraz z ustaleniem zasad klasyfikacji końcowej zespołów. – Przyjmujemy tę decyzję ze zrozumieniem. Jedyne, co możemy teraz zrobić, to czekać na dalsze informacje, co dalej, czy tylko chwilowo zawieszamy rozgrywki, czy będą jakieś dalej idące konsekwencje. Nie dziwię się, że taka decyzja zapadła, bo sprawa jest bezprecedensowa. Mamy do czynienia z zagrożeniem ludzkiego zdrowia – przyznaje **Bogusław Trojan**, prezes MKS Lublin.

W podobnym tonie wypowiada się **Robert Lis,** trener zespołu mistrzyń Polski:

Zawodniczki MKS Perła w weekend zastosowały się do zasady #ZostańWDomu W sobotę na klubowym profilu na Facebooku znalazły się ich zdjęcia, jak czytają książki, grają w gry itp.

– Skoro takie są zalecenia, to taka decyzja musiała zapaść. Jeżeli odwoływane są spektakle na około 60 osób, to spotkanie piłki ręcznej, mimo że bez kibiców, ale gdzie też przewinie się około 50 osób, również musiało być odwołane. To logiczna decyzja. Sytuacja rozwija się bardzo dynamicznie, ale jeśli sport miałby odbywać się bez kibiców, lepiej przełożyć mecze. Musimy to wszystko przeczekać. To jest tylko sport, zdrowie jest ważniejsze. Świat nie zawali się od tego, że rozgrywki zostaną zawieszone czy nawet od tego, że jeden sezon mógłby skończyć się wcześniej – mówi szkoleniowiec.

– Trzeba wierzyć, że to słuszna decyzja. Czasem lepiej dmuchać na zimne niż doprowadzić do tragedii i później powiedzieć „można było zrobić inaczej". Jesteśmy zaniepokojone tym, co się dzieje – dodaje bramkarka MKS, **Weronika Gawlik**. Co z treningami? – Do poniedziałku mamy wolne. Zobaczymy, co zmieni się do tego czasu. Wtedy podejmiemy kolejne decyzje – powiedział w czwartek **Robert Lis**.

Krispol 1. Liga siatkarzy

Nie pojechali na mecz z Lechią

Lubelski Klub Przyjaciół Siatkówki w pełni popiera decyzję o wstrzymaniu pierwszoligowych rozgrywek. – Doskonale rozumiemy, że jako ambasadorowie jednej z najpopularniejszych dyscyplin sportowych w Polsce jesteśmy szczególnie odpowiedzialni, jak całe siatkarskie środowisko przed społeczeństwem. Dlatego z całą mocą zapewniamy o przyjmowaniu wyłącznie tych postaw, które mogą stanowić wzór w obliczu trudnej sytuacji, wynikającej z pandemii koronawirusa – napisali w komunikacie działacze beniaminka rozgrywek.

Decyzją PLS sobotni mecz 26. kolejki Krispol 1. ligi, w którym lubelski klub miał zmierzyć się na wyjeździe z Lechią Tomaszów Mazowiecki, został odwołany.

– Jednocześnie zaznaczamy, że Lubelski Klub Przyjaciół Siatkówki w pełni rozumie oraz respektuje wszelkie zalecenia i obostrzenia, mające na celu zatrzymanie rozprzestrzeniania się koronawirusa w Polsce. Tym samym doceniamy odpowiedzialność wszystkich osób, które podjęły często niepopularne, choć w naszej ocenie słuszne decyzje, dotyczące reorganizacji rozgrywek siatkarskich w Polsce – dodają przedstawiciele LUK Politechniki.

W 26. kolejce udało się rozegrać tylko dwa mecze. 5 marca BBTS Bielsko-Biała przegrała z ZAKSA Strzelce Opolskie **2:3 (23:25, 24:26, 25:15, 25:18, 10:15),** a 12 marca Krispol Września wygrał z liderem, Stalą Nysa **3:1 (25:23, 18:25, 25:20, 25:22).** Pozostałe spotkania: Lechia Tomaszów Maz. – LUK Politechnika Lublin, MCKiS Jaworzno – SMS PZPS Spała, Gwardia Wrocław – Chrobry Głogów, KPS Siedlce – AZS AGH Kraków, Norwid Częstochowa – Mickiewicz Kluczbork zostały odwołane.

1. Stal	26	67	72-22
2. BBTS	26	53	63-38
3. LUK Politechnika	**25**	**52**	**62-39**
4. Krispol	26	47	59-43
5. KFC Gwardia	25	45	55-43
6. Lechia	25	45	56-45
7. Mickiewicz	25	41	46-44
8. AZS AGH	25	36	46-50
9. MCKiS Jaworzno	25	35	49-51
10. ZAKSA	26	34	48-54
11. Norwid	25	27	39-60
12. KPS Siedlce	25	26	37-57
13. Chrobry	25	18	32-65
14. SMS PZPS	25	5	21-74

Energa Basket Liga Kobiet zakończyła sezon po 21. kolejce!

Pszczółki tuż za podium

Oficjalnie sezon Energa Basket Ligi Kobiet został zakończony! Taką decyzję, związaną ze szczególnymi okolicznościami wdrożonymi w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa w Polsce, podjęła koszykarska centrala. O kolejności zajętych miejsc w lidze decyduje tabela po 21. kolejkach. Mistrzem została Arka Gdynia. Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin znalazły się tuż za podium, na czwartym miejscu.

Polski Związek Koszykówki decyzję o rezygnacji z rozegrania ostatniej kolejki spotkań rundy zasadniczej zaplanowanej na minioną sobotę oraz fazy play-off podjął po konsultacji z klubami.

– PZKosz. zachował się wobec klubów fair, pytając je o zdanie i podejmując jak najbardziej rozsądne działanie – mówi **Rafał Walczyk**, prezes AZS UMCS.

Lubelskie Pszczółki w sobotę miały zmierzyć się u siebie z Enea AZS Poznań. Początkowo planowano, że mecz odbędzie się bez udziału publiczności i... dziennikarzy. Sytuacja z koronawirusem w Polsce zaczęła się jednak dynamicznie rozwijać. Do tego doszły informacje ze Stanów Zjednoczonych, gdzie prezydent **Donald Trump**,podjął decyzję o wstrzymaniu lotów do USA z Europy, z 26 państw Strefy Schengen. Amerykanki występujące w rozgrywkach, w tym grające w barwach Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS **Alexis Peterson** i **Briana Day**, otrzymały od swoich agentów polecenie, by jak najszybciej wracać do kraju. Pierwsza z naszych koszykarek za ocean wyleciała już w czwartek, druga dzień później.

Po decyzji PZKosz. o zakończeniu rozgrywek do domów powróciły także już wszystkie pozostałe zagraniczne zawodniczki lubelskiego klubu!

Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS zakończyła rozgrywki Energa Basket Ligi Kobiet na czwartym miejscu, najlepszym w historii startów żeńskiego zespołu z Lublina w koszykarskiej elicie!

– Zdrowie najważniejsze, chociaż szkoda troszkę tego sezonu. Apetyt był na medal – przyznaje **Agnieszka Szott-Hejmej**, reprezentantka Polski występująca w zespole Pszczółek.

Prezes Rafał Walczyk dodaje, że zakładany przed sezonem plan minimum drużyna wykonała i że walka o podium w fazie play-off była bardzo realna. – Pokazało to chociażby spotkanie z niepokonaną Arką Gdynia, która wygrała mecz z nami dopiero po dogrywce – dodaje sternik AZS UMCS.

Choć sezon dopiero co w niecodziennych okolicznościach został zakończony, kibice już zastanawiają się, jak lubelska drużyna będzie wyglądała w kolejnych rozgrywkach. Trenera **Krzysztofa Szewczyka**, podobnie jak kilka młodszych zawodniczek, m.in. **Wiktorię Duchnowską** czy **Olgę Terzciak**, wiążą z klubem ważne kontrakty.

Na pewno sprawdziły się Amerykanki, szczególnie Peterson, która była mózgiem zespołu i dobrze by było, gdyby pozostały w drużynie Pszczółek. – Rozmawialiśmy wstępnie. Nie powiedziały „nie" – przyznaje prezes lubelskiego klubu, zaznaczając, że w obecnych okolicznościach trudno cokolwiek mówić więcej o kolejnych rozgrywkach. **BAS**

ENERGA BASKET LIGA KOBIET

Końcowa tabela rozgrywek w sezonie 2019/2020

1. Arka Gdynia	21	21	0	1665-1259	42
2. Artego Bydgoszcz	21	17	4	1659-1396	38
3. PolskaStrefalnwestycji Enea Gorzów	21	16	5	1744-1445	37
4. Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS	**21**	**14**	**7**	**1562-1467**	**35**
5. CCC Polkowice	21	13	8	1619-1369	34
6. Ślęza Wrocław	21	12	9	1467-1344	33
7. Wisła Kraków	21	10	11	1365-1372	31
8. DGT Politechnika Gdańska	21	7	14	1361-1646	28
9. CosinusMED Widzew Łódź	21	6	15	1469-1593	27
10. Enea AZS Poznań	21	4	17	1272-1645	25
11. Energa Toruń	21	3	18	1321-1669	24
12. AZS Uniwersytet Gdański	21	3	18	1347-1646	24

Mistrzem Polski została Arka Gdynia. W związku z zakończeniem sezonu po 21. kolejce wszystkie zespoły sklasyfikowane w tabeli zachowują prawo do udziału w rozgrywkach Energa Basket Liga Kobiet w kolejnym sezonie.

Energa Basket Liga zawieszona

Decyzją Zarządu Polskiej Ligi Koszykówki SA, organizatora rozgrywek Energa Basket Ligi, rywalizacja o mistrzostwo Polski w sezonie 2019/2020 od 12 do 25 marca została zawieszona.

– Najważniejszą kwestią w momencie rozwoju epidemii koronawirusa jest zdrowie zawodników, pracowników klubów oraz kibiców. W związku z tym podjęliśmy trudną, ale konieczną decyzję o zawieszeniu rozgrywek od 12 do 25 marca włącznie. Mamy nadzieję, że po tym okresie wrócimy do rywalizacji i wszyscy razem będziemy cieszyć się ze wspaniałych koszykarskich widowisk – mówi **Radosław Piesiewicz,** prezes Energa Basket Ligi i Polskiego Związku Koszykówki.

– Energa S.A. jako odpowiedzialny sponsor rozumie wyjątkową sytuację, z którą zmaga się w tej chwili cały sport, nie tylko w naszym kraju. Decyzja o zawieszeniu rozgrywek Energa Basket Ligi w tym momencie jest słuszna, w pełni popieramy działania Zarządu Polskiej Ligi Koszykówki – dodaje **Grzegorz Bałkowiec**, dyrektor Departamentu Marketingu Energa SA.

Decyzja co do kontynuowania rozgrywek zostanie podjęta najpóźniej 25 marca.

Piłkarze nie będą grali o punkty co najmniej do 29 marca

Na podstawie decyzji Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej, podjętej na nadzwyczajnym posiedzeniu, Zarząd Lubelskiego Związku Piłki Nożnej w związku z rozprzestrzeniającym się koronawirusem Covid-19 i zagrożeniem epidemiologicznym zawiesił wszystkie rozgrywki kobiet i mężczyzn (seniorskie i młodzieżowe) prowadzone przez LZPN do 29 marca włącznie.

LZPN zaleca również odwołanie wszelkich meczów sparingowych i turniejów. Ponadto LZPN informuje, iż zgodnie z przepisami regulaminów rozgrywek (z wyjątkiem III ligi grupy IV, która już rozpoczęła rozgrywki), okno transferowe ulega przesunięciu i zakończy się wraz z oficjalnym rozpoczęciem rozgrywek w danej klasie. **BAS**

ENERGA BASKET LIGA

Tuż przed środową decyzją o zawieszeniu rozgrywek Energa Basket Ligi dzień wcześniej odbyło się spotkanie Stelmet Enea BC Zielona Góra z MKS Dąbrowa Górnicza, otwierające 23. serię. Niespodzianki nie było, lider rozgrywek pokonał gości **97:74 (16:20, 31:22, 24:13, 26:19).**

Pozostałe mecze, w tym zaplanowane na sobotę spotkanie: **Start Lublin – Trefl Sopot,** zostały odwołane.

1. Stelmet	22	41	2097-1806
2. Anwil	22	39	2078-1837
3. Start	**22**	**39**	**1867-1716**
4. Arka	22	36	1765-1655
5. Polski Cukier	20	35	1755-1583
6. Trefl	22	34	1786-1792
7. Śląsk	22	33	1910-1861
8. King	22	33	1834-1848
9. Stal	22	32	1772-1746
10. Spójnia	22	32	1724-1772
11. Astoria	21	31	1839-1847
12. HydroTruck	22	31	1711-1790
13. GTK Gliwice	22	29	1857-1973
14. Legia	22	27	1773-1976
15. Dąbrowa	23	27	1808-2135
16. Polpharma	22	26	1776-2015

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Lubelska Ligi Futsalu na finiszu

Syrius mistrzem!

Syrius po raz pierwszy w historii wygrał rozgrywki Lubelskiej Ligi Futsalu. W decydującym o tytule meczu drużyna Józefa Małka pokonała RKS Perłę 4:0 i z przewagą jednego punktu nad rywalami triumfowała w lidze.

Syrius - mistrzowie Lubelskiej Ligi Futsalu!

Piłkarze Syriusa za wygranie ligi, organizowanej przez Organizację Aktywnych Kibiców Piłkarskich, otrzymali puchar, złote medale oraz nagrodę – voucher na sprzęt sportowy od sponsora, firmy **JokerDruk.pl**

Zwycięzcy 1. Lubelskiej Ligi Futsalu. wywalczyli również prawo startu w rozgrywkach Pucharu Polski PZPN w sezonie 2020/21.

Na trzecim stopniu podium uplasowała się drużyna Zamkowo Lublin.

W 2. Lubelskiej Lidze Futsalu pierwsze miejsce zajęła drużyna Britenet. Ekipa **Daniela Wójcikowskiego** była zdecydowanie najlepszym zespołem.

W pokonanym polu pozostawiła 2 Be Bio. Na trzecim stopniu podium znalazł się KwK. **MAG**

SYRIUS – RKS PERŁA 4:0 (1:0)
RKS Perła: Bartosz Chlebiej, Krzysztof Flis, Daniel Hulicz, Paweł Kisiel, Emil Klimkowicz, Mateusz Krzywanowski, Michał Nurzyński, Paweł Nurzyński, Przemysław Powaga, Nikodem Solski.
Syrius: Patryk Błaszczuk, Grzegorz Kamiński, Dawid Mazuruk, Rafał Piasecki, Paweł Rzepecki, Daniel Wojtysiak.
Bramki: Wojtysiak 12, Mazuruk 17, Błaszczuk 20, 24.

1. LUBELSKA LIGA FUTSALU

o miejsca 1-4		
1. Syrius	23	19-5
2. RKS Perła	22	9-9
3. Zamkowo	16	9-14
4. BKS Bogucin	9	4-13
o miejsca 5-8		
5. OIRP	17	10-1
6. Szerszeń	12	5-10
7. Amator	6	6-8
8. GiW Kopacze	8	5-7

NAJLEPSI
bramkarz – Michał Komor (Zamkowo) * **strzelec** – Przemysław Kwiatek (RKS Perła) * **zawodnik** – Patryk Błaszczuk (Syrius)

2. LUBELSKA LIGA FUTSALU

o miejsca 1-4		
1. Britenet	24	10-4
2. 2 Be Bio	22	11-5
3. KwK	16	12-12
4. Deportivo	11	2-14
o miejsca 5-8		
5. Royal Devils	17	13-11
6. OAKP	14	7-4
7. Atletico	9	11-8
8. Husaria	2	4-12

NAJLEPSI
bramkarz – Łukasz Zinkiewicz * **strzelec** – Daniel Mróz * **zawodnik** – Daniel Wójcikowski (wszyscy Britenet)

2. Lubelską Ligę Futsalu wygrała drużyna Britenet

Start Extraliga.pl 2020 opóźniony

Z uwagi na zamknięcie obiektów sportowych, w tym boisk szkolnych i orlików, początek rozgrywek Extraliga.pl 2020 zostanie opóźniony.

Jednocześnie OAKP poinformowało, iż mecze ligowe i pucharowe rozpoczną się od 1. kolejki w ramach nowego sezonu rozgrywkowego.

1. Extraliga: Neo – RKS Perła, Amator Team – Zamkowo, LKMP Zon Admina – KS Ruta, Undefined Team – Turcja, Sezonowcy – Syrius, Underground Poker League – Pan Waldek, LTS – Ankier Niedrzwica

2. Extraliga: Atletico Lublin – Szerszeń Team, Deportivo – Orły Szychy, East Side Tatary – OAKP Lublin, GALA – KwK, KP Wicher – WNWA United

3. Extraliga: Alobex Team – Husaria, GOL-asy – FC Balon, Brak Tlenu – Chłopaki Wojaki

W finale turnieju, rozgrywanego na Orliku przy Al. Racławickich, Szerszeń Team wygrały 6:1 z Deportivo

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Turniej otwarcia sezonu dla Szerszeni

Szerszeń Team wygrał turniej otwarcia orlikowego sezonu 2020, organizowany przez Organizację Aktywnych Kibiców Piłkarskich.

W finale Szerszenie wygrały 6:1 z Deportivo, zostając tym samym najlepszą drużyną zawodów otwierających sezon na boiskach otwartych drugi raz z rzędu. W drodze do finału pokonał kolejno w grupie East Side 2:1 i Alobex 7:0, a w półfinale KP Wicher 4:1. W meczu o 3. miejsce Wicher pokonał East Side 3:0. **MAG**

Deportivo zajęło w turnieju otwarcia sezonu drugie miejsce

Wicher po zwycięstwie z East Side 3:0 zajął trzecie miejsce

Najlepsze zawodniczki w klasyfikacji Wilks'a.

Studenci-siłacze rywalizowali w AMWL

Alicja Lipka z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie oraz Krystian Niedźwiedź z UPZ Zamość wygrali klasyfikację Wilks'a Akademickich Mistrzostw Województwa w trójboju siłowym.

Studentki rywalizowały w trzech kategoriach wagowych, studenci w pięciu.

ZWYCIĘZCY kobiety – 60 kg: Inga Dynowska (UM Lublin) * **70 kg:** Anita Słomska (KUL) * **powyżej 70 kg:** Nina Stawska (UP Lublin); **mężczyźni – 65 kg:** Sebastian Wrzesiński (UP) * **75 kg:** Krystian Niedźwiedź (UPZ Zamość) * **85 kg:** Ernest Bil (KUL) * **95 kg: Rafał Sarnecki** * **powyżej 95 kg**: Paweł Dawidziuk (obaj UP).

Najlepsi zawodnicy w klasyfikacji Wilks'a

W Przełajowych Mistrzostwach Województwa Lubelskiego

AZS UMCS najlepszy w klasyfikacji drużynowej

128 zawodniczek i 156 zawodników rywalizowało w Tomaszowie Lubelskim w Przełajowych Mistrzostwach Województwa Lubelskiego oraz zawodach w ramach programu Lekkoatletyka dla Każdego. Na bardzo dobrze przygotowanych trasach udanie występowali reprezentanci AZS UMCS Lublin.

Nasi akademicy zdobyli aż siedem medali, w tym trzy złote. Wśród juniorek najszybsza na 3000 m była **Katarzyna Kocot**, a wśród seniorek na 5000 m **Joanna Hapunowicz**. Rywalizację wśród juniorów młodszych na 3000 m wygrał **Bartosz Kitliński**. W klasyfikacji drużynowej AZS UMCS Lublin zajął pierwsze miejsce, wyprzedzając na podium Tomasovię i MKS Żak Biała Podlaska. **MAG**

MISTRZOWIE WOJEWÓDZTWA oraz medaliści z AZS UMCS
500 m: Natalia Przytuła i Paweł Solak (OSiR Biłgoraj) * **1000 m**: Karolina Jańczyk-Tomaszewska (Unia Hrubieszów) i Sebastian Dołęgowski (Urszulin) * **1500 m młodziczek**: Izabela Marczak (Żak Biała Podl.) * **2000 m juniorek młodszych:** Magdalena Olesiejuk (Żak Biała Podl.), 3. Agata Czupryn * **2000 m młodzików:** Antoni Staszczak (Znicz Biłgoraj), 2. Mateusz Wasilewski **3000 m juniorek:** Katarzyna Kocot, 2. Weronika Taracha (obie AZS UMCS) * **3000 m juniorów młodszych:** Bartosz Kitliński (AZS UMCS) * **4000 m juniorów:** Mikołaj Jędruszczak (Agros Zamość) * **5000 m seniorek:** Joanna Hapunowicz (AZS UMCS) * **5000 m seniorów**: Robert Wiatrzyk (Tomasovia), 2. Adam Grudziński (AZS UMCS).
Klasyfikacja drużynowa: 1. AZS UMCS Lublin 112 pkt., 2. Tomasovia 69, 3. Żak Biała Podl. 63, 4. Znicz Biłgoraj 49, 5. Tomaszowska Grupa Biegowa 47, 6. Agros Zamość 46, 7. Unia Hrubieszów 28, 8. Agros Chełm 20, 9. Bytom/Ciotusza Nowa 17.

Trener Piotr Kitliński z medalistami biegu na 3000 m juniorów młodszych, w tym złotym – jego synem Bartoszem (zdjęcie z lewej) oraz najlepsze biegaczki na 3000 m juniorek

W II lidze siatkarzy

Awansowali dalej

Siatkarze świdnickiej Avii potrzebowali aż czterech spotkań, by wyjść zwycięsko z półfinałowej rywalizacji z Karpatami PWSZ Krosno. Po dwóch wygranych u siebie podopieczni Witolda Chwastyniaka na wyjeździe natrafili na duży opór ze strony rywali.

Karpaty wygrały trzecie spotkanie 3:2 i trzeba było rozegrać kolejne starcie. W potyczce nr 4 zespół z Krosna prowadził już 2:0. Świdniczanom udało się jednak odwrócić losy meczu i po zaciętej walce wygrać 3:2.

– Najważniejsze, że awansowaliśmy dalej – komentuje **Witold Chwastyniak**, trener Avii. – Karpaty zagrały przeciwko nam bardzo dobrze, stawiając przed nami wysoko poprzeczkę. Moim zdaniem trafiliśmy na najtrudniejszego rywala, który, gdyby nie mierzył się z nami, z powodzeniem rywalizowałby dalej. Dobrze, że do zdrowia wracają niektórzy zawodnicy. Mamy nieco czasu, by nabrać sił na dalszą część sezonu – dodał szkoleniowiec.

W turnieju półfinałowym przeciwnikami Avii będą: KKS Kozienice, MKS Andrychów TKS Tychy. Zmagania zaplanowano na ostatni weekend marca.

FOT. MKS AVIA ŚWIDNIK

Siatkarze Avii w trzecim meczu półfinałowym, przegrywając 1:3 z Karpatami, doznali pierwszej porażki w obecnym sezonie

KARPATY PWSZ KROSNO – AVIA ŚWIDNIK 3:2 (22:25, 25:21, 25:16, 20:25, 17:15) I 2:3 (25:21, 27:25, 20:25, 23:25, 12:15)
Avia: Misztal, Rejowski, Błądziński, Kusior, Baranowski, Guz, Bonisławski (libero) oraz Wiczkowski, Kurek, Sługocki, Obermeler, Żywno, Machowicz.
Stan rywalizacji: 3-1 dla Avii, która awansowała do półfinałowego turnieju.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Świdnik Girls Cup U15 przełożony

Zaplanowany na 14 marca w hali I Liceum Ogólnokształcącego w Świdniku turniej piłkarski Girls Cup U 15 został przełożony w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa.

– Podkreślam, iż turniej nie zostaje odwołany, lecz przesunięty jego termin. O nowym poinformuję, jak minie zagrożenie zarażenia koronawirusem – mówi pomysłodawca zawodów, radny **Ireneusz Szutko,** działacz sekcji dziewczęcej świdnickiej Avii, która także miała zaprezentować się w zawodach.

Jacek Kosierb przygotowuje monografię na 60-lecie Świdniczanki

Z kart klubowej historii...

W bieżącym roku jubileusz 60-lecia będzie obchodziło Gminno-Ludowe Towarzystwo Sportowe Świdniczanka. Jednym z elementów podsumowania dotychczasowej historii jest wydanie klubowej monografii. Jej autorem jest Jacek Kosierb. Prace nad wydawnictwem pod tytułem „Świdniczanka 1960-2020" trwają pełną parą. Książka ujrzy światło dzienne w drugiej połowie tego roku.

Jedna z kart klubowej kroniki Świdniczanki

Drużyna Świdniczanki, która w sezonie 1969/70 uzyskała historyczny awans do A klasy

Świdniczanin ma spore doświadczenie w tworzeniu tego typu publikacji. Na swoim koncie ma już trzy monografie: „Żółto-niebiescy 1952-2012" na jubileusz 60-lecia Avii Świdnik, a także dwie części poświęcone historii świdnickiej ligi halowej. Pierwsza, wydana w 2014 roku, nosiła tytuł „5-10-15 Świdnicka halówka i nie tylko". Druga – „20 lat minęło, czyli od halówki do futsalu," ukazała się 13 grudnia ubiegłego roku.

Na stronie internetowej Świdniczanki znajduje się rys historyczny w oparciu o karty klubowej kroniki.

Cztery sekcje na początek

Ludowy Zespół Sportowy Świdniczanka powołany został do życia na zebraniu założycielskim w dniu 24 lutego 1960 roku. Stowarzyszenie liczyło 32 członków. Na zebraniu postanowiono, że w klubie funkcjonować będą sekcje: piłki nożnej, piłki siatkowej, lekkoatletyki i tenisa stołowego.

Wybrano władze statutowe klubu. W skład zarządu weszli członkowie sekcji piłakarskiej: **Józef Skiba** (przewodniczący), **Edward Żak** (z-ca przewodniczącego), **Zbigniew Walczak** (sekretarz) i **Józef Walczak** (skarbnik). Komisję rewizyjną tworzyli: **Stanisław Tylec, Jan Adamiec** i **Józef Matysiak.** Pierwszy gospodarzem klubu został **Stanisław Stępień.**

Pierwszy mecz...

Pierwszy historyczny mecz piłkarze Świdniczanki rozegrali w ramach Pucharu Wojewódzkiego Zarządu Gminnych Spółdzielni. W spotkaniu rozegranym na stadionie Avii ich przeciwnikiem była drużyna LZS Białka. Świdniczanie zwyciężyli 5:0 (1:0), a łupem bramkowym podzielili się: Zbigniew Walczak – 2 bramki oraz Zdzisław Kurowski, Władysław Kosior i Edward Żak.Skład drużyny z tego pamiętnego meczu: **Jan Walczak, Bogdan Parol (Edward Dybkowski), Jan Adamiec, Władysław Kosior, Józef Skiba, Józef Walczak, Edward Żak, Zygmunt Skiba, Józef Matysiak, Zdzisław Kurowski i Zbigniew Walczak.**

W następnej pucharowej rundzie Świdniczanka przegrała 2:6 (0:4) z drużyną Technikum Mechanizacji Rolnictwa z Lublina i odpadła z dalszych rozgrywek.

Pod rękę z... Avią

Od początku istnienia klubu dobrze układała się współpraca z FKS Avia Świdnik, o czym świadczy zapis w kronice następującej treści: „26 maja zarząd klubu Sportowego „Avia" przyszedł nam z poważną pomocą, przekazując na własność 21 par butów piłkarskich".

W rozgrywkach klasy W

Od maja 1960 r. roku piłkarze Świdniczanki uczestniczyli w rozgrywkach tzw. klasy W prowadzonych przez Zrzeszenie Wojewódzkie LZS. Ich przeciwnikami były ekipy LZS z Białki, Łącznej, Jaszczowa, Mełgwi i Technikum Mechanizacji Rolnictwa z Lublina.

Po pierwszej rundzie Świdniczanka prowadziła w tabeli, mając na koncie cztery zwycięstwa i jedną porażkę. Oto, jak opisuje wyjazdowy mecz z LZS Białka kronikarz:

„Po dojechaniu do stacji kolejowej Jaszczów i przeszło półtoragodzinnej wędrówce znaleźliśmy się w Białce… Drużyna nasza, choć wystąpiła w osłabionym składzie, zdobyła na obcym terenie dwa cenne punkty… Wszyscy zagrali dobrze, dając z siebie wszystko".

Mecz ten Świdniczanka wygrała 4:0, a dla zainteresowanych podam, że odległość pomiędzy stacją w Jaszczowie, a Białką wynosi około 10 km, czyli tyle, ile średnio pokonuje zawodnik podczas 90 minut meczu piłkarskiego. Pozycję lidera drużyna utrzymała do końca rozgrywek i tym samym zdobyła mistrzostwo LZS powiatu lubelskiego.

Gorzej powiodło się Świdniczance w klasie W w 1961 roku. Na zakończenie sezonu uplasowali się dopiero na piątym miejscu w tabeli. Wygrał LZS Zemborzyce. Wartym odnotowania jest, że w tym roku Świdniczanka odniosła rekordowe zwycięstwo w towarzyskim meczu z LZS Pliszczyn, aż 17:1 (8:0).

W 1962 roku rozgrywki klas W w powiecie lubelskim przeprowadzono w trzech grupach. Świdniczanka wystawiła do rozgrywek dwie drużyny. Pierwsza rywalizowała w grupie I i zajęła w niej pierwsze miejsce, natomiast druga dryżyna grała w grupie III zajmując na koniec rozgrywek piąte (przedostatnie) miejsce.

W meczu finałowym, rozgrywanym na stadionie Avii, pomimo optycznej przewagi nasi przegrali z ekipą LZS Głusk 1:2 (1:0).

W 1963 roku Świdniczankę dotknął pierwszy kryzys organizacyjny. Drużyna nie wystąpiła w rozgrywkach klasy W, a rozegrała jedynie 5 spotkań towarzyskich.

W 1964 roku Świdniczanka ponownie uczestniczyła w rozgrywkach klasy W, prowadzonych w systemie wiosna-jesień, odnosząc sześć zwycięstw i doznając czterech porażek.

Drużyna przystąpiła także do rozgrywek klasy „C," gdzie po rundzie jesiennej zajęła drugie miejsce za ekipą LZS Minkowice. Rok 1965 był okresem wzrostu aktywności nie tylko sekcji piłki nożnej w LZS Świdniczanka. Futboliści w rundzie rewanżowej rozgrywek o mistrzostwo klasy „C" odnieśli komplet zwycięstw i zajęli pierwsze miejsce.

O krok od awansu do klasy B

Do awansu do klasy „B" potrzebne było jednak zwycięstwo w barażach, w których przeciwnikami świdnickiej drużyny były LZS-y z Bytynia (pow. Włodawa), Strachosławia (pow. Chełm) i Turkowic (pow. Hrubieszów). Baraże rozgrywano systemem „każdy z każdym," mecz i rewanż. Świdniczanka wygrała cztery mecze i doznała dwóch porażek, co w efekcie dało jej drugie miejsce za ekipą z Turkowic, która awansowała do klasy B.

Wiosną 1966 roku Świdniczanka ponownie wystartowała w rozgrywkach lubelskiej klasy „C". W siedmiu rozegranych meczach odniosła cztery wygrane i poniosła trzy porażki, co na półmetku rozgrywek dało jej czwarte miejsce w tabeli z dorobkiem ośmiu punktów i stosunkiem bramek 19:16.

Reorganizacja rozgrywek na szczeblu OZPN

Latem nastąpiła reorganizacja rozgrywek na szczeblu OZPN w Lublinie. Z klubów działających na terenie powiatów: lubelskiego, lubartowskiego, bełżyckiego, bychawskiego i miasta Lublina wyłoniono te, które od nowego sezonu miały występować w klasie B. W kronice brak jest informacji dotyczących zasad, jakimi kierowano się przy ustalaniu składu grupy rozgrywkowej. Faktem pozostaje, że Świdniczanka w towarzystwie Orionu Niedrzwica Duża, Gromu Niedrzwica Kościelna, Czarnych Bychawa, Traweny Trawniki, Głuscovii Głusk, Sokoła Łęczna i LZS Biskupice, w zmienionym systemie rozgrywek jesień-wiosna rozpoczęła rozgrywki w klasie B.

Inauguracja nie wypadła okazale, bo świdniczanie przegrali na wyjeździe z Czarnymi Bychawa 3:7 (1:0), ale później było już znacznie lepiej i na zakończenie rundy Świdniczanka była na czele tabeli z dorobkiem ośmiu punktów, wyprzedzając o jeden punkt ekipę z Łęcznej.

Pierwsze gry w Pucharze Polski

Wiosną 1967 r. piłkarze Świdniczanki po raz pierwszy wystartowali w rozgrywkach o Puchar Polski. W pierwszej rundzie wygrali walkowerem z Orionem Niedrzwica, w drugiej pokonali LZS Biskupice, by w trzeciej ulec wysoko rezerwom Lublinianki w stosunku 2:12. W rundzie rewanżowej rozgrywek o mistrzostwo klasy B w sumie wygrali trzy spotkania i zanotowali tyle samo porażek, zajmując ostatecznie czwartą lokatę w tabeli.

W pierwszej rundzie sezonu 1967/68 Świdniczanka przegrała z rezerwami Tura Milejów 1:4, z Sokołem Łęczna i Traweną Trawniki po 1:3. Natomiast pokonała Czarnych Bychawa 3:1 oraz Grom Niedrzwica Kościelna 4:2 i na półmetku rozgrywek zajmowła piąte miejsce w stawce sześciu drużyn. W rundzie rewanżowej świdniczanom udało się pokonać Tur II Milejów i Czarnych Bychawa po 3:0, natomiast porażkami nasi zakończyli mecze z Sokołem Łęczna 1:4, z Traweną 0:5 oraz z Gromem Niedrzwica 0:3 v.o. Na koniec sezonu Świdniczanka uplasowała się dopiero na piątym miejscu w tabeli. W rundzie jesiennej sezonu 1968/69 świdniczanie pokonali Spartę Przypisówka 3:0 i Gryfa Łysołaje 4:0. Porażkami zakończyły się natomiast ich mecze z Turem II Milejów 1:3, z Sokołem Łęczna 3:4 i z Lewartem II Lubartów 1:8. W rundzie rewanżowej, wiosną 1969 r świdniczanie pokonali: Spartę 1:0, Sokoła 6:1, Gryfa 6:0 i Lewart II 4:2. W meczu z rezerwami Tur na boisku wygrali milejowianie 7:1, ale jak się później okazało, w ich składzie wystąpiło kilku nieuprawnionych zawodników i mecz zweryfikowano jako walkower na korzyść Świdniczanki. Ostatecznie drużyna zajęła drugie miejsce i uzyskała prawo do gry w barażach o wejście do A klasy.

Pierwszy raz w barażach o A klasę

W barażach, granych systemem mecz i rewanż, świdniczanie przegrali 0:3 z Turem II, by w rewanżu wygrać 3:2 oraz przegrali 0:2 i zremisowali bezbramkowo z Orionem Niedrzwica. To właśnie ekipa z Niedrzwicy awansowała do klasy A.

Zakończony sezon wykazał, że drużyna posiada znaczny potencjał sportowy i jest w stanie osiągać jeszcze lepsze wyniki, dlatego z wielkimi nadziejami i dużą dozą optymizmu piłkarze przystąpili do rozgrywek w sezonie 1969/70.

Dodatkowym bodźcem dla zawodników i działaczy był fakt, iż w 1970 roku przypadał jubileusz 10-lecia istnienia klubu. Uzyskane w rundzie jesiennej wyniki potwierdziły, że w drużynie tkwią duże możliwości i aspiracje do awansu na wyższy szczebel są uzasadnione. Zatem w sześciu kolejnych meczach Świdniczanka pokonała: LZS Piotrowice 3:0, LKS Łęczna 6:0, LZS Starościce 3:0, Piaskovię Piaski 1:0, LKS Grom Niedrzwicę 10:1 i LKS Bychawa 3:0. W ostatnim meczu rundy świdniczanie ulegli rezerwom Tura Milejów 3:6 i na półmetku rozgrywek zostali liderem tabeli.

Awans na mały jubileusz

W marcu 1970 r., z zapałem i wielką nadzieją, świdniczanie rozpoczęli rundę rewanżową w lubelskiej klasie B. Pokonali kolejno: Sokoła Łęczna 3:2, LZS Starościce 1:0, Piaskovię 3:0, Grom Niedrzwica 5:1 oraz LKS Bychawa i Tur II Milejów po 3:0. Uzyskali komplet zwycięstw i upragniony awans do klasy A! Autorami tego historycznego osiągnięcia byli: **Tadeusz Caban, Marian Walczak, Włodzimierz Banach, Edward Łoś, Jerzy Kucharski, Jan Hrycyszyn, Janusz Bęc, Edward Żak, Stanisław Tatara, Jan Caban, Janusz Wąsik, Roman Caban, Stefan Sagan, Tadeusz Opaliński, Wojciech Kamieniarz, Waldemar Pawłowicz, Zbigniew Grzegorczyk, Marian Libicki, Józef Choina, Andrzej Wierzbicki, Czesław Cheliński, Andrzej Cheliński, Marek Chyliński, Marian Flis i Janusz Tomczyk.** Awans nastąpił w trakcie kadencji zarządu klubu w następującym składzie: **Stefan Szynkora** (przewodniczący) oraz **Henryka Choina, Edward Staszewski, Jan Hrycyszyn** i **Marian Libicki** (członkowie).

* * *

W związku z tym, że czasu jest bardzo mało, a pracy przed autorem publikacji sporo, mamy apel do wszystkich, którzy dysponują jakimikolwiek materiałami na temat Świdniczanki.

– Interesuje mnie wszystko na temat klubu, począwszy od wszelkich zdjęć, poprzez wycinki z prasy i zapiski, a skończywszy na informacjach ustnych. Skontaktować się ze mną można bardzo łatwo, dzwoniąc (lub sms) na nr tel. **601 413 856,** pisząc – email na **jacekkosierb@interia.pl** albo kontaktując się za pośrednictwem mojego profilu na Facebooku. Zachęcam do czynnego udziału w odtworzeniu i spisaniu historii tego zasłużonego dla Świdnika klubu – apeluje **Jacek Kosierb,** autor monografii Świdniczanki. **KB**

Ekipa Dana po udanym, towarzyskim turnieju taekwon-do LTSI South East Opens, rozgrywanym w angielskim Hatfield

Jakub Trześniak i Tomasz Gumienniak na najwyższym oraz drugim stopniu podium w kategorii kadetów starszych -57 kg (zdjęcie z lewej) oraz z klubowym kolegą Michałem Markowskim i trenerem Łukaszem Staińskim (z prawej)

Reprezentanci LKSW Dan udanie walczyli w zawodach w Piasecznie i angielskim Hatfield

Duże brawa dla danowców!

Reprezentanci LKSW Dan Świdnik uczestniczyli w dwóch turniejach. W Warszawie wzięli udział w ósmej edycji Piaseczno Open w kickboxingu, a w angielskim Hatfield – w towarzyskich zawodach taekwon-do LTSI South East Opens. W pierwszej z imprez danowcy zdobyli cztery medale, w drugiej aż dziesięć!

Turniej w Piasecznie, organizowany przez miejscowy klub X-Fight, cieszy się od lat dużym zainteresowaniem najmłodszych sportowców. W tym roku wystartowali w nim reprezentanci 13 klubów, którzy zgłosili się ogółem do 149 startów indywidualnych. Barwy LKSW Dan reprezentowała trójka zawodników, którzy wywalczyli cztery medale. **Jakub Trześniak** i **Tomasz Gumienniak** w kategorii kadetów starszych -57 kg po pokonaniu półfinałowych rywali z Warszawy i Węgrowa spotkali się w finale, w którym lepszy okazał się Kuba.

Michał Markowski dwukrotnie (w kat. -63 i -69 kg) walczył w półfinale z zawodnikiem kadry Polski **Filipem Suderem** z Prime Wieliczka i dwukrotnie rywal okazał się lepszy, w wyniku czego nasz reprezentant przywiózł z Piaseczna dwa brązy. Turniej był zaplanowany jako sprawdzian przed mistrzostwami Polski kadetów, jednak zaplanowany na pierwszy weekend kwietnia krajowy czempionat został przełożony na późniejszy termin z powodu zagrożenia epidemiologicznego.

W towarzyskim turnieju taekwon-do LTSI South East Opens, rozgrywanym w angielskim Hatfield, wystartowała pięcioosobowa drużyna świdniczan. W gronie blisko 400 zawodników z Anglii, Walii, Szkocji i Polski danowcy spisali się znakomicie – każdy z członków naszej ekipy co najmniej dwukrotnie stanął na podium.

Dwa złota indywidualne przypadły w udziale **Janowi Hawryszowi,** który w pięknym stylu zwyciężył tak w układach, jak i w walkach, efektownie kończąc pojedynek półfinałowy przed czasem wysokim kopnięciem. Złoto w układach i srebro w walkach wywalczyła **Maja Besztak.** Do finałowego rozstrzygnięcia w układach między **Kacprem Kurasiem** i **Marią Skibą** potrzebna była dogrywka, w której minimalnie wynikiem 3:2 lepszy okazał się Kacper. Oboje zdobyli także brązowe medale w walkach. Srebrny medal w walkach zapisała na koncie **Adrianna Skowrytko**, dla której był to powrót do startów po rocznej przerwie spowodowanej kontuzją.

Wisienką na torcie okazał się start w konkurencji układów drużynowych, gdzie wystąpiła cała piątka świdniczan, pokonując 8 ekip rywali i zdobywając złoto. Była to trzecia wizyta ekipy LKSW Dan na turnieju w Hatfield i podobnie jak przy wcześniejszych dopełnieniem sportowej rywalizacji było zwiedzanie Londynu.

Kolejne starty danowców są uzależnione od sytuacji epidemiologicznej w kraju i za granicą. Obecnie treningi zostały zawieszone, zaś najbliższe turnieje odwołane lub przeniesione przez organizatorów. Nie odbędą się w terminie m. in. akademickie mistrzostwa świata w taekwon-do w Manchesterze, turniej Ippon Cup w czeskiej Ostrawie, a także indywidualne i drużynowe mistrzostwa Polski w taekwon-do ZS PUT, w których startować mieli nasi reprezentanci. **KB**

Adrianna Skowrytko do startów powróciła po rocznej przerwie spowodowanej kontuzją. W Hatfield zdobyła srebrny medal w walkach

Jan Hawrysz, dwukrotny złoty medalista (w układach i w walkach) z trenerem Piotrem Bernatem

Boks

Berejowcy szlifowali formę przed mistrzostwami, które zostały... przełożone

9-osobowa ekipa Berej Boxing Lublin wybrała się do Skarżyska-Kamiennej na międzyklubowe sparingi.

– Walki z miejscowymi pięściarzami, a także Radomiaka i Klubu Bokserskiego Skalnik Wiśniówka, miały być dla naszych zawodników generalnym sprawdzianem przed mistrzostwami okręgu – mówi **Paweł Berejowski**, trener lubelskiego klubu. – Jak się później okazało, w środę, z uwagi na epidemię koronawirusa, Zarząd Lubelskiego Okręgowego Związku Bokserskiego zawody odwołał. To jedyna, słuszna decyzja, nie wolno narażać nikogo na utratę zdrowia, a nawet życia. A wracając do sparingów, to ich poziom był naprawdę niezły. Szczególnie podobać się mogło starcie **Jakuba Dziwiny** z zawodnikiem z Wiśniówki – kończy trener Berejowski.

Mistrzostwa okręgu, które zaplanowane były na 14 i 15 marca, odbędą się w późniejszym terminie. **BAS**

Trener Paweł Berejowski ze swoimi podopiecznymi.

Kulik walczy o olimpijską kwalifikację

W Londynie rozpoczął się turniej kwalifikacyjny do igrzysk olimpijskich. W zawodach, które potrwają do 24 marca, o paszport w kategorii +91 kg walczyć będzie lublinianin Adam Kulik.

Naszego boksera czekać będzie niezwykle trudne zadanie. W brytyjskiej stolicy w najcięższej kategorii, podobnie jak w kat. 91 kg, do zdobycia będą tylko cztery „bilety" do Tokio (wagach od 52 kg do 63 kg – po 8, od 69 kg do 81 kg – po 6).

Reprezentanci ZTS Sokół Lublin, uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 20, na podium I Pucharu Polski Kadetów w zapasach styl wolny. W kategorii do 45 kg Roni Wójcik zajął drugie miejsce (na zdjęciu z lewej), a Kacper Berejowski w kat. 48 kg był trzeci

W Pucharze Polski Kadetów w zapasach w stylu wolnym

Srebro Roni Wójcika i brąz Kacpra Berejowskiego

Dwa medale, srebrny i brązowy, w rozgrywanych w Nowinach koło Kielc zawodach I Pucharu Polski Kadetów w zapasach styl wolny zdobyli reprezentanci ZTS Sokół Lublin, uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 20. Na drugim stopniu podium w kategorii do 45 kg stanął Roni Wójcik, a na trzecim w kat. 48 kg – Kacper Berejowski.

Wójcik, po wygranych z **Krystianem Kirkisem** (UAKS Podlasie Białystok) 10:0, **Jakubem Matwiejczykiem** (LKS Feniks Pesta Stargard) 11:0 i **Piotrem Balcerzakiem** (LKS Orzeł Namysłów) 6:2, znalazł pogromcę dopiero w finale, ulegając **Bartłomiejowi Flisowi** (LUKS Suples Kraśnik) 2:10.

Berejowski w walce o brąz pokonał 5:0 klubowego kolegę, **Ireneusza Głowackiego** (ALMS Lublin)

Pozostałe miejsca zawodników Sokoła startujących w zawodach:

45 kg: 15. Karol Ostrowski, 19. Sebastian Michalak

51 kg: 11-12. Adrian Gustowski

55 kg: 9. Krystian Michna

65 kat: 20-21. Konrad Mrozowicz

110 kg: 13-16. Mateusz Piechota

W klasyfikacji drużynowej Sokół z 11 punktami zajął z ZKS Koszalin ex aequo 6-7. miejsce.

Reprezentanci Sokoła z trenerem Rafałem Borycem

Wygrał LUKS Suples Kraśnik (21 pkt.) przed WLKS Nowe Iganie (19) i LKS Orzeł Namysłów (15). **MAG**

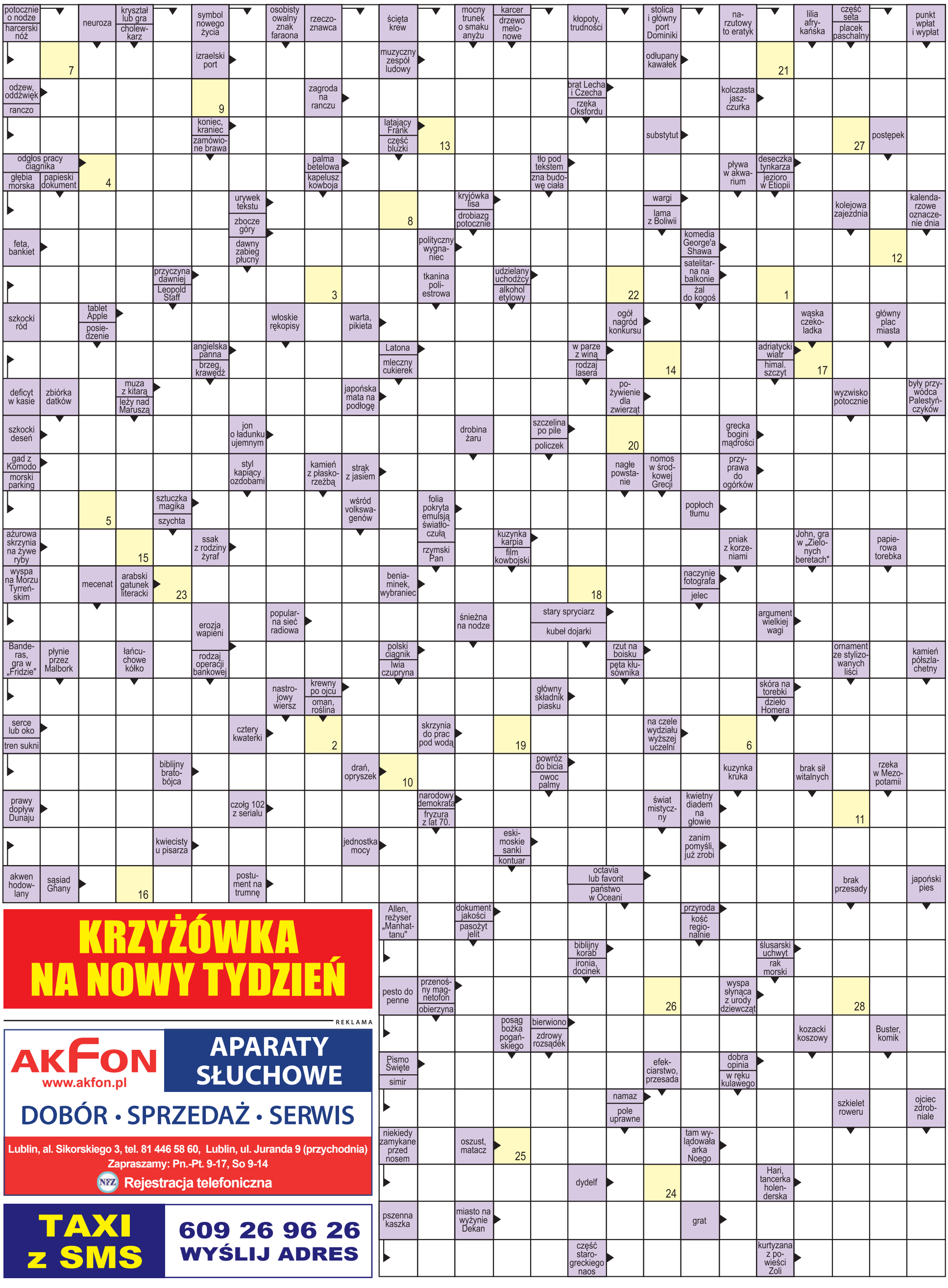

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ

REKLAMA

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28